

NTO

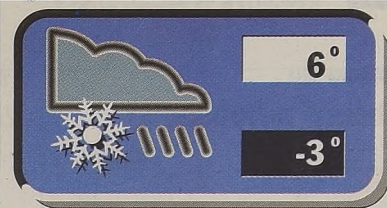
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Oryginalna akcja dzieci z Michałowa

Zebra pokolorowana

Kacper
Grzebielski,
Patryk Doniliszyn
i Olek Rosiński
jako pierwsi
przeszli wczoraj
przez kolorową
zebrę przed
szkołą
w Michałowie
(gmina Olszanka).
Malując ją,
uczniowie chcieli
zaapelować do
władz: zróbcie
coś, aby w małych
miejscowościach
były przejścia dla
pieszych.

Str. 3



REGION

3

Człowiek człowiekowi...

Z okazji Światowego Dnia
Życzliwości reporterka „NTO” udaje
się na poszukiwania ciepła i uśmiechu.

REGION

4

Z Opola do Afganistanu



Z wczorajszych deklaracji szefów
MON wynika, że opolska 10. Brygada
Logistyczna może wzmocnić wojska
koalicji antyterrorystycznej.

BABORÓW

5

Tylko Francuzowi!



Pracownicy Cukrowni „Baborów” SA
ogłosili protest. Boją się, że po
przyłączeniu do Krajowej Spółki
Cukrowej zakład padnie. Chcieliby
należać do francuskiego koncernu
Saint Louis Sucre.

NIEMODLIN

9

Wszyscy stratni

Zarząd Niemodlina uważa, że ogrzewająca
miasto firma Harpen-Polska stosuje
wygórowane ceny. Ta natomiast twierdzi,
że sama na tym traci.

SPORT

24

Mostostal w finale

Siatkarze Mostostalu
pokonali KS Nysa i po raz
czwarty z rzędu zagrają
w finale Pucharu Polski.



ROZMOWA DNI

Absurd autobusowy



Z Tadeuszem JARMUZIEWICZEM, posłem Platformy Obywatelskiej

- Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, iż w świetle ustawy o transporcie drogowym przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, obsługujące linie lokalne podmiejskie, tamią prawo. Żeby być w zgodzie z prawem, autobusy na tych liniach powinny być wyposażone w koła zapasowe, bagażniki, zastony w bocznych oknach oraz tachometry. Nie sądzi pan, że to absurd?

- Jestem zdumiony. Nie miałem pojęcia, że istnieje tak idiotyczne prawo.

- Przecież był pan członkiem sejmowej Komisji Transportu. Pan powinien o tym wiedzieć.

- Pewnie powinienem. Ale w tej chwili jestem tak zaskoczony, że nie potrafię powiedzieć na ten temat niczego więcej.

- Przewoźnicy zapowiadają, że ponieważ nie stać ich na ponoszenie kosztów wynikających z ustawy, po prostu zlikwidują część linii. Nasz czytelnicy są wściekli, ale nie na firmy przewoźowe, lecz na prawodawców.

- W tej chwili zabieram się do pisania pytania do wiceministra resortu infrastruktury. Skontaktuję się także z szefami polskich firm przewoźowych. Na pewno zrobię wszystko co w mojej mocy, by nie spełnił się czarny scenariusz. Przecież dla wielu ludzi oznaczałoby to między innymi utratę możliwości dotarcia do pracy. Ten prawny absurd trzeba natychmiast wyeliminować.

Rozmawiał Miroslaw OLSZEWSKI

JEDNO PYTANIE

Skąd - pana zdaniem - wzięły się niedawne krytyczne wypowiedzi niektórych polityków pod adresem samorządu województwa?



Odpowiada Józef KOTYŚ, przewodniczący Klubu Mniejszości Niemieckiej w Sejmiku Województwa Opolskiego:

- Nie jestem bezkrytyczny wobec działań zarządu województwa ani koalicji, którą jako mniejszość współtworzymy. Jednakże obok niepowodzeń trzeba widzieć także sukcesy. Sejmik ma wpływ m.in. na funkcjonowanie dwóch instytucji, które zarządzają środkami publicznymi. Myślę o Opolskiej Regionalnej Kasie Chorych i Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Miesiąc temu dokonano analizy porównawczej owych funduszy w kraju, biorąc pod uwagę to, jak są zarządzane. Nasz fundusz ochrony środowiska umieszczony został w rankingu czasopisma „Eko-Finanse” na pierwszym miejscu. Jeszcze wiosną przewodniczący komisji zdrowia, a obecnie szef opozycyjnego klubu SLD, pan Mazur, stwierdził, że nasza kas chorych jest najlepsza w Polsce. Te przykłady są dowodem, że nie wszystko jest tak czarne, jak niektórzy malują. To pokazywanie samych negatywów oznacza, że przestajemy rozmawiać merytorycznie, a zaczynamy zawady sportowe pod nazwą wyjść do samorządów. KOT

KOMENTARZ

Bzdury za nasze pieniądze



Miroslaw OLSZEWSKI

Pro co kierowcy autobusu zapasowe koło? Czy gdy złapie gumę, nie mógłby za dzwonić z „komórki” po pomoc? Po co ładownia bagażowa w podmiejskim autobusie? Czy ktoś jeździ do pracy z tobotami? Po co zastłony w oknach, przy których upiera się prawodawca? Chciałoby się poznać nazwiska mądrali, którzy za nasze pieniądze wymyślają te wszystkie bzdury. Chciałoby się poznać, by można było im powiedzieć: przestańcie się nami, pasażerami, martwić, bo choć chcecie zapewne dla nas jak najlepiej, to jednak wychodzi nam to wszystko jak zawsze...

PYTANIE DO...

... Henryka OŻOGA, zastępcy prezesa Oddziału Zamiejscowego Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu

Na razie tylko Ostróda

Zgodnie z poniedziałkowym wyrokiem NSA w sprawie komunikacji w gminie Ostróda autobusy miejskie nie mogą obsługiwać linii podmiejskich, ponieważ nie mają urządzeń technicznych wymaganych w komunikacji zbiorowej poza miastem. Czy to orzeczenie jest wiążące dla wszystkich zakładów komunikacji miejskiej?

- Nie, to orzeczenie jest wiążące tylko w jednej konkretnej sprawie, którą zajmował się NSA, czyli w sprawie komunikacji w gminie miejskiej Ostróda. Nie ma przełożenia na składy sędziowskie orzekające w innych tego typu sprawach, choć oczywiście może się zdarzyć, że inne składy sędziowskie pójść tą samą drogą i wtedy zarzysuje się pewna linia orzecznictwa NSA. Innymi słowy, decyzja NSA w sprawie Ostródy może mieć wpływ na rozstrzygnięcia NSA w podobnych sprawach, ale nie wpływa z niej wprost nakaz dla poszczególnych zakładów komunikacji miejskiej, by przestały dowozić pasażerów z miejscowości podmiejskich lub dostosowały do przepisów swoje urządzenia techniczne. KES

ZDJĘCIE DNI



FOT. PAP/CAF

Wczoraj krakowscy kupcy protestowali przeciwko budowie nowych hipermarketów, bezrobociu i korupcji. W pogrzebowym konduktie przeszli z Rynku Głównego pod urząd miasta. Niesli na ramionach trumny z wypisanymi po bokach nazwami trzech plag, które ich trapią. Pogrzeb był tylko symboliczny: kupcom można szczerze współczuć zubożającej konkurencji państwa i jego urzędników oraz dedykować słynne powiedzenie Marka Twaina: „Pogłoski o mej śmierci są mocno przesadzone”. GOR

NAGRODA

Supermaturzystka z Kędzierzyna-Koźla

Magdalena JEDLIĆKA, absolwentka I LO w Kędzierzynie-Koźlu, zwyciężyła w konkursie na najlepsze prace maturalne „Interpretacje Maturalne 2001”. Zwycięstwo przyniosło Magdzie wypracowanie z języka polskiego zatytułowane „Analiza i interpretacja porównawcza wierszy „Muzeum” Wisławy Szymborskiej i „Z życia przedmiotów” Adama Zagajewskiego”. Praca Magdaleny Jedlickiej została uznana za najlepsze w kraju tegoroczne wypracowanie maturalne.

- Magda była bardzo dobrą uczennicą i dlatego ta nagroda nie jest dla mnie całkowitym zaskoczeniem. Muszę jednak przyznać, że nie spodziewałem się wyróżnienia aż tak wysokiej rangi - powiedział „NTO” Ryszard Wiecek, dyrektor I LO w Kędzierzynie-Koźlu. - W trakcie nauki w liceum charakteryzowała ją nie tylko zamiłowanie do literatury oraz „lekkie pióro”, lecz również koleżeńskość i pogoda ducha.

Wczoraj Magdalena Jedlicka odebrała nagrodę za zwycięstwo w „Interpretacjach Maturalnych 2001” z rąk minister edukacji narodowej, Krystyny Łybackiej. Na uroczystości obecna była również licealna polonistka laureatki, mgr Mirosława Muc.

DAB

FOTO Z WAKACJI

Niebieskie języki wygrały

Violetta KORYTKO wraz z mężem i córkami bliźniaczkami odebrała wczoraj w redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej” główną nagrodę zdobyłą w konkursie „Fotograf z wakacji”. Zdjęcie przedstawia 5-letnie Anię i Oleńkę, gdy zajądają się smiernymi łodami, a wykonano je 8 sierpnia w Kołobrzegu. - Łody, w skład których wchodził sok z borówek amerykańskich, zafarbowały język córceczek na niebiesko. Mąż natychmiast wpadł na pomysł uwiecznienia na zdjęciu tych niebieskich języków. Zrobił zdjęcie na ostatniej klatce w filmie, jaki był w aparacie - mówi pani Violetta. Główną nagrodą w naszym konkursie jest wycieczka z katalogu biura „Nowa Itaka”, ufundowana przez to biuro.

- Na pewno skorzystamy z tej nagrody wiosną! - mówi Violetta.

Państwo Korytkowie są małżeństwem od 7 lat.

- Jak tu nie wierzyć w magię liczb. Siódemka jest przecież szczęśliwa - mówią. BIL



ZDRAPKA „NTO”

Dzień dwóch Małgoś



FOT. TADEUSZ KWASNEWSKI

Małgorzata Tyrała odebrała nagrodę w postaci zestawu kosmetyków „Kołastyńa”.

Trwa nasza zabawa w zdrapkę „gwiazdka na gwiazdkę”. Codziennie ktoś wygrywa. W worku z prezentami ciągle mamy nagrody do rozdania.

Jak twierdzą zdobywcy nagród, jedynym sposobem na wygraną jest systematyczne kupowanie „NTO” i zdrapywanie, zdrapywanie... Tak właśnie postąpiła rodzina pani Małgorzaty Tyrały, która wczoraj odebrała od nas zestaw kosmetyków „Kołastyńa”.

Podobne szczęście miała Małgorzata Czuban z Opola. Również ona „wydrapała” kosmetyki „Kołastyńa”. Ponieważ apetyt rośnie w miarę jedzenia, pani Małgorzata grać będzie dalej. Marzy jej się samochód, który nadal czeka na swojego nowego właściciela.

Do wygrania jest mercedes klasy A, nagrody po 2 tysiące złotych i po 500 zł, a także zestawy kosmetyków firmy „wydrapała”. Nagrody ufundowały również Zakłady Piwowarskie Głubczyce SA i spółka „Pro Media” - wydawca gazety.

Nasi prenumeratorzy wygrywają podwójnie. Przy odbiorze „wydrapanej” przez siebie nagrody otrzymują darmową prenumeratę na najbliższy kwartał. Justyna JANUS

MULTI LOTEK

19, 41, 46, 22, 55, 28, 30, 75, 65, 16, 73, 31, 71, 80, 25, 34, 33, 37, 47, 5

EXPRESS LOTEK

14, 8, 33, 34, 42

DUŻY LOTEK

14, 40, 24, 38, 45, 42

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Kazimierz z Opola: - Pan Promny gniewia się na drugi „garnitur SLD”. Uważam, że najwyższy czas, by własnie ten „drugi garnitur” wziął rzecz w swoje ręce. Dość już niejasnych spraw, za które winę ponosi nie tylko prezydent Pogan. Dlatego dobrze się stało, że „drugi garnitur” nie chce oddać miasta w zarząd „pierwszemu garniturowi”. I tak trzymać!

Witold z Głubczyce: - Ja tam wolę, jak posłem zostaje ktoś bogaty, bo mogę wierzyć, że nie chodzi mu o zała-

panie się na ciepłą posadkę na cztery co najmniej lata. A może o sprawy społeczne będzie walczył równie skutecznie jak dotąd o swoje interesy.

Ojciec z Opola: - Nie pozwoliłem synowi iść na mecz z obawy, że na stadionie nawdycha się dymu i nasłucha wulgarnych. A on z politowaniem mówi mi: tato, przyjdź do mojej szkoły... Ludzie protestują przeciw pubom, ale ich klientela nie nauczyła się wczoraj głośno i często ordynarnego zachowania. Wszy-

scy, a zwłaszcza pedagodzy, jesteście odpowiedzialni za wychowanie młodzieży.

Tomasz z Kędzierzyna-Koźla: - Cykl kompromitujących posunięć władarzy naszego miasta każe mi z zadrzaskiem spojrzeć na mieszkańców Byczym, gdzie rządy przejął zarząd komisyjny. Nam już chyba przyjdzie znieść obecną koalicję do przyszłych wyborów.

Zdzisław Gawirski ze Smard Dolnych (gm. Kluczbork): - Co za czasy, co za obyczaje! Nie osądzaj się zbrodniarzy,

którzy zabili górników, a próbują się zrobić w farsę rolników, co protestowali, bo nie mogli sprzedać swoich produktów. Nic nie robi się w sprawie FOZZ. Naprawdę nasze sądownictwo jest chore, niech wejdzie na normalną drogę, by funkcjonować jak w UE, do której chcemy wejść.

Zbigniew J. z Opola: - Od początku roku Rada Polityki Pieniężnej obniżyła stopy procentowe łącznie o 6 punktów. Tymczasem oprocentowanie mojego kredytu samochodowego w PKO BP

przez rok zmalało o 1,9 proc. (ROR o 3). Klinie się na RPP, a banki i tak robią swoje.

Bogdan z Olesna: - Ciekaw jestem, jaki wpływ na naszych ultrapravicowców będzie miała akceptacja akcesu do UE. Obawiam się jednak, że dla takiej np. LPR większym autorytetem jest pelen irracjonalnych fobii o Rydzik niż cały Episkopat razem wzięty.

Czekamy na opinie Czytelników w godz. 10-12. WAW

Prenumerata 2001

PRENUMERUJESZ - WYGRYWASZ

W prenumeracie indywidualnej zamawiając 24 grudniowych wydań „Nowej Trybuny Opolskiej” zapłacisz tylko 25 zł! Zamawiając prenumeratę na trzy miesiące, zaoszczędzisz ponad 30 zł! Zamówienia na prenumeratę „NTO” na grudzień lub kolejny kwartał przyjmują do 23 listopada wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Jeśli masz kłopoty z prenumeratą, zadzwoń do naszego działu kolportażu: tel. bezpłatny 0 800 163 132 lub tel. 44 29 060 (codziennie od 8.00 do 16.00).



WCZORAJ OBCHODZILIŚMY ŚWIATOWY DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI

Człowiek człowiekowi wilkiem

O życzliwość najtrudniej w kolejkach, urzędach oraz wszędzie tam, gdzie w grę mogą wchodzić pieniądze.

Na postoju przed dworcem taksówki stoją w trzech rzędach. Kiedyś głośno było o toczące się tu walce między „korporacyjnymi” i „niezrzeszonymi”, przebijaniu opon i pynchankach w rywalizacji o klienta.

- Teraz tego nie ma. W sytuacji zagrożenia taksówkarz zawsze pomoże koledze po fachu - mówi Janusz Tofel. Trudno jednak o wzajemną życzliwość w sytuacji, gdy dla części jest to jedyne źródło utrzymania, a dla innych dodatkowy zarobek do renty czy emerytury.

- Jak ktoś pierwszego dnia miesiąca na starcie ma tysiąc złotych więcej ode mnie, to czy ja mam powody, by go lubić? - pyta pan Adam. - Ludzie są dla siebie życzliwi, gdy mają forsy i jeden drugiemu nie odbiera. Jak jest bieda, to i o życzliwość trudno.

- Sympatyczny pan z ochrony w banku PKO przy Damrota lojalnie

Ranking nieżyczliwości

- Kierowca zamykający drzwi autobusu tuż przed nosem dobiegającego pasażera.
- Nieuchwytmy kelner: „To nie ja. To kolega”.
- Kasjerka, która zastraszkuje bez uprzedzenia okienko i wystawia kartkę „nieczynne”.
- Ekspedientka (zapytana o smak sera): „Nie, wiem, nie próbowałam”.
- Sekretarka (proszona o połączenie z szefem): „Nie ma, nie wiem, kiedy będzie, nie jestem upoważniona, nazwisko szefa może podać tylko szef”.
- Urzędniczka: „Nie, nie mogę się pospieszyć, bo nie pracuję na akord”.
- Sąsiad blokujący swoim samochodem wjazd do naszego garażu.
- My wszyscy - ponurzy, zagonieni, z pretensjami do całego świata.



Drzwi przed damą, zwłaszcza z dzieckiem, powinno się otwierać nie tylko 21 listopada.

uprzedza, że nie wolno mu udzielać wywiadów, ale prywatnie parę słów o życzliwości może powiedzieć.

- Ludzie czasem tracą cierpliwość w koleje i zdarza się, że ktoś niezadowolony podniesie głos. Starsi rzadko, raczej młodzi. Wie pani, jaka jest nasza młodzież. Ale jeszcze nie musiałem bezpośrednio interweniować. Wystarczy, że się pojawia w pobliżu - mówi.

W sali bankowej przy każdym okienku ogonek. Wszystkie kasjerki bardzo zajęte, więc proszę o przywołanie kierowniczkę. Strażnik podchodzi do jednej z pań i coś tłumaczy. Po chwili wraca i uprzejmie informuje, że pani naczelnik nie może rozmawiać, bo informacji na temat banku może udzielić tylko dyrektor. Ale mnie nie o bank chodzi, tylko o ludzką życzliwość. Strażnik jeszcze raz idzie do pani naczelnik i klaruje coś długo. Kobieta stoi ode mnie w odległości kilku metrów. Przez chwilę mie-

rzy mnie spojrzeniem, więc uśmiecham się jak najżyczliwiej... ale już do jej pleców.

- Może pani rozmawiać tylko z dyrektorem banku. Proszę zadzwonić i umówić się - powtarza strażnik.

Na Pocztę Główną w relacjach klient-okienko zrobiło się życzliwiej, od kad wprowadzono system numerkowy. Klient z numerkiem w rękę, czekający na krześle, jest przyjaźniej nastawiony do otoczenia, od tego, który na swych plecach nieustannie czuje oddech wielkiej kolejki.

- Dawniej bywało tu dużo awantur. Czasem kasjerka wzywała nas na pomoc, czasem sami wkraczaliśmy, by uspokoić nerwusa - mówią panowie ze Straży Pocztovej.

W poczekalni do laryngologa tłoczno, wszystkie krzesła zajęte. Wchodzi młoda kobieta z płaczącym niemowlęciem.

- Przepraszam, chciałam tylko za-

pytać lekarza, czy jeszcze mnie przyjmie. Czy mogę? - prosi. Tłum milczy. Gruba kobieta siedząca najbliżej drzwi gabinetu demonstracyjnie unika wzroku pytającej. Dziecko zanosi się coraz głośniejszym wyrywa tak, że matka z trudem utrzymuje je na rękach. Nikomu nie przychodzi do głowy ustąpić jej miejsca. Po kilku minutach drzwi gabinetu otwierają się. Grubaska podrywa się z energią, o którą trudno byłoby ją podejrzewać. - Teraz moja kolej - warczy - i z impetem zamyka za sobą drzwi. Dziewczyna ma łzy w oczach. - Niech pani wchodzi. Śmiało - odzywa się ktoś z kolejki. Tym razem popiera go parę głosów.

- Choremu człowiekowi trudno zdobyć się na życzliwość, zwłaszcza gdy już o siódmej rano dowiaduje się, że nie dostanie się do specjalisty. Ja to rozumiem, ale co mogę zrobić. Też jestem człowiekiem, czasem nerwy mi puszczają i nie potrafię być tak miłą, jak powinienam. Ludzie jednak bywają okropni - mówi rejestratorka w jednej z dużych opolskich przychodni.

Nie mają lekko także kasjerki, szczególnie w popularnych supermarketach.

- W piątki i soboty nie znam, co to życzliwość. Ludzie w kolejkach dostają szału. Każdemu się spieszy. Niecierpliwi się, gdy czynnik nie radzi sobie z kodem kreskowym. A już nie daj Boże, żeby mi się taśma w kasie skończyła. Ostatnio od jednej eleganckiej paniusi dowiedziałam się, że nadaje się... do kur - opowiada pani Ania („tłoczy niech pani nie pisze, gdzie pracuję”).

- Ja jestem życzliwa - Joanna Grzelak, kasjerka z „Delikatesów”, uśmiecha się promiennie i - kupując najcenniejszy się denerwują, gdy rachunek wydaje im się zbyt wysoki. Po prostu złością się na ceny - mówi.

Dlaczego trudno o życzliwość

Przemysław KONOPKA

- Wszędzie, gdzie dochodzi do rywalizacji, gdzie ludzie walczą o swoje, tam naturalnie pojawia się brak życzliwości. Im więcej dostanę inni, tym mniej przypadnie nam. Moim zdaniem jednak ludzie coraz bardziej się starają i cenią wzajemną życzliwość.



Maria KIT

- Życie jest ciężkie i dlatego ludzie są dla siebie nieżyczliwi. Łatwiej zdobywają się na nienawiść niż na miłość. A przecież nie trzeba wiele - czasem wystarczy ciepłe słowo, by świat stał się bardziej słoneczny.



Grażyna KACZMARCZYK

- W indywidualnych, osobistych kontaktach - gdy chodzi o zwykłe, codzienne sytuacje - ludzie są sobie życzliwi. Co innego gdy jesteśmy w jakiejś grupie. Najwięcej nieżyczliwości doświadczamy, gdy chodzi o sprawy finansowe, zwłaszcza w miejscu pracy.



Halina DOBROWOLSKA

- Jakoś nie mogę sobie przypomnieć, żebym doświadczyła nieżyczliwości w ostatnim czasie. Na ogół jesteśmy życzliwi, ale kiedy pojawiają się trudne sytuacje życiowe, stres, nerwy, niedostatek, wtedy może być trudno o przyjazne gesty wobec innych.



Janusz KILKUS

- Życzliwej postawy powinno się uczyć w domu rodzinnym i w szkole. Nie należy kląć do tego, a na zmianę mentalności trzeba chyba całego pokolenia. Życzliwości nie ma tam, gdzie chodzi o pieniądze. Nie ma jej na drogach. Jesteśmy dla siebie wilkami.



ZEBRAŁA IKA

Z sekretariatu jednego z instytutów na opolskiej uczelni wychodził podeńrowany student. Podniesionym głosem relacjonuje coś kolegom: „Nic nie załatwiłem... Jasne, że prosiłem... A co ja to obchodzą, że to pilne... Może jutro, a może za tydzień... Powiedziała, że jest zajęta” - dolatują do mnie strzępy wypowiedzi. Na pytanie dziennikarza o życzliwość grupka wybucha śmiechem. - Powiem pani dowcip - proponuje chłopak. - „Przychodzi do lekarza baba ze studentem w d... Lekarz pyta: Co pani jest? Baba odpowiada: Dziekanat”.

Iwona KŁOPOCKA

NA OPOLSZCZYNIE JEST WIELE MIEJSCOWOŚCI BEZ PRZEJŚĆ DLA PIESZYCH

Zebra kolorowa i bezpieczna

- To jest apel do władz: zrobić coś, żeby w takich miejscowościach jak Michałów były przejścia dla pieszych - mówi wczoraj podczas happeningu Krzysztof Dziennik, członek Pokojowego Patrolu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Michałów w gminie Olszanka to pierwsza miejscowość na trasie patrolu, w której młodzi społecznicy namalowali i oznakowali przejście dla pieszych. Nie jest to jednak klasyczna zebra, a pełna kolorowych rysunków mozaika. - Te pasy bardzo się przydadzą, bo teraz samo-

chody dosłownie przelatują przez wieś i dzieci nie mogą bezpiecznie przejść na drugą stronę - chwaliła akcję Maria Drodz, dyrektor szkoły podstawowej w Michałowie. Jako pierwsze po kolorowym przejściu dla pieszych przeszły dzieci z pierwszej klasy, które wcześniej w sali miały prawdziwy egzamin z bezpieczeństwa na drodze. Dziennik razem z przebranym za lwa Przemkiem Powirskim przypominali o podstawowych zasadach zachowania się na ulicy i przekazali wychowawczy pierwszaków Bożenie Capenka plakat z drogowymi dziesięcioma przykazaniami.

- Chcemy zwrócić uwagę na brak

pasów w wielu miejscowościach na Opolszczyźnie i w całej Polsce - wyjaśniał Dziennik. - Dlatego w ciągu 5 dni odwiedzimy 30 takich szkół jak w Michałowie, wszędzie będziemy rozdawać plakaty, światełka odbłaskowe i malować przejścia dla pieszych.

Przed akcją w Michałowie patrol odwiedził szpital w Brzegu, gdzie na oddziale ortopedii wręczył małym pacjentom serduska i maskotki. - Kilka tysięcy pluszowych maskotek uszli uczniowie z brzeskich szkół i teraz trafiają one do szpitali w województwie - mówił Powirski.

Jarosław STAŚKIEWICZ



Wykładu na temat bezpieczeństwa słuchają pierwszaki: (od lewej) Patryk Daniliszyn, Patryk Marcinków i Olek Rosiński.

FOT. JAROSŁAW STAŚKIEWICZ

456 70 45 WIEMY SŁYSZELIŚMY LUDZIE MÓWIA

WCZORAJ strażacy na Małej Panwi w okolicach Zawadzkiego usuwali boskami kłode, która pietrzyła wodę i tamowała przepływ. Operacja zakończyła się pomyślnie. Rzeka w tym miejscu jest już drożna.

60 GODZIN stał w kolejce (dzień i noc) rolnik, żeby w cukrowni Barborów odebrać należne wysłodki.

NIEDAWNO czytelnicy interweniowali, że wykonawcy wałów na Kanale Ulgi w Opolu niszczą pobocze ulicy Krapkowickiej w Opolu. Szef Inspektoratu Inwestycyjnego RZGW wyjaśnia, że zarzut jest bezpodstawny. „EnergoPol 7 grunt na wały pozyskuje z wykopów w ich obrębie, a przewóz tego urobku odbywa się wewnątrz kanału. Ciężkie samochody nie wyjeżdżają obciążone na drogi publiczne”.

PO NASZEJ INTERWENCJI kasa Urzędu Skarbowego w Kluczborku przyjmuje już podatki i nie odsyła klientów na pocztę.

MIESZKAŃCY GŁĘBOCKA gm. Grodków sygnalizują, że dewastowane są obiekty zwirowni w tej miejscowości (pawilon, hangar, transformator). Poprzedni dzierżawca zrezygnował z ich użytkowania ze względu na wysokie podatki.

CZYTELNICZKA z Opola zadzwoniła, by podzielić się swoimi wrażeniami z wędrowni po opolskich urządach. Odwiedziła wydział komunikacji i urząd skarbowy. - Przyjeżdżam po godzinach urzędowania i miło obsłużono. Jestem zaskoczona - powiedziała.

OSOBY, które chciałyby poznać podstawy filozofii Sahaja Yogi (m. in. poznanie samego siebie), mają okazję. Najbliższe spotkanie odbędzie się 1 grudnia o godz. 16 w opolskim klubie „Halina” przy ulicy Staromiejskiej. Wstęp wolny.

POKAŻNY PEK KLUCZY, które ktoś zgubił wczoraj na ulicy Wrocławskiej w Opolu, jest do odebrania w sekretariacie naszej redakcji.

STRAŻACY odebrali dwa - jak się okazało - fałszywe alarmy o pożarze. Jeden w Krapkowicach, drugi w Opolu.

W OPOLU w jednym ze sklepów pracownicy ochrony ujęli 24-letniego mężczyznę, który ukrał spodnie, buty i inne przedmioty o wartości 350 złotych.

NYSCY POLICJANCY ustalili personalia dwóch nastolatków (12 i 14 lat), którzy w jednym z budynków podpalił wywietrznik. To spowodowało, że nadpalila się wykładzina i część ścian. Straty oszacowano na 2 tys. złotych.

CZYTELNIK z Kolonii Gosławickiej w Opolu apeluje, by „dyskotekowe patrole” nie zapominały o jego dzielnicy. - Dzień zaczynam od przeglądania sztachet, bo po każdej dyskotekce mam zdemolowany płot. W ogródku nie się przed wandalami nie uchowa - powiedział.

Zebrała Maria SZYLSKA Dyżurujemy w godz. 16-18 pod tel. 456-70-45.

ŻOŁNIERZE OPOLSKIEJ JEDNOSTKI MOGĄ TRAFIĆ DO AFGANISTANU

Nikt nie wydał rozkazu (na razie)

Opolska 10. Brygada Logistyczna może wzmocnić wojska koalicji antyterrorystycznej. Tak wynikało z wczorajszych deklaracji szefów MON.

Wiceminister obrony narodowej Janusz Zemke zapowiedział wczoraj wysłanie do Afganistanu około setki polskich żołnierzy. Nie będą to jednak, jak się spodziewano, oddziały Grom, lecz jednostki logistyczne, saperkie oraz obrony przeciwcchemicznej. Mają one wspierać liniowe oddziały koalicji antyterrorystycznej. Zemke nie chciał wczoraj określić, które polskie jednostki wyruszą w zapalny rejon świata (jest to na razie informacja tajna), wiadomo jednak, że największe doświadczenia w zakresie wykonywania zadań logistycznych ma właśnie opolska jednostka.

- Nie otrzymałem żadnych rozkazów rozpoczęcia przygotowań do wyjazdu - zapewniał wczoraj płk Roman Klecha, dowódca 10. Brygady Logistycznej. - Do tej pory nie było żadnych sygnałów, które pozwalałyby przypuszczać, że wyruszymy na kolejną misję. Nie ukrywam jednak, że nasza jednostka jest przygotowana do wykonywania wszystkich właściwych jej zadań - dodaje pułkownik.

Głównym zadaniem opolskiej brygady jest zapewnianie stałych dostaw zaopatrzenia dla jednostek liniowych. Opole dowożą żywność, wodę, broń, amunicję, wykonują także prace remontowe. Przygotowani są również do obsługi medycznej jednostek biorących udział w akcjach zbrojnych. Dysponują skomplikowanym sprzętem oraz kadrą pielęgniarską i lekarską. W krótkim czasie potrafią zorganizować szpital polowy na kilkadziesiąt łóżek.

Opolska brygada istnieje od ponad dwóch lat. Pułkownik Klecha nie ukrywa, że jego żołnierze przygotowani są do działania w najtrudniejszych warunkach, nawet takich, które panują w Afganistanie.

O tym, że opole będą wchodzić w skład polskiej „ekspedycji” do Afgani-



Szeregowi Jarosław Skiba (z lewej) i Mariusz Kutal nic nie wiedzą o ewentualnej misji brygady.

stanu, może świadczyć choćby niedawna wizyta w jednostce, szefa MON, Jerzego Szmajdzińskiego. Spotkał się on wówczas z oficerami brygady. Rozmowa odbyła się „za zamkniętymi drzwiami”.

- Minister odpowiadał na nasze pytania i wątpliwości. Nie mówiliśmy o Afganistanie - zapewnia dowódca „10. logistycznej”.

Opolska brygada jest największą jednostką logistyczną w kraju. Jej żołnierze wykonywali zadania w najbardziej zapalnych rejonach świata. Od kilku miesięcy druga tura żołnierzy brygady stacjonuje na Bałkanach, gdzie wspiera rozjemcę jednostki ONZ rozlokowane w Kosowie. Opole są w Libanie i Izraelu, służyli także w Syrii.

Wczoraj wiceminister Zemke poinformował, że do Afganistanu pojechałby tylko żołnierze zawodowi, wy-

brani spośród ochotników, którzy na piśmie podpiszą zgodę na wyjazd.

- Jestem przekonany, że - większość moich żołnierzy zgodziłaby się wziąć udział w takiej misji. Generalnie w czasie całej mojej kariery bardzo rzadko spotykałem się z odmową wykonania tego typu zadań - mówi dowódca brygady. - Zakładamy mundur i szkolimy się po to, aby w takich sytuacjach być dyspozycyjnymi - dodaje.

Po otrzymaniu rozkazu opole w ciągu kilkunastu dni mogłyby znaleźć się w Azji Środkowej. Najpierw jednak musieliby przejść właściwe badania lekarskie oraz odpowiedni trening, obejmujący także poznanie kultury i obyczajów tam panujących.

- Gdyby zaszła potrzeba, do wykonania powierzonych nam zadań przygotowujemy się bardzo szybko - za-

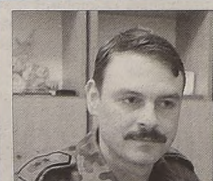


Pułkownik Roman Klecha jest przekonany, że jego żołnierze nie baliby się talibów.

prawna dowódca brygady - Ale chciałbym jeszcze raz podkreślić: na razie o wysłaniu naszych wojsk do Afganistanu wiem tylko z telewizji i gazet - zastrzegł.

Robert LODZIŃSKI

Zapytaliśmy żołnierzy 10. Brygady Logistycznej, czy wzięliby udział w misji antyterrorystycznej w Afganistanie



st. chor.
Stawomir Abramajtyś

- Myślę, że pojechałbym tam bez wahania. To okazja do dalszego doskonalenia swoich umiejętności. Jest wówczas szansa wykazać się dotychczas zdobytymi doświadczeniami. Taki wyjazd to także pewien rodzaj mekskiej przygody. Uczestniczyłem już w misji na wzgórzach Golan. Rodzina przyjąłaby ciężko moją decyzję, ale rozumiem, że taki jest mój zawód.



st. sierż. sztab.
Lech Jasinski

- Wyjechałbym bez wahania. Rodzina nie robiłaby problemów, żona zrozumiałaby moją decyzję. Gdybym otrzymał rozkaz, potrzebowałbym jedynie pójść do domu po szczerotkę do zębów. Służyłem już w Kambodży, wiem więc, jak należy zachowywać się w trudnym azjatyckim klimacie.



chor.
Andrzej Leśniak

- Udział w każdej tego typu misji wiąże się z ryzykiem. Ja byłem już w Syrii, gdzie teoretycznie miało być spokojnie, a zdarzało się, że miejscowa ludność podzucała na patrolowane przez nas drogi miny. Pojechałbym także do Afganistanu. A obawa to rzecz, która w takich przypadkach zawsze musi towarzyszyć.



mjr
Adam Ślodziak

- Każdy, kto jedzie na misję, musi czuć obawę. U mnie związana ona była z tym, czy wykonam właściwie powierzone mi zadania. Byłem w Macedonii i mimo tych obaw wszystko poszło dobrze. Każdy z żołnierzy tej jednostki musi być dyspozycyjny. Taki jest bowiem charakter brygady. Gdyby jej żołnierze nie byli dyspozycyjni, jednostka nie miałaby racji bytu.



st. chor.
Mariusz Konopka

- Służyłem już na wzgórzach Golan w latach 1998-99 i także pojechałbym do Afganistanu. Wiadomo, że wiąże się to z koniecznością rozstania z rodziną. Moja żona jest na to przygotowana. A ryzyko? Jest wszędzie. Można przecieć iść ulicą i wpaść pod samochód.

PYTAŁ LOD

Fot. Paweł Stauffer

ABY RATOWAĆ MIEJSCA PRACY, POJADĄ STRAJKOWAĆ DO WARSZAWY

Oddadzą się tylko Francuzowi

Pracownicy Cukrowni „Baborów” SA ogłosili akcję protestacyjną. Boją się, że ich zakład zostanie zamknięty.

Zdaniem załogi, cukrownia stałaby zlikwidowana po przyłączeniu do Krajowej Spółki Cukrowej. Kolejne ekipy rządzące mają na nową ustawę o regulacji rynku cukru, która zakłada utworzenie spółki Polski Cukier - mówi Jan Dolipski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Cukrowni „Baborów” SA. - Do dnia dzisiejszego nie słyszeliśmy, jakie będą gwarancje dalszego zatrudnienia naszej załogi i jesteśmy niemal pewni, że włączenie nas do Polskiego Cukru skończy się tym, że zostaniemy bez żadnych zabezpieczeń socjalnych, nasza cukrownia zostanie zamknięta, a załoga zasili rzeseż bezrobotnych.

Załoga baborowskiej cukrowni od ponad dwóch lat czeka na prywatyzację swojego zakładu, lecz nie może się doczekać. Mówią, że to wina obecnych i poprzednich posłów, którzy blokują prywatyzację Śląskiej Spółki Cukrowej i wręcz prowadzą do jej klęski.

- Przez ostatnie lata wynegocjowaliśmy z francuskim koncernem Saint Louis Sucre 40-miesięczny okres ochronny przed zwolnieniami, mieliśmy też gwarancję podwyżek wynagrodzeń, a nasz rząd wszystko to przekreślił i prowadzi do tego, że po-



FOT. MIROSLAW MARZEC

Na budynkach wywieszono związkowe flagi. Jan Dolipski zapowiada, że aby uratować zakład, poprowadzi pracowników do Warszawy.

nad 140 osób pójdzie na bruk - snuje czarną wizję Leokadia Leśniak, sekretarz NSZZ „Solidarność” Cukrowni „Baborów” SA.

Cukrownia jest zakładem produkcyjnym, który zatrudnia najwięcej osób w gminie Baborów. Pracuje w niej prawie 150 osób. W wielu przy-

padkach całe rodziny, które już niedługo mogą zostać bez środków do życia.

- Mam czworo dzieci w wieku od 8 do 18 lat. Moja żona nigdzie nie pracuje - mówi Edward Bradel z Tłusostowców, który od 11 lat pracuje w cukrowni. - Zarabiam 850 złotych miesięcznie, gdyby nie pomoc rodziców i teściowej to przymieralibyśmy głodem. Jak cukrownia zostałaby zlikwidowana, to będę musiał pójść do opieki społecznej, bo z czego będę żył.

W podobnej sytuacji, czyli na garnuszku gminy, może znaleźć się 75 procent załogi. Pracownicy powiadomili o akcji protestacyjnej Kancelarię Premiera, Federację Związków Zawodowych, Ministerstwo Skarbu Państwa, Ministerstwo Rolnictwa oraz Śląską Spółkę Cukrową. Z Federacji Związków Zawodowych Okręgu Śląskiego dostali list z poparciem, w którym czytamy: „(...) popieramy akcję protestacyjną załogi Cukrowni „Baborów” SA. (...) nie pozwolimy, aby zakłady pracy ogłaszały upadłość z przyczyn rozbieżności polityków w sprawie prywatyzacji Śląskiej Spółki Cukrowej SA. (...) zdecydowanie i z całą odpowiedzialnością zapewniamy, że nie zostawimy załogi Cukrowni „Baborów” w tych trudnych chwilach (...) i uczynimy wszystko, aby doprowadzić do zakończenia prywatyzacji”.

- W przyszłym tygodniu wybieramy się do ministra skarbu, aby porozmawiać z nim o przyszłości naszej cukrowni - mówi Jan Dolipski. - Chcemy tę sprawę załatwić polubownie, ale jeśli trzeba będzie, to pojedziemy pod ministerstwo strajkować - zapowiada.

Miroslaw MARZEC

KRONIKA POLICYJNA

Gogolin - Krapkowice: Zabił rowerzystkę

Wczoraj około godziny 17.30 pomiędzy Gogolinem a Krapkowicami ciężarówka scania potrafiła śmiertelnie 46-letnią rowerzystkę. Kierowca ciężarówki odjechał z miejsca tragedii. Mimo blokad dróg nie udało się go zatrzymać, ale około godziny 19.00 z policją w Prudniku skontaktował się mężczyzna podejrzewany o spowodowanie wypadku.

Opole: Kraksa na obwodnicy



FOT. JAROSŁAW CAVOUR

Kwadran po siedemnastej na skrzyżowaniu obwodnicy północnej z ulicą Oleską w Opolu doszło do zderzenia lancia K z fiattem tempra. Krasnę spowodował kierowca lancia, który jadąc od Opola, podczas skrętu na obwodnicę zjechał drogę fiałowi jadącemu od Turawy. Po zderzeniu dwie osoby z fiału trafiły do szpitala, ale okazało się, że nie odniosły one poważniejszych obrażeń.

Borki: Potrącił karambol

O godzinie 13.00 w Borkach opel najechał na tył forda escorta, a ten wpadł na stojący przed nim ciężarów renault z naczepą. W wypadku ranna została pasażerka escorta.

Opole: Złapali pirata

W Opolu 43-latek kierujący fordem scorpio potrafił na przejściu dla pieszych 61-letnią kobietę, a potem uciekł z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy rannej. Policjanci ustalili dane pirata i zatrzymali go.

Jemielnica: Potrącił dziecko

O godzinie 16.15 w Jemielnicy na przejściu dla pieszych 23-latek jadący fiattem cinquecento potrafił przechodzącą przez drogę sześciolletnią dziewczynkę. Dziecko z urazem nogi trafiło do szpitala.

Kędzierzyn-Koźle: Trafił swój na swego

W Kędzierzynie-Koźlu policyjny patrol zatrzymał po pościgu pijanego w sztok (trzy promile w krwi) 38-letniego kierowcę volkswagena golfa, który potrafił również nietrzeźwego (1,59 promila) rowerzystę. W wyniku potrącenia kierujący rowerem (35 lat) został ranny.

Kędzierzyn-K.: Bransoletka, buty i taśmy wideo

W Kędzierzynie-Koźlu 16-letni chłopak, grożąc pobiciem, ukrał 12-latkowi złotą bransoletkę. W tym samym mieście trzech mężczyzn w wieku 17, 23 i 51 lat pobiło 45-latkę i ukrał mu kasety wideo, odzież i buty. Część skradzionych przedmiotów policjanci odzyskali.

Kędzierzyn-Koźle: Droga woda

W Kędzierzynie-Koźlu dwie kobiety, najprawdopodobniej Cyganki, weszły do mieszkanka po pozorem napicia się wody i sprzedaży firanek, po czym ukradły 2 200 zł.

WAN

KRÓTKO

Brzeg: Młodzi z SLD chcą unieważnienia zjazdu

Wniosek o unieważnienie sobotniego zjazdu miejsko-gminnego SLD złożyło brzeskie koło nr 3 tej partii, zwane kołem młodych. Powodem unieważnienia miałyby być bledy proceduralne w prowadzeniu zjazdu. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, wniosek będzie rozpatrywany na nadzwyczajnym posiedzeniu władz wojewódzkich SLD w najbliższy piątek.

Podczas brzeskiego zjazdu do rady miejsko-gminnej dostał się tylko jeden przedstawiciel koła, a pozostali trzej kandydaci - jak twierdzą młodzi działacze SLD - „zostali wycięci”.

JAR

Machalica w filharmonii

W najbliższy poniedziałek (26 listopada) w Filharmonii Polskiej z recitale wystąpi Piotr Machalica. Do Opola przyjedzie z repertuarem bardzo, zawartym w recitalu „Brassens i Okudźawa”. Polski występ będzie jednym z pierwszych popremierowych. Aktorowi towarzyszyć będą na gitarze Janusz Strobel i na fortepianie Janusz Bogacki. Początek koncertu o godz. 19.30.

Dla naszych Czytelników mamy dziesięć bezpłatnych biletów. Aby je otrzymać, należy zadzwonić do nas dzisiaj i odpowiedzieć na pytanie: „Jaki tytuł nosi film, w którym Piotr Machalica zagrał seksuologa Pasikonika?”. Na odpowiedź czekamy od godz. 11.00 do 11.15 pod nr tel. 454 18 67.

KOSZ

Komorowska w muzeum

W piątek o godz. 19.00 w Muzeum Diecezjalnym w Opolu (wejście od ul. Książąt Opolskich) odbędzie się spotkanie z Mają Komorowską, na które kierownik Piotr Maniura zaprasza wszystkich zainteresowanych, szczególnie ludzi kultury. Znana aktorka będzie czytała wiersze i odpowiadać na pytania z sali.

DNA

Zaprosz na imprezę

W piątkowym Informatorze „NTO” zamieścimy kulturalne, rozrywkowe i rekreacyjne propozycje na najbliższy weekend. Zawiadomienia o imprezach, zaproszenia przyjmujemy pod tel. nr 454-56-67. Do dyspozycji również fax - 454-37-37 oraz poczta elektroniczna: nto@nto.com.pl.

GWO

TO BY BYŁA KRZYWDA DLA SAMORZĄDU - TWIERDZI BURMISTRZ KONIK

Opozycja chce, władza nie

Z Urzędu Wojewódzkiego w Opolu dochodzą informacje o planowanym wprowadzeniu zarządu komisarzycznego w gminie Otmuchów.

Przemysław Nijakowski, rzecznik wojewody opolskiego, w trakcie rozmowy z dziennikarzem „NTO” o zarządzie komisarzycznym w Byczynie nie wykluczył jego wprowadzenia również w Otmuchowie. Oficjalnie jednak rzecznik tego nie potwierdził.

- Znamy nam sa problemy finansowe gminy Otmuchów i jeśli jej władzom nie uda się ich przezwyciężyć, być może takie rozwiązanie zostanie wprowadzone - powiedział rzecznik. - Jest to jednak kwestia odległej przyszłości.

Krzysztof Konik, burmistrz Otmuchowa, rozmawiał wczoraj między innymi o tej sprawie z wicewojewodą Elżbietą Rutkowską: - Okazało się, że pani wojewoda nic o tym nie wie. To plotki, niemniej w

każdej plotce może być ziarno prawdy i tego się obawiam - poinformował zaraz po spotkaniu.

Burmistrz uważa, iż wprowadzenie zarządu komisarzycznego byłoby złym rozwiązaniem i nie ma ku temu przesłanek.

- Być może pomogłoby to gminie dwa lata temu, gdy jej sytuacja była bardzo ciężka. Dziś udało nam się wszystko poukładać do tego stopnia, iż powstał realny budżet na 2002 rok, w którym będzie nas stać nawet na niewielkie obniżenie podatków dla osób najuboższych. Wprowadzenie komisarza byłoby więc krzywdzące dla lokalnych samorządowców - twierdzi Krzysztof Konik.

Innego zdania jest otmuchowska opozycja, która zarzuca władzom miasta, iż zatają dokumenty mówiące o faktycznej kondycji finansowej gminy.

- Od dłuższego czasu opozycja zgłasza wnioski o udostępnienie stosownych materiałów, dane sa jednak ukrywane - mówi Marian Maziarz, radny

opozycyjnego ugrupowania „Nasza Gmina 2000” i burmistrz Otmuchowa I kadencji.

- Muszę przyznać, iż sam się w tym zgubiłem i nie jestem w stanie realnie ocenić stanu gminy. Stąd nie mogę także stwierdzić, czy zarząd komisarzyczny by go poprawił.

Marian Maziarz przyznaje jednak, iż skoro całą sprawą zainteresowały się władze wojewódzkie, oznacza to, iż mają rację ci radni, którzy z uporem twierdzą, że w gminie dzieje się coraz gorzej. - Jest to jednak dla nas wątpliwa satysfakcja. Znamyśmy mnóstwo czasu, a wyprowadzanie nas z tego stanu zajmie lata - twierdzi radny. Opozycjoniści mają nadzieję, iż ewentualne wprowadzenie zarządu komisarzycznego będzie punktem wyjścia do rzeczywistej oceny problemów finansowych gminy i początkiem realnego programu naprawczego.

- Do tej pory było to tylko iluzje - ocenia Marian Maziarz.

Joanna FORYSIAK

KRÓTKO

Jak wojewoda z policjantem



FOT. MICHAŁ WANDRASZ

Ustawodawca nakazał, więc komisję trzeba powołać.

Wojewoda Leszek Pogan spotkał się wczoraj z komendantem wojewódzkiej policji oraz po raz pierwszy ze wszystkimi komendantami powiatowymi Opolщинy, aby omówić sprawę tworzenia w powiatach komisji bezpieczeństwa i porządku. W spotkaniu uczestniczyli także starostowie.

Konieczność powołania do życia komisji wynika z ustawy o samorządzie powiatowym i znowelizowanej ustawy o policji. Do zadań komisji, w której zasiadać mają także dwaj przedstawiciele policji, należy między innymi przygotowanie projektu powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

- Ustawodawca nakazał, więc komisję trzeba powołać - powiedział „NTO” jeden z komendantów zapytany o sens jej tworzenia.

Komisje powiatowe muszą powstać do 18 stycznia przyszłego roku. W maju ma się odbyć podobne do wczorajszego spotkanie, na którym omówione zostaną pierwsze spostrzeżenia dotyczące ich funkcjonowania.

WAN

Ministerstwo daje i odbiera

Ministerstwo Zdrowia postanowiło przejąć z powrotem opłacanie procedur wysokospecjalistycznych, które dopiero co przerzuciło na kasy.

Chodzi m.in. o operacje wad wrodzonych serca u niemowląt, zabiegi koronaroplastyki i koronarografii. Natomiast kasy muszą wziąć na swoje barki od I kwartału 2002 r. finansowanie szpitalnych oddziałów ratunkowych, co miało być w gestii ministerstwa.

- Na ratownictwo potrzeba nam 20 mln zł, czyli dwa razy więcej niż na procedury. Trzeba ich szukać, tylko nie wiadomo gdzie - twierdzi dyrektor Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych Stanisław Łągiewka.

Opolska kasa przygotowała już plan finansowy na przyszły rok, zakładając, że składka na ubezpieczenie zdrowotne wyniesie nadal 7,75 proc. (planowano jej zamrożenie) i wysłała go do Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Tymczasem UNUZ każe plan poprawić, przy uwzględnieniu, że składka wyniesie 8 proc. - chociaż nie ma jeszcze takiego rozporządzenia.

- Minister zapowiedział tworzenie w kraju systemu rejestru usług medycznych, który my już mamy jako jedno z kilku województw i czego ponosimy konsekwencje finansowe, gdyż mamy z tego tytułu więcej wydatków. Zapowiedziałem więc, że albo będę musiał zmniejszyć ich obsadę, albo przestaniemy drukować książeczki rumowskie. Minister powiedział, żeby tego nie robić i że nasze dodatkowe wydatki zostaną przez niego wzięte pod uwagę - dodaje Stanisław Łągiewka.

FED

Certyfikat dla Elektrowni „Opole”

Po ponad rocznym wdrażaniu systemu polityki środowiskowej w Elektrowni „Opole” Wczoraj na 20. Międzynarodowych Targach Ekologicznych w „Poleko 2001” w Poznaniu sekretarz stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Czesław Śnieżak, wręczył Józefowi Pekali, prezesowi Elektrowni „Opole” certyfikat ISO 14001. Nadają Brytyjski Instytut Normalizacji (BSI) - najstarsza na świecie jednostka zajmująca się tworzeniem norm, uznawana za wiodącą instytucję w zakresie normalizacji i certyfikacji. Elektrownia otrzymała go za system polityki środowiskowej, który wdrażała od ponad roku.

GOR

Z SĄDU

Za karę dadzą na zabytki

Na kary od półtora do dwóch lat więzienia w zawieszeniu skazał opolski sąd okręgowy trzech młodych mężczyzn oskarżonych o handel marihuana. Prokuratura oskarżyła Łukasza S., Marcina B. i Mariusza N. o sprzedaż kilkudziesięciu porcji narkotyków na terenie Krapkowic i Gogolina. Mężczyźni sprzedawali narkotyki również osobom nieletnim. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy.

Sąd zobowiązał całą trójkę do przekazania na renowację zabytków w Nysie od 600 do 1000 złotych. Wobec dwóch nieletnich sąd orzekł dozór kuratora.

Wyrok nie jest prawomocny.

KES

TRWA IMPAS W SPRAWIE CMENTARZA W ŁAMBINOWICACH

Ofiary bez klauzuli

Nadal nie można otworzyć cmentarza ofiar powojennego obozu w Łambinowicach. Powodem - niewiarygodność list zmarłych

Już w maju b.r. sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie zezwolił na otwarcie cmentarza. Problemem był brak zezwolenia na budowę cmentarza i wątpliwości co do wiarygodności listy ofiar obozu sporządzonej przez Bundesarchiw w Bayreuth. Lista ofiar sporządzona na podstawie zeznań świadków przez niemieckie archiwum nadal czeka na aprobatę ministra, a cmentarza nadal nie otwarto.

Nie budzi wątpliwości lista sporządzona na podstawie oryginalnej dokumentacji obozowej przez dra Edmunda Nowaka. Natomiast aprobująca decyzja ministra Andrzeja Przewoźnika co do listy sporządzonej w Bayreuth nadal nie zapada.

- Nie miałem zasadniczych zastrzeżeń do liczącej 442 nazwiska listy powstałej w Bayreuth. Nie było materiału porównawczego, na podstawie którego można by stwierdzić, że umieszczone na niej osoby nie kwalifikują się jako ofiary obozu - uważa dr Edmund Nowak.

W sierpniu z archiwum w Bayreuth drogą dyplomatyczną przez konsulat nadesłano kolejne dwie listy ofiar. Pierwsza liczy 1396 nazwisk, następna 151.

- W ten sposób sprawa ta została skomplikowana dodatkowo. Nie wiem, co odpowie w tej sytuacji pan Przewoźnik. W pewnym sensie rozumiem jego wątpliwości. Kiedy dostał kolejne listy, mógł zacząć się zastanawiać, które z nich są poprawnie sporządzone - dodaje dr Nowak.

- Uważam, że nie ma sensu na razie zajmować się kolejnymi listami ofiar. Chciałbym, żeby otwarto cmentarz i odsłonięto tablice z nazwiskami umieszczonymi na liście sporządzonej przez dra Nowaka i na pierwszej liście powstałej w Bayreuth - uważa Joachim Niemann, dyrektor Biura VdG w Opolu.

Zdaniem dra Nowaka, sprawa do stałaby przyspieszona, gdyby archi-



FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

Zle się stało, że w maju cmentarz nie został otwarty.

wum w Bayreuth opatrzyło sporządzoną tam listę klauzulą, że w pełni odpowiada za to, że jest to lista zmarłych w obozie. Tymczasem Bundesarchiw potwierdza, że listę sporządzono na podstawie relacji świadków, ale nie opatrzył jej w pożądaną przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa klauzulą.

- Przypuszczam, że wkrótce do Bayreuth wyjedzie trzysobowa grupa robocza - prof. Bartodziej jako reprezentant Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, dr Nowak reprezentujący muzeum i ja - informuje Joachim Niemann. Zdaniem marszałka Ryszarda Galla jest szansa, że wizyta grupy roboczej przyczyni się do opatrzenia listy sporządzonej w Bayreuth konieczną gwarancją Bundesarchiw.

- Zgodziłem się, choć z oporami, żeby do Bayreuth jechać, by nie dawać podstaw do posądzeń, że nie jestem otwarty na współpracę. Pojadę zobaczyć na miejscu, na jakiej podstawie stworzono tam listy ofiar. Choć ja to w znacznej części wiem - dodaje dr Nowak.

- Zle się stało, że cmentarz nie zo-

stał w maju otwarty. Rodzin ofiar nie interesują spory o tzw. listę polską czy listę niemiecką. Interesuje ich otwarcie cmentarza, tak by stanowił on formę upamiętnienia osób, które tam zginęły. Niedobrze, że do potocznego języka w ogóle weszły pojęcia „lista polska” czy „lista niemiecka”. Sporządzona przeze mnie lista 726 ofiar na podstawie oryginalnej dokumentacji obozowej nie ma narodowości, choć stanowi archiwaliu pochodzenia polskiego, tj. wytworzona została w polskim obozie pracy - dodaje dr Nowak.

Usunięte zostały przeszkody związane z prawem budowlanym. Rada Gminy w Łambinowicach podjęła 30 października uchwałę zmieniającą plan zagospodarowania przestrzennego. Akceptacja drugiej listy ofiar umożliwi więc otwarcie cmentarza.

- Cmentarz ofiar powojennego obozu w Łambinowicach ma szansę stać się obiektem wzorcowym w skali wszystkich państw postkomunistycznych, ale nie można go otwierać na zasadzie wyścigu - uważa dr Nowak.

Krzysztof OGIOŁDA

Z Ryszardem GALLĄ, wicemarszałkiem województwa

ROZMOWA

Czekamy, by nie dzielić ofiar

- Czy decyzja o otwarciu cmentarza ofiar powojennych należy wyłącznie do ministra Przewoźnika?

- Decyzja należy do nas. Sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa ma w swojej gestii zgodę na umieszczenie na tablicach pamiątkowych 442 nazwisk ofiar obozu pochodzących z listy przedstawionej przez Bundesarchiw w Bayreuth. Ustalony jest natomiast stan prawny cmentarza. Bezsprorna jest lista ofiar powstała na podstawie dokumentacji obozowej. Moglibyśmy cmentarz otworzyć już, ale chcemy oddać cześć ofiarom, których nazwiska pojawiły się na drugiej liście. Nie chcemy dzielić ofiar, więc czekamy.

- Dlaczego pojedzie do Bayreuth grupa robocza z Opoli, skoro decyzja o aprobacie listy zapadnie i tak w Warszawie?

- Minister Przewoźnik oczekuje ze strony niemieckiej potwierdzenia źró-

deł pochodzenia tej listy. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie będzie tej listy weryfikowała. Jeśli lista będzie miała klauzulę, w której archiwum w Bayreuth zadeklaruje, że bierze odpowiedzialność za zawartość listy, zostanie ona przez ministra Przewoźnika zaakceptowana. Delegacja jedzie do Bayreuth, by ustalić, czy jest możliwe przedstawienie tej koniecznej klauzuli.

- Jak na bieg sprawy wpłynęły kolejne listy ofiar przysłane z Bayreuth?

- Nastąpiło tu pewne zamieszanie, bo część nazwisk powtarzała się na wszystkich trzech listach. Postanowiliśmy list przesyłanych w sierpniu na razie nie brać pod uwagę. Minister Przewoźnik wie o naszym postanowieniu. Otwierając cmentarz, rozpoczniemy następny etap pracy muzeum nad historią obozu powojennego. Rozszerzyliśmy cele statutowe muzeum, w by- tej wartowni będzie można się zapo-

znąć z dokumentacją dotyczącą obozu powojennego. Nie zamykamy też tablic z nazwiskami ofiar. Wiem, że kilka potwierdzonych informacji od rodzin o śmierci ich bliskich w Łambinowicach już nadeszło.

- Kiedy, pana zdaniem, cmentarz zostanie otwarty?

- Nie chcę tego rozstrzygać. Wiem, że rodziny ofiar oczekują, by tablice z nazwiskami pojawiły się na cmentarzu, by można się przy nich pomodlić i zapalić znicze. Celem nie jest jednak szybki termin, tylko dobre załatwienie sprawy. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku porozumieję się ze stroną niemiecką i wtedy możliwa będzie decyzja co do terminu.

Rozmawiał
Krzysztof OGIOŁDA





W TYM ROKU INWESTYCJE W ZOO KOSZTOWAŁY JUŻ OKOŁO MILIONA ZŁOTYCH

Ubyło gości, ale nie robotników

Wczoraj do opolskiego zoo przyjechali pracownicy ogrodu łódzkiego. Dzisiaj będą tu chorzowianie, by zobaczyć, jak u nas buduje się wybiegi dla zwierząt.

W opolskim zoo skończył się już sezon wycieczek i w różnych miesiącach trwają roboty. Właśnie te roboty najbardziej interesują pracowników działów technicznych innych ogrodów. Nasze zoo należy do najnowocześniejszych w Polsce. Gości interesują przede wszystkim oskłocone wybiegi dla zwierząt budowane po powodzi i wyspy małp, przy tworzeniu których po raz pierwszy w Polsce, na wzór holenderski, zastosowana została folia do wyłożenia fos z wodą.

Roboty trwają w zoo od roku 1997 właściwie bez przerwy. Właśnie robotnicy układają kostkę brukową na alejach spacerowych w starej części ogrodu. Ta kostka jest droga, bo musi mieć odpowiednie parametry - takie, żeby mógł nią przejechać ciągnik z żywnością dla zwierząt.

W tym roku inwestycje w ogrodzie pochłonęły ok. 1 miliona złotych z budżetu miasta Opola (miasto jest jego organem założycielskim, więc dotuje ogrody). Te inwestycje to wyłożenie jednej trzeciej wszystkich alejek, remont komina kotłowni węglowej, który groził już zawaleniem, oraz prace związane z budową basenu dla lwów morskich. Ta ostatnia inwestycja ciągle trwa (potrzeba jeszcze ponad 120 tys. na instalację wodną). W przyszłym roku odremontowane będą dalsze alejki, system grzewczy trzeba będzie zmienić na ekologiczny - gazowy. To wymaga kolejnych pieniędzy - przynajmniej 1 miliona zł.



Robotnicy układają alejki spacerowe w starej części zoo kostką brukową. W przyszłości wszystkie alejki zostaną odremontowane w ten sposób.

Dyrektor ogrodu, Lesław Sobieraj, próbuje znaleźć pieniądze w różnych instytucjach: ogrzewanie w dużej części ma sfinansować Zakład Gazowniczy (gazociąg pociągnięty zostanie prawdopodobnie z przeciwnielego brzegu Odry pod korytem rzeki), być może pieniądze przekaże też Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

Cena biletów wstępu nie wzrasta od 1997 roku (ustala ją Zarząd Miasta Opola) i wynosi 2 zł (ulgowy) oraz 4 zł (normalny). Dochody własne ogrodu pochodzące ze sprzedaży biletów wyniosły w tym roku ok. 350 tys. zł. Ustawodawca zabronił zoo prowadzić działalność gospodarczą. Lesław Sobieraj żałuje, że tak jest, bo np. dzięki własnej ga-

stronomii nie potrzebne byłyby wysokie dotacje miasta. Oszczędności, które dwa miesiące temu wprowadził opolski skarbnik, dotyczą także dotacji dla zoo.

Żywność dla ponad tysiąca zwierząt kosztuje rocznie 540 tys. zł. Ok. 400 zł to energia i ogrzewanie wybiegów zwierząt egzotycznych. Ponad 2 miliony zł idą na wynagrodzenia (wraz z pochodnymi) dla 74 pracowników. Średnia płaca wynosi tu 1.670 zł brutto.

W budzie zoo nie ma pozycji „zakup zwierząt”. Większość nowych okazów jest efektem bezgotówkowej wymiany z innymi ogrodami. Gdyby nie ta wymiana - krajowa i zagraniczna - zoo musiałoby wydawać kilkadziesiąt tysięcy rocznie na zakup zwierząt. Dzięki tej współpracy od 3 listopada mieszka w Opolu jedyny w Polsce lemur saki.

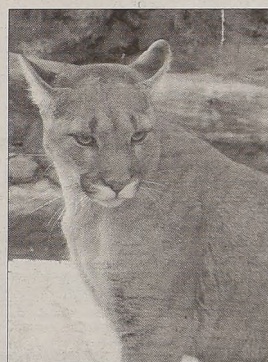
Agata JOP

Zwierzęta można sponsorować

Do dyrekcji zoo może się zgłosić każdy, kto chciałby utrzymać któreś zwierzę lub całe stado. Mile widziani są także sponsorzy transportu zwierząt („NTO” pomogła przywieźć do Opola drugą żyrafę).

Na razie na utrzymaniu fundatorów jest kilkanaście spośród ponad tysiąca zwierząt (w sumie 163 gatunki). Żywność sponsorują firmy, ale też osoby prywatne i dzieci. Sponsorami zostali m.in. uczniowie z opolskich szkół podstawowych nr 11, 14 i 29. Dla przykładu dzieci z „Naszej Szkoły” co roku zbierają 400 zł na jedzenie dla małpek kapucynek czubaty, co stanowi część niezbędnych pieniędzy.

Przykładowe ceny: żywność dla renifera, wilka czy serwala kosztuje w ciągu miesiąca 200 zł, dla jaguara - 250 zł, dla strusia emu - tylko 40 zł. Bardzo mało jeździ bocian (za 20 zł miesięcznie), a bardzo dużo żyrafa (na granulaty i siano z lucerny oraz na cytrusy trzeba wydać ok. 800 zł).



Sponsorem karmy dla tej pumy i jej partnera jest jeden z opolskich hoteli.

FOT. TADEUSZ KWASNEWSKI

Kto odwiedza zoo

Badania ankietowe dotyczące gości indywidualnych (a nie wycieczek) przeprowadzone w sierpniu i we wrześniu mówią, że jest to z reguły kobieta w wieku od 21 do 35 lat. Można z tego wnioskować, że przychodzi ze swoim małym dzieckiem. Większość odwiedzających to mieszkańcy Opola, osoby pracujące zawodowo, z wyższym i średnim wykształceniem. Niewielu jest emerytów. Żeby zachęcić babcię i dziadków do przychodzenia z wnukami do zoo, dyrektor Sobieraj chciałby w przyszłym sezonie wyznaczyć jeden dzień w tygodniu, w którym nie musieliby oni płacić za bilety.

We wszystkich ogrodach zoologicznych liczba zwiedzających maleje od czasu, kiedy atrakcją stały się zakupy w hipermarketach (jest to jakaś forma rodzinnego spędzania czasu). W Opolu ta liczba utrzymuje się na wysokim poziomie. W roku 1996, przed powodzią, padł rekord opolskiego zoo - 100 tys. zwiedzających. Kolejny rekord odnotowano w roku 2000 - 120 tys. W tym sezonie zoo miało 110 tys. gości. Teraz można przyjść do zoo w godz. 9-15.

OPOLE PREZENTUJE SWOJĄ OFERTĘ NA TARGACH „INVESTCITY”

Otwarte drzwi dla biznesu

Na trwających w Poznaniu targach „Investcity” Opole prezentuje 13 ofert inwestycyjnych pod zabudowę handlową, mieszkaniową i gospodarczą.

Targi Inwestycyjne Miast Polskich „Investcity” odbywają się w tym roku po raz dziesiąty. Od momentu zorganizowania pierwszych targów, które w 1992 roku odbyły się w poznańskiej Arenie, nastąpiło wiele zmian. Wtedy prezentowało się 39 miast, dziś jest ich ponad 150. Opole obecnie jest na „Investcity” po raz ósmy.

Przez te lata udało nam się przyciągnąć kilkunastu inwestorów. Niestety od 2 lat jest zastój. Nie doty-

czy on tylko Opola. Takie problemy mają wszystkie samorządy w kraju - mówi zastępca prezydenta Opola Ewa Olszewska.

Wcześniej dzięki targom udało się nawiązać współpracę m.in. z firmami Braas Polska, TGG, Schiedel, Real.

W tym roku miasto prezentuje 13 ofert inwestycyjnych. Dotyczą one usług i handlu (m.in. przy ul. Wrocławskiej, Bielskiej, Sieradzkiej), zabudowy wytwórczo-magazynowej (m.in. ul. Wschodnia, Wspólna), rekreacji (ul. Armii Krajowej) czy budowy parkingów (plac Kopernika, ul. Ozimska).

Jan Krysiak z Gdańska dokładnie

studiuje ofertę Opola. Reprezentuje firmę, która zajmuje się skupowaniem gruntów. Zaciekały go niektóre propozycje.

Pośrednictwo w obrocie nieruchomościami było do niedawna bardzo dobrym interesem. Nadchodzący rok będzie jednak bardzo trudny. Zmiany podatku VAT w budownictwie mogą spowodować wycofanie się inwestorów, nawet z tak dobrej branży jak handel.

W ostatnich latach targi ewoluowały w stronę prezentacji i promocji dokonania samorządów, na zawieranie kontraktów jest czas potem.

Na tych targach nie podpisuje się umów. Służą tylko prezentacji. Jeśli

uda nam się pozyskać inwestorów, a mamy taką nadzieję, za 3-4 miesiące przyjadą do nas i dopiero wtedy prowadzone są szczegółowe rozmowy - mówi Ewa Olszewska.

Na opolskie stoisko przychodzi wiele osób zainteresowanych inwestycjami w rekreację i wypoczynek. In-

teresują ich grunty w najlepszych miejscach. Niestety, rozliczać chcą się dopiero po kilkunastu latach.

Rada miejska nie chce wchodzić w spółki. Podjęta została uchwała, że grunty będą oddawane w wieczyste użytkowanie lub będą sprzedawane - mówi Ewa Olszewska

ADPA

Wiceprezydent wiedziała najlepiej

Podczas uroczystego spotkania z okazji 10-lecia targów „Investcity” zorganizowano kilka konkursów dla reprezentantów miast i powiatów. Jeden z nich dotyczył historii targów oraz wiedzy na temat Związku Miast Polskich. Do konkursu zgłosiła się wiceprezydent Opola, Ewa Olszewska. Odpowiadała najlepiej ze wszystkich uczestników. W ten sposób wygrała dla Opola bezpłatnie 24 metry kwadratowe powierzchni wystawowej na przyszłorocznych targach „Investcity” i bezpłatną promocję w listopadowym wydaniu czasopisma „Panorama Polskich Miast”.

POI

ZADZWON DO NAS tel. 456-70-41 wewn. 314

Posprzątać wizytówkę

Parking na skrzyżowaniu ulic Ozimskiej i Wiejskiej w Opolu to prawdziwe śmietniszko - uważa nasza czytelniczka z osiedla Malinka. Od wielu miesięcy teren nie był sprzątnięty, zarówno ze śmieci, jak i chaszczy. - Parking jest wizytówką naszego osiedla. Trzeba przyznać, że przynosi nam wszystkim wstyd - dodaje mieszkanka Malinki.

LOD

Każdego dnia, od poniedziałku do czwartku, w godzinach 12-14 reporter działu miejskiego czeka na telefony od Państwa. Mówcie o tym, co Was denerwuje, co Was doskwiera, ale fakcie o tym, co Wam się podoba, co Waszym zdaniem warto jest opisać. Jeżeli coś dzieje się pod Waszym oknem, na ulicy, w Waszym domu, to dajcie tylko sygnał. Możemy to opisać.



Dzisiaj dyżuruje
Rafał WIETOSZKO
Telefon: 456 70 41, wewn. 314

NA 10-LECIE „MAGDY-MARI” POWRÓCIŁ CZAR DAWNYCH BALI

Muzyka, serpentyny i konfetti

Wczoraj odbył się wielki bal z okazji dziesięciolecia działalności Domu Dziennego Pobytu „Magda-Maria”. Imprezę zorganizowano w Domu Działkowca przy placu Różyckiego. W przygotowaniach pomogli gimnazjaliści z Młodzieżowej Grupy Wsparcia z Gimnazjum nr 2, które od lat współpracuje z placówką. Na uroczystość zaproszonych było 150 osób. Seniorki ruszyły na parkiet w długich balowych sukniach, seniorzy założyli garnitury. Zabawa odbywała się w sali przyozdobionej białymi i czerwonymi balonami. Sypano się konfetti, serpentyny i ma-ki.

JAN



Fot.: Witold Chojnacki

REKLAMA

WYGRAJ KONKURS

odnowa® KUPON 7 WE WTORKI I CZWARTKI 50 lat doświadczenia

PYTANIE ZA 4 PUNKTY
W którym roku Spółdzielnia "Odnowa" otrzymała ISO 9002 ?

A) 1971 ☐

B) 1991 ☐

C) 2001 ☐

Zakreślić dobrą odpowiedź

Dane osobowe
Imię i nazwisko _____
Adres _____
telefon _____ podpis _____

Wyrzucić zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni "Odnowa". W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Spółdzielni "Odnowa" i ich rodziny.

W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez grających rozstrzygnięcie w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni "Odnowa" w Opolu.

Wszystkie wypełnione kupony prosimy przesyłać do 30 XI na adres:
Spółdzielnia "Odnowa", Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 8-16. DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem "KONKURS"

cena popularności

StartPOP 49,-

IDEA

Jedynie 49 zł netto. Tylko tyle potrzebujesz, by kupić zestaw StartPOP z Twoim numerem w sieci Idea.

To najłatwiejszy sposób na własny numer komórkowy. W zestawie StartPOP znajdziesz kartę SIM do telefonu komórkowego z początkowym limitem połączeń. Dzięki zestawowi StartPOP możesz korzystać ze wszystkich zalet POPa – telefonii komórkowej bez abonamentu, bez rachunków, bez obaw.

łączy z ludźmi
(coraz taniej)

www.idea.pl

Infolinia: 0 801 234567

koszt połączenia: 1 Jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.

Bank Społem SA

Szukasz **bezpiecznej**
i **zyskowej** oferty?

Skorzystaj z naszych usług - to...



Lokata START - o zmiennym oprocentowaniu

Okres	Oprocentowanie
1 tydzień	9,70%
2 tygodnie	10,00%
3 tygodnie	10,50%
1 miesiąc	11,55%
3 miesiące	11,80%
6 miesięcy	12,10%
9 miesięcy	12,80%
12 miesięcy	13,10%
18 miesięcy	13,20%
24 miesiące	13,40%
36 miesięcy	13,60%

W naszej ofercie depozytowej znajdziesz również:

- lokaty o stałym oprocentowaniu
- lokaty progresywne
- lokaty negocjowane

oraz wyjątkowy program dla stałych klientów

Oddział w OPOLU

Plac Teatralny 13, 45-056 Opole
tel. (077) 443 41 00, fax (077) 454 44 61

W NIEMODLINIE OPŁATY ZA CIEPŁO WZROSŁY NAWET O 60 PROCENT

Wszyscy twierdzą, że ponoszą straty

Zarząd Niemodlina uważa, że ogrzewająca miasto firma Harpen-Polska stosuje wygórowane ceny.

Dostawca energii zapewnia, że interesy w Niemodlinie przyniosą mu straty. Obie strony będą musiały rozwiązać ten konflikt na drodze negocjacji. Wczoraj burmistrz miasta, Stanisław Chalimoniuk poinformował, że pierwsza runda rozmów w tej sprawie odbędzie się 5 grudnia.

- Ceny za energię to efekt bardzo niekorzystnej umowy, którą z firmą Harpen Polska podpisał poprzedni zarząd - uważa burmistrz. - W niektórych rejonach miasta opłaty za ciepło wzrosły od 36 do 69 procent. Ta sytuacja musi ulec zmianie i dlatego zamierzamy negocjować - dodaje.

Umowę na dostawy ciepła miasto podpisało w 1999 roku. Na jej mocy Harpen zmodernizował wszystkie miejscowe kotłownie i będzie je obsługiwał przez najbliższe 20 lat.

W chwili podpisywania dokumen-

tu, ówczesny zarząd miasta zapewniał, że ceny nie będą rosły szybciej niż inflacja. W tym roku opłaty są jednak znacznie wyższe. - Wielu z nas po prostu na to nie stać - mówi Kazimierz Jakubowski, przedstawiciel wspólnoty przy ulicy Poprzecznej. Jej mieszkańcy za ogrzanie 50-metrowego lokalu płacą teraz około 200 złotych miesięcznie.

Kilka dni temu podjęli uchwałę o rezygnacji usług Harpena. Postanowili na własną rękę zadbać o ogrzanie własnych domów. - To przedwczesna reakcja. Jeszcze negocjacje trwają i nie ma powodów, aby rezygnować z usług Harpena - uważa burmistrz.

Tymczasem Jerzy Kozłowski, prokurent firmy Harpen Polska, uważa, że to właśnie zarząd miasta przez ostatnie lata wykorzystywał sytuację, aby zaniżać ceny energii. - Przed po-

nad dwoma laty przedstawiliśmy zarządowi prognozowane koszty zużycia energii. Mielismy jednak kłopoty z uzyskaniem taryfikatora na nasze ceny. Nie mogliśmy więc ich zmieniać. Zarząd miasta, wiedząc o tym, twierdził, że podane przez nas propozycje cen są w rzeczywistości stawkami właściwymi. Z tego powodu przez dwa lata ponosiliśmy w Niemodlinie straty - twierdzi prokurent.

Według niego obecne stawki (zawierzone już przez Urząd Regulacji Energetyki) w realny sposób określają koszty wytwarzania i dostarczenia ciepła do niemodlińskich domów. - Nie jestem w stanie stwierdzić teraz, czy możemy ceny obniżyć. Najpierw trzeba w tej sprawie dokonać szczegółowej ekspertyzy - kończy Jerzy Kozłowski.

Robert LODZIŃSKI

SPOŻYWCZY MARKET PRZY UL. ŁĄKOWEJ OTWARTY

Savia już w Opolu



Większość towaru oferowanego przez otwarty wczoraj sklep Savia Market pochodzi od polskich dostawców i producentów.

Firma Savia z Bielska-Białej, która niedawno odkupiła od PSS „Społem” w Opolu dwa pawilony handlowe, otworzyła wczoraj jeden z nich.

Wprzebudowanym spółemowskim „samie” przy ulicy Łąkowej funkcjonuje należący do niej osiedlowy sklep spożywczy. Dla pierwszych klientów i gości była lampka szampana.

W markacie znalazło zatrudnienie trzydzieści osób. Wszystkie, począwszy od personelu a na kierownicze sklepu Annie Nowickiej kończąc, pochodzą z Opolu lub najbliższej okolicy. Towar, w tym głównie mięso, wędlina, nabiał i warzywa, też jest rodzimego pochodzenia. W pieczywo i mleko sklep zaopatrują wyłącznie opolscy producenci. Market Savia w dni powszednie jest czynny od 6.30 do 21.30.

Drugi taki sklep należący do tej samej firmy ruszy 5 grudnia br. Jest on zlokalizowany w dawnym samoobsługowym pawilonie „600 Plus” na osiedlu ZWM przy ul. Grota-Roweckiego. Właśnie dobiegają tam końca roboty wykończeniowe i wyposażeniowe. **JASZ**

Mirosław HEESCH, zastępca dyrektora regionu ds. handlowych w Savii:

- Spółka akcyjna Savia działa na polskim rynku od kilku lat. Pierwszy pawilon handlowy otworzyła tu w latach 90. Dziś posiada trzydzieści marketów spożywczych - przemysłowych w dawnych województwach bielskim, wałbrzyskim i legnickim. Teraz doszły dwie wspomniane placówki w Opolu. Również, które, ze w przyszłości wejdziemy do innych miast na Opolszczyźnie. Głównym akcjonariuszem Savii jest sieć hipermarketów Tesco-Polska z siedzibą w Krakowie. **JASZ**

DZIAŁKA 3,5-AROWA KOSZTUJE W OPOLU PONAD 31 TYS. ZŁ

Przetargi przed likwidacją ulgi

Do jutra do godziny 13.30 chętni do kupienia działek budowlanych mogą się zgłaszać do wydziału przetargów Urzędu Miasta Opola.

Urząd śpieszy się w ostatnich tygodniach z przygotowaniem kolejnych przetargów na działki pod budowę domów. - Chcemy, żeby ludzie zdążyli je kupić jeszcze w tym roku, przed likwidacją tak zwanej dużej ulgi budowlanej - mówi Elżbieta Rzepka z wydziału przetargów i zamówień publicznych.

Jutro kończy się termin składania oświadczeń w sprawie zakupu tere-

nów pod zabudowę szeregową przy ul. Boryslawskiej. Każda z dziesięciu działek do wzięcia ma powierzchnię 346 lub 347 metrów kwadratowych (niecałe 3,5 ara) i wyceniona została na ok. 31 tys. 200 zł. Przetarg odbędzie się 26 listopada.

Także do jutra do urzędu miasta przy pl. Wolności mogą się zgłaszać osoby zainteresowane przejęciem w wieczyste użytkowanie 6 działek przy ul. Stanisławowskiej. Można tam budować domy wolno stojące. Grunty mają powierzchnię od 725 do 691 metrów kwadratowych. Ich wartość wy-

nosi od 66 do 65 tys. zł. Chętni zapłacą jedynie 25 procent tej sumy, a potem co roku 1 procent wartości. Przetarg zaplanowano na 28 listopada.

Do poniedziałku można składać oświadczenia w sprawie uczestniczenia w kolejnym przetargu na działki w okolicach alei Witosa. Chodzi o 9 gruntów przy ul. Nowogrodzkiej. Powstanie tam osiedle domków szeregowych. Cena wywoławcza działek o powierzchni 347 metrów kwadratowych wynosi 31 tys. 300 zł. Przetarg odbędzie się 29 listopada.

Poj

KRÓTKO

Dyżury dzielnicowe

Jutro od godz. 9.00 do 11.00 w MDK przy ul. Strzelców Bytomskich na mieszkańców Pasieki i Bołko czeka ich dzielnicowy. Takie spotkania odbywają się co piątek. Policjant dyżuruje także w poniedziałki w godz. od 19.00 do 21.00. **Poj**

Nie mogą wrócić na Wiejską

Autobusy miejskie nie mogą zacząć jeździć swoją starą trasą na ul. Wiejskiej. Układanie kanalizacji tam już się co prawda zakończyło, ale kłopot sprawia nierówna powierzchnia jezdni. Jak powiedział nam wczoraj Jerzy Frątczak z MZK, to jest jedyna przeszkoda w powrocie „jedenastki” na swoją właściwą trasę. **RAF**

INFORMATOR

OPOLE

Pogotowia: Ratunkowe - 999, 44-13-600, 44-13-601. Straż pożarna - 998. Policja - 997. Energetyczne - 991. Gazy - 992. Ciepłownicze ECO SA - 453-92-60. Wodociągowe - 994, 443-55-49. Weterynaryjne dla dużych zwierząt (całodobowe) - 457-50-10, 0-602317448. Pomoc drogowa PZM - 981, 9637.

Policja: Oficer dyżurny - 997 Komisarz dyżurny: I Komisarz, ul. Powolność - 453-95-02. II ul. Cmentarna - 474-69-97. III ul. Chabrowska - 455-69-97. Rewir Dzielnicowych III Komisarz, ul. Jana Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-19-08. Policjanci telefon zaufania - 0-800-200-997 (pon.-pt. w godz. 14 - 18, połączenie bezpłatne).

Zgłaszanie wypadków z ofiarami - 422-23-81 (do godz. 15.30), 422-25-82 (po godz. 15.30).

Straż Miejska: Komenda Straży Miejskiej, Mały Rynek 14 - 454-49-36. Po-

sterunki: „Śródmieście”, Mały Rynek 14 - 454-49-36, „ZWM”, ul. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07 i 442-19-08, „Zaodrże”, ul. Niemodlińska (SDH „Za Odrą”) - 474-21-36.

Polski Związek Głuchych - ul. 1 Maja 21, tel./fax 454-35-87 - codziennie w godz. 9-12 oraz we wtorki i piątki 15-19.

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG - ul. 1 Maja 17/3, tel./fax 454-42-95 - codziennie w godz. 8-16.

Centrum Obsługi Osób Niedosłyszących - ul. 1 Maja 17 ofcyna, godz. 10-17, tel. 454-39-87.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami - ul. Katedralna 6, tel. 441-02-25 w pon. i czw. w godz. 17-19, pozostałe dni tel. 474-39-35, 441-90-49, 453-67-14 w godz. wieczornych.

Schronisko dla zwierząt - ul. Torowa 9, tel. 441-92-11, od wt. do pt. w godz. 11-16.30, soboty 12-16.30, niedziele 12-15.

MOPR Punkt konsultacyjny dla osób

uzależnionych - ul. Ozimska 8 (I piętro), pon.-pt. w godz. 8-16, tel. 453-21-51.

Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień „Monar” - ul. Wrzosa 12, pon.-pt. w godz. 12-18, tel. 458-19-49.

Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U”, ul. Armii Krajowej 9 of.1, tel. 453-83-81 i 442-58-17, od poniedziałku do piątku w godz. 11-19, w soboty 16-19.

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - ul. Wrocławska 44, tel. 457-54-91, pon.-pt. w godz. 8-15.

Klub Wzajemnej Pomocy „Otwarte Drzwi” (ul. Głogowska 25 B). Telefon zaufania 455-25-28 od poniedziałku do piątku w godz. 17 - 20. Grupy samopomocy: DDA - pon., godz. 17, sala 13; Al-Anon - śr., godz. 17, sala 13; AA - czw. i pt., godz. 17, sala 14.

Anonimowi Alkoholicy „Asy2” - spotkania w sali klasztoru oo. Francisz-

kanów - pon. i czw. godz. 17, śr. godz. 9.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej - ul. Wrocławska 44, godz. 8 - 20. Dyżur interwencyjny - tel. 457-54-90. Telefon zaufania - 457-54-92. Grupa wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie - pon. godz. 16.

Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach - ul. Mickiewicza 5, dyżury w pon. i pt. w godz. 16-18; dyżur przy tel. 454-75-73, pon. i pt. godz. 17-19.

Poradnia dla Młodzieży (eksperymentująca z narkotykami) Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (ul. Ozimska 8, tel. 453-21-51) - pon. - pt. w godz. 16-18.

Studenckie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci - dyżur w każdy wtorek w godz. 17.30-19.30, świetlica środowiskowa „Iskierka”, ul. J. Bytnara „Rudego” 19 B, tel. 458-00-92.

DOBRZEŃ WIELKI Policja, ul.

Namysłowska, tel. 469-53-80.

KOMPRACHCICE Policja, ul. Kolejowa 1, tel. 464-61-17.

ŁUBNIAŃ Policja, tel. 421-50-07.

MURÓW Policja 421-40-07.

NIEMODLIN Policja ul. Boh. Powstań Śl. 43, tel. 460-63-64, 997.

OSTRÓW Pogotowie policji, ul. Wyżwolenia 15, tel. 997, Policja, tel. 465-19-09.

Pogotowie ratunkowe, ul. Częstochowska 31, tel. 999, 465-14-72.

Telefon zaufania nr 465-10-51 - wt., śr., czw. w godz. 18-20.

POPIEŁÓW Policja, tel. 469-20-07.

PROŚCZKÓW Policja, ul. Opolska 10, tel. 464-80-97.

TARNÓW OPOLSKI Policja, tel. 464-42-77, 422-35-99.

AKCJA EDUKACYJNA DLA NASTOLATEK

Oswoić z ginekologiem

Opolska Poradnia Przedmażeń- ska i Rodzinna zaprasza licealistki na zajęcia, których celem jest roz- wianie obaw przed pierwszą wizy- tą w gabinecie ginekologicznym.

Akcja organizowana jest już po raz drugi. Z pierwszego cyklu sko- rzastało 1200 uczennic. Podczas półgodzinnej „lekcji zdrowia młodej kobiety” można zobaczyć, jak wygląda gabinet lekarski, usiąść (w ubraniu) na fotelu. Pielęgniarka opowie o prze- biegu badania ginekologicznego, wy- jaśni, co to jest cytologia, nauczy na fantomie samobadania piersi, odpowie na wszelkie pytania i wątpliwo- ści związane z fizjologią.

- Nasza akcja ma charakter profi- laktyczny. Ginekolog jest najważniej- szym lekarzem w życiu każdej kobiety. Pierwszej wizycie u niego towarzyszy często wiele obaw i strachu przed nieznanym. Chcemy pomóc młodym dziewczynom pokonać te opory i uświadomić im, jak wielkie znacze-

nie ma świadoma troska o zdrowie, m.in. w kontekście profilaktyki cho- rób przenoszonych drogą płciową, no- wotworowych i HIV/AIDS oraz nie- korzystnego zjawiska, jakim są ciąża młodocianych - mówi Marek Lecko, kierownik poradni.

- Dziewczyny najczęściej pytają o to, czy badanie ginekologiczne boli, kie- dy powinny pierwszy raz zgłosić się do lekarza, jak często należy się ba- dać. Często proszą o wyjaśnienie tak podstawowych kwestii jak ta, dla- czego podczas miesiączki boli brzuch czy jak obliczać dni cyklu - mówi Agniesz- ka Zemla, prowadząca zajęcia.

Zajęcia w gabinecie poradni (ul. Damrota 6) będą się odbywały w piąt- ki - pierwsze już 23 listopada - i wtór- ki od godz. 10 do 14. Szkoły ponad- gimnazjalne mogą zgłaszać grupy dziewczyn telefonicznie - 454-48-45. Zajęcia są darmowe.

Iwona KŁOPOCKA

KRÓTKO

Prószków: Będzie bezpiecznie



Trwa budowa chodnika na ulicy Opolskiej w Prószkowie. Do tej pory robotnicy użyli 600 metrów kostki, a całość będzie miała około 1500 metrów. Inwestorem jest urząd gminy.

FOT. SABINA KIBICIEL

Osowiec: Gimnastyka zamiast kina

Ruszyły prace przy adaptacji dawnej sali kinowej w Domu Kultury w Osowcu na salę gimnastyczną. Ich zakończenie planuje się na czerwiec prze- szłego roku. - Roboty idą sprawnie i myślę, że jak dopisze pogoda, to ter- min ten zostanie skrócony i obiekt będzie można oddać do użytku już w kwietniu - mówi zastępca wójta gminy Turawa Helmut Wiensch.

Obecnie dobudowywane jest zaplecze socjalne - szatnie i sanitariaty. Sa- la zostanie również dostosowana dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Obiekt będzie służył przede wszystkim uczniom Szkoły Podstawowej w Osowcu, której kilka klas znajduje się w budynku Domu Kultury. Skorzystają z niej też mieszkańcy wsi. Koszt adaptacji ma wynieść 241 000 zł.

Łukasz WOJTKIEWICZ

UŚMIECHNIJ SIĘ, A ŚWIAT UŚMIECHNIE SIĘ DO CIEBIE

Lekarstwo na stres

Wczoraj uczniowie Szkoły Pod- stawowej nr 25 obchodzili Świato- wy Dzień Życzliwości.

Imprezę przygotował zespół do spraw promocji zdrowia działają- cy w szkole pod przewodnictwem Ireny Rudkowskiej, dyrektora pla- cówki. Dzieci długo się do niej przy- gotowywały. Rozmawiały ze swoimi nauczycielami o problemach zwią- zanych ze stresem i nerwowym trybem życia.

Zastanawiały się, jak uprzyjemnić so- bie zwykły dzień. Wspólnie doszły do

wniosku, że wystarczy jeden uśmiech, dobre słowo, by komuś pomóc. Na lekcjach uczniowie przygotowali kart- ki z pozdrowieniami dla ulubionych koleżanek i kolegów. Przed szkołą ustawiono olbrzymie papierowe ser- ce, do którego przyczepiano życzenia, tak by każdy mógł je przeczytać.

O godzinie 11 wszystkie klasy ze- brały się w sali gimnastycznej. Wspól- nie odśpiewano hymn radości na do- bry początek. Rozstrzygnięto kon- kursy ogłoszone z okazji święta. Najładniejszy plakat wykonały Aga- ta Skrzypczyk i Monika Moi z klasy czwartej. Najciekawsze hasło rekla-

LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ, NIŻ LECZYĆ

Szlachetne zdrowie

W III LO trwają dni promocji zdrowego trybu życia zorganizowane na cześć patronki szkoły - Marii Skłodowskiej-Curie.

O d trzech dni cała szkoła od- krywa tajniki zdrowego ży- cia i poznaje spuściznę na- ukową, jaką po sobie zos- tała patronka placówki. W poniedziałek odbył się konkurs wie- dzy o jej życiu dla klas gimnazjalnych. Jego przygotowaniem zajęli się starsi koledzy z III klasy liceum. Klasy o profilu biologiczno-chemicznym mo- gły wysłuchać wykładu „Biologia ko- mórki nowotworowej, metody leczenia onkologicznego” wygłoszonego przez Barbarę Radecką. Był również pokaz ratownictwa medycznego.

- Dni patrona obchodzone są przez nas co roku. Ten rok jest szczególny. Nasz program związany jest z szeroko pojętą profilaktyką uzależnień. Z ankiet, które przeprowadzamy w kla- sach pierwszych wynika, że młodzież ma problem z używkami. Nie jest to jeszcze powszechne zjawisko, ale le- piej zapobiegać, niż leczyć - powie- działa „NTO” Joanna Raźniewska, za- stępca dyrektora szkoły.

Wczoraj odbył się konkurs pla-



Komisja konkursowa, w skład której wchodzi uczniowie klasy III c, m.in. (od lewej) Szymon Dańkowski i Maciej Partyka, oceni prace plastyczne swoich kolegów.

styczny. Siedem grup przez trzy go- dziny pracowało nad plakatem tema- tem związanym z problemami zdro- wego stylu życia. Jego wyniki będą znane w piątek. Dzisiaj młodzież zo-

baczy spektakl pt. „Cena wyboru” o profilaktyce uzależnień. Dr Jan Po- gorzelski wygłosi wykład „Szlachet- ne zdrowie”.

JAN

NIE BĘDZIE FUNDUSZU WSPIERAJĄCEGO WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE

Kto pomoże przy remoncie?

Klub rajców AWS w opolskiej radzie miasta przez ostatnie dwa lata składał wnioski do uchwał budżetowych o utworzenie specjalnego funduszu (2,5 miliona zł), z którego pieniądze byłyby przeznaczone na wsparcie remon- tów prowadzonych przez wspólnoty mieszkaniowe. Funduszu nie ma i w przyszłym roku też nie będzie. Czy ta- ka inicjatywa jest w ogóle potrzebna?

TAK

Wojciech DROP,

przewodniczący klubu radnych AWS:

- W tym roku tego wniosku nie skła- daliśmy, ale z tego co wiem auto- matycznie brano pod uwagę ten, który złożyliśmy przed rokiem, i znowu nic z tego nie wyszło. Taki fundusz jest jednak potrzebny. Z powodze- niem funkcjonuje np. w Gdyni.

Władze naszego miasta będą po- warzać, że z budżetu nie można finansować wspólnot mieszkaniowych, ale przecież Opole i tak wydaje pieniądze na jakieś remonty. Nam chodzi ty- lko o to, że gdyby był taki fundusz, to można by lepiej określić cele wyda- nia pieniędzy.

Fundusz miałby regulamin, jasne reguły. Można by dyskutować i lepiej wy- brać. A jak dół odbywa się to w taki sposób, że radni dostają klasy pią- tej. W trakcie uroczystości poszcze- gólne klasy prezentowały przygoto- wane przez siebie scenki o uczuciach.

Dzieci opowiadały o swoich odkry- ciach, które dokonały w trakcie po- szukiwania informacji o stresie. Mówi- ły, skąd się bierze, co wywołuje, jest potrzebny i jak z nim walczyć. Na dobry koniec ponownie odśpiewano hymn radości.



Justyna JANUS

NIE

Piotr KUMIEC,

wiceprezydent Opola:

- Finansować remontów nie może- my, jeżeli gmina nie jest właścicie- lem budynku. Oznacza to, że re- monty wspólnot mieszkaniowych mo- globyśmy dzięki takiemu funduszowi ewentualnie wspierać, ale nie opta- ć w całości. Obawiam się też, że stworzenie funduszu od razu wy- wołałoby negatywną reakcję tych, którzy nie dostali pieniędzy. Gmina pro- wadzi więc remonty tam, gdzie jest jedynym właścicielem, albo dokłada się do prac wspólnot w takiej części, w jakiej jest właścicielem danego bu- dynku. Od dwóch lat mamy ustaloną z zarządcami grup budynków, któ- re uznaliśmy za obiekt szczególnego zainteresowania gminy. Sukcesywnie staramy się tam coś zmieniać. Chodzi tu choćby o obiekty wzdłuż tras o wzmożonym ruchu, gdzie wymieniane są okna. Co do funduszu, to obec- nie po prostu nas nie stać na stworzenie go. Gmina teraz oszczędza jak wszyscy. Nawet nie wiadomo, czy uda się wspierać prace remontowe w ta- kiej formie jak dotąd.

Wysłuchał Rafał Wietoszko



Uczniowie kl. I zaśpiewali piosenkę pt. „Wróżka”

FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI



→ Olesno: Dobrodzień Gorzów Śląski Praszka Radłów Rudniki Zębówice
Brzeg/Namysłów: Grodków Lewin Brzeski Lubusz Olszanka Domaszowice Pokój
Świerczów Wilków → Kluczbork: Bieczyna Lasowice Wielkie Wolczyn

CZARNE CHMURY NAD ZARZĄDEM NAMYSŁOWA

Krok do dymisji

Komisja rewizyjna rady miejskiej pozytywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie burmistrza Krzysztofa Kuchczyńskiego.

Z inicjatywą zmiany burmistrza wystąpiło na październikowej sesji rady miejskiej opozycyjne Forum Rozwoju Ziemi Namysławskiej. Jego wniosek poparło też kilku radnych z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który dotychczas wspierał Namysławem wspólnie z Polskim Stronnictwem Ludowym.

- Na piśmie przedstawiliśmy zarzuty, które naszym zdaniem są podstawą do zmiany burmistrza i kierowanego przez niego zarządu gminy - mówi Adam Maciąg, przewodniczący FRZN.

Zgodnie z ustawą samorządową, wniosek forum trafił do komisji rewizyjnej. Zajmuje się ona kontrolą i oceną działalności burmistrza i zarządu gminy.

- Wnioskodawcy zarzucili obecnej władzy narażenie gminy na straty przez błędne decyzje - mówi radny Mirosław Marynowicz, przewodniczący komisji rewizyjnej rady. Wyjaśnia, że złożony przez forum wniosek zawierał w sześciu punktach opis sytuacji, w których zarząd gminy miał dopuścić się nadużyć.

- Każdy z nich szczegółowo analizowaliśmy - kontynuuje Marynowicz. - Co najmniej dwa zarzuty - dotyczące samowoli budowlanej we wsi Głuszyna i sprawy zapłacenia firmie „Keller” za prace wykonane przy zbiorniku w Michalicach - uznaliśmy za uzasadnione. Wobec pozostałych nie mogliśmy zająć jasnego stanowiska, ponieważ część z nich jest obecnie przedmiotem postępowań sądowych lub też nie ma jednoznacznych dowodów potwierdzających scenariusz wydarzeń sugerowanych przez wnioskodawców. Chodzi tutaj o sprawę rzekomych niejasności finansowych przy



FOT. TOMASZ DRAGAN

- Wszystko, co dotychczas zrobiliśmy, wykonywaliśmy z myślą o świetności naszej gminy - twierdzi burmistrz Krzysztof Kuchczyński.

stawianiu budynku szkolnego przy Szkole Podstawowej nr 4 w Namysławie, długu wobec namysławskiej firmy budowlanej za prace przy zbiorniku w Michalicach oraz nieprawidłowości w zarządzaniu gminną firmą „Ekowod”.

W tej ostatniej sprawie, jak mówi Marynowicz, komisja stwierdziła, że burmistrz Kuchczyński nie może jednoosobowo ponosić odpowiedzialności. Za ewentualne nadużycia i błędy w kierowaniu „Ekowodem” przez jej szefów, powinien odpowiadać cały zarząd. Ostatecznie członkowie komisji rewizyjnej zaakceptowali wniosek o odwołanie Kuchczyńskiego z funkcji burmistrza większością głosów.

Przewodniczący nie chciał jednak wyjawiać, ile osób z 7-osobowej komisji było za, a ile przeciw wnioskowi. Nam udało się jednak nieoficjalnie ustalić, że tylko jeden członek komisji wyraził swój sprzeciw. Pozostała szóst-

ka była za przyjęciem wniosku.

Jakie będą dalsze losy wniosku o odwołanie burmistrza? Radni zajmą się nim na najbliższej sesji, zaplanowanej na 4 grudnia. Wtedy też postanowią, czy Krzysztof Kuchczyński pozostanie na stanowisku. Wcześniej zostanie im przedstawiony raport z pracy komisji rewizyjnej.

- Rada Miejska w Namysławie liczy 28 osób - wyjaśnia procedurę głosowania

Kazimierz Dubiński, przewodniczący rady. - Ponieważ pięciu członków zarządu piastuje mandat radnego, zgodnie z ustawą samorządową nie będą mogli brać udziału w tym głosowaniu. Do odwołania burmistrza z funkcji potrzeba 17 głosów, czyli większości trzech piątych z ogólnego składu rady. Głosowanie jest tajne.

Tomasz DRAGAN

Zarzuty wnioskodawców

1. Wypłacenie należności za prace przy zbiorniku w Michalicach głównemu wykonawcy budowy - przedsiębiorstwu „Odra 1” z Opola - zamiast podwykonawcy robot - firmie „Keller Polska”. Przekazanie pieniędzy odbyło się wbrew umowie, jaką wcześniej zawarło w tej sprawie. To narażono gminę na straty około 700 tys. zł.
2. Zażalenie przed radą miejską długu w wys. 550 tys. zł, jaki rzekomo gmina Namysłów miała wobec dwóch spółek budowlanych wykonujących również roboty w Michalicach. Dług powiększony o odsetki za zwłokę może wynieść 750 tys. zł.
3. Samowola budowlana przy rozbudowie Wiejskiego Domu Rekreacji i Sportu w Głuszynie oraz nieprawidłowości przy jej finansowaniu.
4. Anulowanie przez zarząd kary umownej dla jednej z brzeskich firm budowlanych za zwłokę przy stawianiu przez nią czteroklasowego budynku w Szkole Podstawowej nr 4 w Namysławie.
5. Tolerowanie rażących nieprawidłowości w funkcjonowaniu należącej do gminy spółki wodno-kanalizacyjnej „Ekowod”, ujawnionych przez jej radę nadzorczą.
6. Dokonywanie umorzeń podatkowych i należności czynszowych wobec osób powiązanych z koalicją sprawującą władzę w gminie.

KRÓTKO

Jak badać noworodki

80 lekarzy i pielęgniarek z województwa opolskiego weźmie udział w szkoleniu na temat wykrywania wad słuchu u noworodków. Spotkanie odbędzie się dzisiaj w Zamku Piastów Śląskich w Brzegu.

Szkolenie zorganizował departament zdrowia i polityki społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Opolu wspólnie z brzeskim starostwem, a uczestnicy seminarium będą szkoleni przez specjalistów z opolskiego Ośrodka Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci z Wadą Słuchu.

- Szkolenie odbywa się w ramach programu przesiewowych badań słuchu, który ma zapewnić wczesne wykrywanie wad u noworodków - poinformowała Brygida Jakubowicz z wydziału promocji starostwa. Wczesna diagnoza choroby ma ogromne znaczenie dla późniejszego rozwoju dziecka, dla którego prawidłowe słyszenie jest podstawą komunikacji z otoczeniem.

Jak zapowiedział Mariusz Polikowski, wicedyrektor Brzeskiego Centrum Medycznego, w szkoleniu wezmą udział również lekarze z oddziałów noworodkowego i dziecięcego szpitala w Brzegu.

- Szkolenie będzie szczególnie przydatne, bowiem od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy otrzymaliśmy specjalistyczny aparat do badania słuchu noworodków - wyjaśniał Polikowski.

JAR

Dziś decyzja, jutro pieniądze

126 tysięcy 500 złotych dotacji z Ministerstwa Edukacji Narodowej dostała gmina Dobrodzień na likwidację skutków powodzi.

- Najważniejsze, że już w dwa dni od otrzymania zawiadomienia o przyznaniu dotacji pieniądze znalazły się na naszym koncie - cieszy się zastępca burmistrza Ewald Zajonc. - Bo czasem jest tak, że dotacja zostaje przyznana, ale tylko na papierze.

Burmistrz ma tu na myśli choćby pieniądze na rachunki za energię elektryczną wykorzystywaną w oświetleniu na drogach nie będących w zarządzie gminy i dotację na nowe oświetlenie ulicy Opolskiej. W obu przypadkach gminę niedawno poinformowano o cofnięciu pieniędzy - rachunki musi zapłacić z własnych pieniędzy.

To już druga tego rodzaju dotacja, jaką otrzymała gmina Dobrodzień w tym roku. Najpierw 65 tysięcy 900 złotych przeznaczano na remont Szkoły Podstawowej w Szemrowicach oraz kupno podręczników dla uczniów, których domy ucierpiały podczas lipcowej powodzi. Ostatnia dotacja pójdzie na podobne remonty w Gimnazjum Publicznym w Dobrodzień, zespołach szkolno-przedszkolnych w Głównych i Pludrach, częściowo ponownie trafi do Szemrowic, gdzie straty były największe.

WIT

Gościnne występy

We wtorek pracownicy oleskiej „Biedronki” zatrzymali dwóch złodziei, którzy próbowali wynieść ukryte pod kurtkami artykuły spożywcze i przemysłowe. Policjantom tłumaczyli, że niczego nie mieli zamiaru kraść, szli tylko po pieniądze do samochodu.

- Złodzieje w wieku 21 i 25 lat przyjechali do nas na gościnne występy aż z Sosnowca. Przyznali się, że w tym samym dniu dokonali jeszcze innych kradzieży. Ze stacji paliw „Dea” w Olesnie ukradli dwa akumulatory, a z „Biedronki” w Kluczborku produkty spożywcze - informuje podkom. Zbigniew Kmieć, naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Olesnie. Złodziejom grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Klaudiusz MAŁEK

Oficerem być

Zarząd Kluczborka chce, aby gmina przystąpiła do Fundacji „Oficer Europejski”. Aby jednak formalnie stać się takim „oficerem”, uchwale w tej sprawie muszą jeszcze przyjąć radni. Przystąpienie do fundacji zaproponował samorządom lokalnym Urząd Marszałkowski w Opolu.

- Kiedy gmina stanie się już członkiem fundacji, będzie miała z tego tytułu wiele korzyści - wyjaśnia Ewa Bukowska z wydziału promocji urzędu miejskiego. - Fundacja gwarantuje m.in. pomoc merytoryczną i specjalistyczną we wdrażaniu projektów finansowych z funduszy krajowych i zagranicznych oraz dostęp do bieżących informacji o Unii Europejskiej z banku danych instytucji europejskich. Oprócz tego fundacja będzie raz w roku organizować i dofinansowywać wyjazdy i udział jednego przedstawiciela gminy w kursach języka niemieckiego bądź angielskiego oraz udział w stażach krajowych i zagranicznych. Inną formą pomocy ma być też wsparcie finansowe przygotowywanych przez gminę obchodów dni europejskich oraz regionalnych konkursów wiedzy o Unii Europejskiej dla dzieci i młodzieży.

LIS

GINNA DAŁA MATERIAŁ, MIESZKAŃCY WZIELI SIĘ DO ROBOTY

Pojadą po swoim

Mieszkańcy ulicy Fabrycznej w Wojciechowie sami wyremontowali drogę biegnącą wzdłuż ich posesji.

Ośmiusetmetrowy wąski, nieutwardzony trakt po każdym deszczu zamieniał się w grzęzawiak, bo zapomniano wykopać przy nim rowy odwadniające. Woda wdzierała się mieszkańcom na podwórka, niszcząc trawniki i zalewając piwnice.

- Nasze wieloletnie próby do rady gminy, by drogę zmodernizować lub wybudować w jej miejscu nową, pozostawały bez echa. Wystąpiliśmy więc

do zarządu miejskiego i zdeklarowaliśmy, że jeśli dadzą nam tuczeń, to sami wyrównamy tę drogę. Zarząd pośzedł nam na rękę i dostaliśmy od gminy 140 ton kamienia. Zabrałmy się więc do roboty - mówią mieszkańcy.

Najpierw do pracy przystąpił Henryk Klinger, który ma własną koparkę. Gdy przywieziono tuczeń, do akcji przystąpili także mieszkańcy pozostałych dziesięciu posesji.

- Rozprawialiśmy ten kamień czym tylko się dało. Choć praca była ciężka, nikt nie próbował się od niej wyminąć - nie kryje satysfakcji Rein-

hold Nowak, właściciel kolejnej posesji.

- Uporałmy się z robotą w niespełna sześć dni - dodaje Eryka Sikora.

Trzeba jeszcze dokończyć kilkudziesięciometrowy odcinek drogi, wydrążyć po obu jej końcach odpływy wody i zamocować od strony pół siatki przeciwniegowe.

- Dowiemy mieszkańcom Wojciechowa jeszcze 66 ton kamienia, a siatki postaramy się dostarczyć przed nastaniem mrozów - zapowiada wiceburmistrz Olesna Dago Luecke.

Małgorzata KRYSIŃSKA



FOT. MAŁGORZATA KRYSIŃSKA

- Udało nam się uporać z robotą w niespełna sześć dni - mówią Henryk Klinger, Eryka Sikora i Reinhold Nowak.

NIE BĘDZIE SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ

Zdecyduje burmistrz



Jerzy Chęciński (z prawej) zrezygnował z funkcji przewodniczącego komisji infrastruktury, ekologii i porządku publicznego. Radni wybrali na jego miejsce Eherenfrida Dittmanna (w głębi).

Olescy radni zmienili wczoraj zasady wynajmowania mieszkań socjalnych i komunalnych.

Zgodnie z przegłosowaną przez radnych uchwałą, prawo do skłaniania wniosku o najem komunalnego lokalu mieszkalnego przysługiwać będzie obecnie przede wszystkim tym mieszkańcom, którzy zameldowani są w gminie na pobyt stały przez okres co najmniej trzech lat, żyją w trudnych warunkach mieszkaniowych, a ich dochody nie przekraczają kwot równych: 100 proc. najniższej emerytury - w przypadku gospodarstwa wieloosobowego, lub 150 proc. najniższej emerytury - w przypadku gospodarstwa jednoosobowego.

Poza tym umowa najmu takiego mieszkania zawarta może być w wyjątkowych sytuacjach także z osobami, które nie spełniają któregoś z tych kryteriów, a nawet wszystkich trzech naraz. Dotyczy to m.in. mieszkańców, którzy przekażą w zamian dotychczas zajmowane lokale do dyspozycji gminy lub też zostali pozabawieni mieszkania wskutek klęski żywiołowej, katastrofy lub innych zdarzeń losowych. A także osób, które, ze względu na posiadane kwalifikacje lub rodzaj wykonywanej pracy, zostaną uznane przez zarząd miejski za niezbędne dla gminy.

Uchwała precyzuje też zasady przyznawania lokali socjalnych: umowy najmu takich lokali zawierane będą na czas określony i tylko z osobami, które „nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych” i których średni miesięczny dochód brutto na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekraczał w okresie 3 miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku 100 proc. najniższej emerytury w gospodar-

stwie jednoosobowym i 75 proc. tej same emerytury - w gospodarstwie wieloosobowym.

Co przy tym istotne, radni zdecydowali się rozwiązać społeczną komisję mieszkaniową, opiniującą do tej pory wnioski ubiegających się o przydział mieszkań. Teraz wszelkie decyzje w tej kwestii samodzielnie podejmować będzie burmistrz. W zamian za to wprowadzony został do uchwały zapis, na mocy którego burmistrz zobowiązany będzie co pół roku rozliczać się z tych decyzji przed zarządem miejskim, a ten z kolei składać będzie co roku stosowne sprawozdanie radnym.

- Nie będzie komisji opiniodawczej, i dobrze. Niech będzie jasno określone, kto jest kto i o czym decyduje. Tym bardziej, że przeciw wszystkim decyzjom będą jawne. Wcześniej nie mieliśmy obowiązku rocznych sprawozdań, a teraz go wprowadzamy - podkreślił burmistrz Edward Flak.

Radni przyjęli wczoraj rezygnację Jerzego Chęcińskiego z funkcji przewodniczącego komisji infrastruktury, ekologii i porządku publicznego i wybrali na jego miejsce radnego Eherenfrida Dittmanna. Poza tym wprowadzili poprawki do tegorocznego budżetu i podjęli decyzję o zaciągnięciu przez gminę kolejnego kredytu długoterminowego, w wysokości 900 tys. zł. A także: przegłosowali m.in. uchwałę-apel do zarządu powiatu, w którym domagają się podjęcia działań zmierzających do utrzymania oleskiego szpitala, oraz podjęli decyzję o wprowadzeniu zmian do planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy w Oleśnie, Kucobach, Leśnej i Borkach Wielkich.

Małgorzata KRYSIŃSKA

URZĘDNIKY DOSTANĄ PODWYŻKI, NAUCZYCIELE NIE

Finanse pod kreską

Ponad milion złotych ma wynieść przyszłoroczny deficyt w budżecie gminy Dobrodzień.

Złożenia przyjęte przez zarząd miasta i gminy przewidują, że dochody wyniosą 11 mln 806 tys. 777 zł. Najwięcej przyniosą dotacje na zadania celowe - 975.684 zł. Dotacje na zadania własne gminy oszacowano na 11.669, zł, zaś 80 tys. wpłynię z zezwoleń na handel alkoholami. Wydatki wyniosą 12 mln 826 tys. 233 zł, z czego inwestycje pochłonią 1 mln 774 tys. Największą be-

dzie modernizacja ujęcia wodociągowego w Hadasikach (460 tys. zł), budowa sali gimnastycznej w Publicznej Szkole Podstawowej w Dobrodzieniu (450 tys. zł), modernizacja parku miejskiego (500 tys. zł).

- To są propozycje zarządu. Ostateczny budżet zatwierdzi rada - zastrzegła zastępca burmistrza Ewald Zajonc.

- Deficyt pokryjemy z kredytów - podkreśla skarbnik Aniela Kniejska.

Przyszłoroczne spłaty kredytów wyniosą 711.369 zł, a wszystkie zobowiązania gminy - 1 mln 83 tys. zł.

Nauczyciele w gminie w przyszłym roku nie dostaną podwyżek - takie są zalecenia z Warszawy i nie ma na to pieniędzy w subwencji. Jednak zarząd gminy uznał, że płace urzędników powinny wzrosnąć o 5,9 procentu, czyli o wysokość tegorocznej inflacji.

Pierwotnie zarząd przymierzył się do podobnej podwyżki opłat lokalnych. - Projekt budżetu zakłada wzrost lokalnych opłat i podatków o ok. 2 proc. - mówi Kniejska. - Na przykład opłata targowa wzrośnie o poziom inflacji, a podatek rolny pozostanie bez zmian.

Witold ŻURAWICKI

REKLAMA

cena popularności

Jedynie 49 zł netto. Tylko tyle potrzebujesz, by kupić zestaw StartPOP z Twoim numerem w sieci Idea.

To najłatwiejszy sposób na własny numer komórkowy. W zestawie StartPOP znajdziesz kartę SIM do telefonu komórkowego z początkowym limitem połączeń. Dzięki zestawowi StartPOP możesz korzystać ze wszystkich zalet POPa - telefonii komórkowej bez abonamentu, bez rachunków, bez obaw.

łączy z ludźmi
(coraz taniej)

IDEA

www.idea.pl infolinia: 0 801 234567
koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.

INFORMATOR

OLESNO

Szpital
ul. Klonowa 1, tel. 358-22-51 do 5
Poradnia Specjalistyczno-Rejonowa tel. 358 22 81
Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy tel. 358 24 60
Pogotowie ratunkowe tel. 999
Polica tel. 997, 358 22 21
Straż Pożarna tel. 998, 358 22 26
Gazowe tel. 992
WPEC tel. 358 29 47
Straż Miejska tel. 359-79-93

GORZÓW ŚLĄSKI

Przychodnia Rejonowa tel. 359 44 90

DOBRODZIEŃ

Komisariat Policji tel. 357 55 26
Przychodnia Rejonowa tel. 357 52 75
Szpital tel. 357 54 51

PRASZKA

Pogotowie ratunkowe ul. Fabryczna 17 w godz. 15.00-8.00, tel. 359 10 26
Przychodnia Rejonowa tel. 359 10 01

KONIEC Z DZIKIMI WYSYPISKAMI ŚMIECI

Oczyszczanie gminy

Pokój dostał z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska 200 tys. zł. To nagroda za rozwiązanie problemu odpadów.

Gmina znalazła się wśród tegorocznych finalistów ogólnopolskiego konkursu „Zagospodarowanie odpadów na terenach wiejskich”. Jak mówi wójt Krzysztof Gaworski, nagroda jest efektem prowadzonego od dziewięciu lat oczyszczania gminy ze śmieci.

- W 1992 roku rozpoczęliśmy budowę gminnego składowiska odpadów w Falkowicach. Dwa lata później wysypisko było gotowe.

Wszystkie wsie w gminie zostały wyposażone w kubły na odpady i zamiast do lasu wszystkie nieczystości trafiają na wysypisko. Teraz gmina kontroluje wywożenie odpadów praktycznie ze wszystkich domów i gospodarstw. Ci mieszkańcy, którzy nie mają pojemników, muszą przedstawiać inspektorom ochrony środowiska zaświadczenia o dostarczeniu swoich śmieci na wysypisko.

Kilkanaście miesięcy temu udało nam się zlikwidować problem dzikich wysypisk - dodaje Krzysztof Gaworski. - Na naszym terenie było co najmniej kilkanaście miejsc w lasach, do których wywożono śmieci. Musieliśmy zebrać z takiego terenu wszystkie nieczystości i wywieźć je na nasze wysypisko.

Dzikie wysypiska zalegały aż na 4 hektarach. Gaworski tłumaczy, że ich



Śmieci trafiają do kosza, a nie do lasu - mówi Danuta Gryl, sołtys Krogulnej.

likwidacja była też jednym z elementów sprzyjających utworzeniu w ubiegłym roku na terenie gminy Stobrawskiego Parku Krajobrazowego.

Dauta Gryl, sołtys wsi Krogulna, mówi, że mieszkańcy jej wsi przyzwyczaili się już do wywożenia nieczystości przy pomocy pojemników na śmieci.

- W naszej miejscowości i jej okolicy jest czystiej, to widać gołym okiem - mówi pani sołtys. - Nawet z lasów zniknęły dzikie wysypiska.

Na co gmina przeznaczyła nagrodę? Jej władze szykują się do kolejnej operacji przeciwko śmieciom. Tym razem zamierzają kupić kontenery, które pozwolą mieszkańcom już przy wrzucaniu do kosza podzielić śmieci na plastikowe, papierowe oraz szklane. Część pieniędzy zostanie przeznaczona również na konserwację działającego już siedem lat falkowickiego wysypiska.

Oprócz Pokoju w konkursie NFOŚ nagrodą 150 tys. zł została wyróżniona jeszcze gmina Krapkowice.

Tomasz DRAGAN

KRÓTKO

Co to za wieś?

Tablica stoi przy wjeździe do jednej z podbrzeskich miejscowości. Już dawno jednak przestała pełnić funkcje informacyjne, ponieważ jak widać na zdjęciu, nazwa wsi jest kompletnie nieczytelna. Tym, którzy mają jeszcze problem z rozszyfrowaniem nazwy tej miejscowości, dla ułatwienia dodajmy, że sąsiaduje z trasą Opole - Wrocław, a terytorialnie przyporządkowana jest do gminy wiejskiej Brzeg.

DRAT



FOT. DRAT

Klasycznie i rockowo

W mieście trwa prowadzony co roku od kilkunastu lat przez miejscowy ośrodek kultury cykl koncertów propagujących muzykę klasyczną i rozrywkową.

W ramach „Dni Elsnerowskich” w sobotę o godz. 17 na scenie domu kultury wystąpi grodkowianin Mariusz Dropek. Jest on studentem warszawskiej akademii muzycznej i laureatem międzynarodowych festiwali pianistycznych w Paryżu i Busku Zdroju. W jego wykonaniu będzie można usłyszeć utwory Jana Sebastiana Bacha i Fryderyka Chopina.

O godz. 18, również w sali widowiskowej domu kultury, odbędzie się koncert pt. „Kraina Łagodności”. Wystąpią laureaci ogólnopolskich festiwali piosenki poetyckiej - Sławomir Kusz i grupa „Bochemia”.

Natomiast w niedzielę publiczność grodkowska powinna przygotować się na nieco mocniejsze uderzenie. W koncercie pt. „Zmienne nastroje nowoczesnych rytmów” wystąpią zespoły grające muzykę rockową, hiphopową oraz reggae (m.in. „Darchangel”, „Ocean”, „Contra” i „Frühstück”).

Wstęp na wszystkie koncerty „Dni Elsnerowskich” jest bezpłatny. DRAT

Brzeg: Rosjanie na zamku

W sobotę o godz. 18 w sali koncertowej brzeskiego zamku wystąpią muzycy z rosyjskiego Sankt Petersburga: sopranistka Mariana Liutko, pianista Dymitr Czasowitin i grający na domrze Aleksander Makarow. Artyści przyjadą na zaproszenie Towarzystwa im. Ferencza Liszta, które jest organizatorem koncertu.

W wykonaniu rosyjskich muzyków będzie można usłyszeć utwory najsłynniejszych kompozytorów klasycznych. Tradycyjnie słowo o muzyce wygłosi polski pianista Juliusz Adamowski.

Współorganizatorem koncertu jest również dyrekcja Muzeum Piastów Śląskich oraz brzeski urząd miejski. DRAT

INFORMATOR

BRZEG

Szpital - ostry dyżur pełni szpital przy ul. Mossora 1

Informacja PKP - 416 81 94

Informacja PKS - 416 40 11

Pogotowie wodociągowe - 416 22

44, Policja - 416 20 41

Straż Miejska - 416 20 65

LEWIN BRZESKI

Policja - 412 77 77, **Zgłaszanie awarii energetycznych** - 412 75 36

NAMYSŁÓW

Pogotowie ratunkowe oddział pogotowia doradnie - 410 15 55

Pogotowie energetyczne - 410 05 18

Straż Miejska - 410 03 30

Policja - 410 08 31

GRODKÓW

Szpital - dyżur pełni szpital przy ul. Szpitalnej 13, tel. 415 52 41

Pogotowie energetyczne - 415 53 76.

PRACOWNICY SOCJALNI OBCHODZILI WCZORAJ SVOJE ŚWIĘTO

Pomagają ludziom żyć

W brzeskim Dziennym Domu Pomocy Społecznej święto uczczono poczęstunkiem, na który zaproszono władze miasta. Jednak do godz. 16 w placówce trwała normalna, codzienna praca.

Dla mnie najtrudniejsze momenty w tej pracy to sytuacje, kiedy przychodzi starszy człowiek i zalewa się łzami - opowiada Leokadia Rudolf, pielęgniarka, która od 14 lat pomaga pensjonariuszom ośrodka. W takim momencie muszę zrobić wszystko, żeby ten człowiek wyszedł od mnie z pozytywnym nastawieniem do życia - mówi. Do pani Leokadii pensjonariusze mają duże zaufanie,

dlatego przychodzą do niej ze swoimi problemami zdrowotnymi i materialnymi. - Myślę, że tym zaufaniem obdarzają wszystkich pracowników, bo bez tego trudno byłoby prowadzić taki dom - mówi pani Leokadia.

Wszyscy nasi podopieczni mają jakieś problemy zdrowotne, bo też średnia wieku jest bardzo wysoka - ponad 75 lat - podkreśla Bolesław Kapela, kierownik placówki. - Do tego dochodzi trudna sytuacja finansowa tych ludzi. Dlatego warto podkreślić, że nasza praca nie byłaby możliwa, gdyby nie ogromna pomoc ze strony władz miasta. Dzięki przyznawanym co roku środkom finansowym od dwóch lat prowadzimy stołówkę, z

której codziennie korzysta 60 osób i liczba ta ciągle rośnie - dodaje Kapela.

W domu pomocy zatrudnionych jest 12 pracowników. Wśród nich jest Iwona Buczyńska, instruktorka kulturalno-oświatowa, która prowadzi m.in. chór „Złoty Liść”.

Moja praca polega na organizowaniu zajęć dla pensjonariuszy - mówi instruktorka. - Ludzie przychodzą tu, bo mogą robić to co lubią - porozmawiać, pośpiewać, a występy dla publiczności są dla nich dodatkowym bodźcem - podkreśla Buczyńska. Dla tego chór śpiewa nie tylko tu, ale także w wielu uroczystościach na zewnątrz. Jarosław STAŚKIEWICZ

W MICHAŁOWIE DOBIEGA KOŃCA BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ

Potrzebne pieniądze na parkiet

Dzisiaj podczas posiedzenia Rady Gminy Olszanka rozstrzygną się losy budowanej od dwóch lat sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Michałowie.

Nie chciałbym zapeszać, ale dopiero po sesji będę mógł powiedzieć, czy uda nam się zakończyć inwestycję jeszcze w tym roku - mówi Michał Nesterowicz, radny z Michałowa, a jednocześnie przewodniczący Rady Gminy Olszanka.

Inwestycję rozpoczęli w 1999 roku sami mieszkańcy, kopiąc dół pod

fundamenty i wylewając ławy. Społeczny wysiłek doceniły władze gminy i obecnie to samorząd jest głównym inwestorem.

- Szukaliśmy pieniędzy wszędzie - w kuratorium, urzędzie marszałkowskim, u sponsorów - podkreślał jednak Nesterowicz.

Dzięki temu stojący koło szkoły budynek jest już zamknięty - w tym roku udało się wstawić okna. Do oddania sali do użytku brakuje już tylko kilku elementów - m.in. parkietu i centralnego ogrzewania. Na instalację c.o. pieniędzy wystarczy, a zakończenie

inwestycji w tym roku jest uzależnione od uzyskania pieniędzy na posadzkę jeszcze z tegorocznego budżetu.

- Teraz nauka wychowania fizycznego odbywa się w tragicznych warunkach - mówi Maria Drozd, dyrektorka szkoły. - Jeśli jest brydka pogoda, uczniowie muszą ćwiczyć w większej sali lekcyjnej lub na korytarzach, a wystarczy na nie popatrzeć - tutaj naprawdę nie ma miejsca. Teraz dzieci nie wiedzą, co to drabinki i rozciąganie się - dodawała dyrektorka Drozd. Jarosław STAŚKIEWICZ

REKLAMA

WYGRAJ KONKURS!



W którym roku Spółdzielnia „Odnowa” otrzymała ISO 9002?

- A) 1971
- B) 1991
- C) 2001

Zakreślić dobrą odpowiedź

Dane osobowe

Imię i nazwisko

Adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni „Odnowa” w konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Spółdzielni „Odnowa” i ich rodziny

W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez graczych rozstrzygnięcie w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni „Odnowa” w Opolu.

Wszystkie wypełnione kuponu prosimy przesyłać do 30 XI na adres:

Spółdzielnia „Odnowa”, Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole, ul. Koraszewskiego 8-16. DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem „KONKURS”

KRÓTKO

Mikołaj oceni prace

Jeszcze do 30 listopada sześciolatki i uczniowie klas 1-3 z gminy Byszynia mogą zgłosić w tamtejszym ośrodku kultury swoje prace do konkursu plastycznego „Mikołaj w oczach dzieci”.

Konkurs przygotował byczyński Ośrodek Kultury i Komenda Hufca ZHP w Byszyni. Jak zapewniają organizatorzy, w komisji oceniającej prace znajdą się prawdziwy św. Mikołaj. Celem zabawy jest przede wszystkim kultywowanie i utrwalanie tradycji mikołajkowej, a także pobudzanie aktywności twórczej dzieci i rozwijanie ich zainteresowania sztuką.

Każdy uczestnik może nadesłać tylko jedną pracę w formacie A3/A2. Na odwrotnej stronie pracy powinny znajdować się imię i nazwisko autora, jego wiek oraz imię i nazwisko nauczyciela bądź instruktora. Prace muszą być samodzielne. Autorzy najlepszych rysunków nagrodzeni zostaną paczkami od św. Mikołaja. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród oraz dyplomów odbędzie się 6 grudnia o godz. 17 w sali kina „Wanda” w Byszyni.

W tym samym miejscu 9 grudnia o godz. 15 rozpocznie się mikołajkowa XIII edycja minilisty przebojów i V gala polskiej piosenki. Jej organizatorem jest Ośrodek Kultury w Byszyni. W zabawie mogą uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Mali artyści zobowiązani są do przygotowania własnych nagrań muzycznych. Kasę należy dostarczyć organizatorom w dniu konkursu do godz. 14.55. Uczestnicy zabawy powinni przyjechać z opiekunami. Mali artyści i ich opiekunowie mają wstęp wolny. Widzowie zobowiązani są kupić bilety w cenie 2 zł.

Lis

Wypowiedzieli wojnę agresji

W kluczborskim gimnazjum nr 5 wdrażany jest program walki z agresją na terenie szkoły. Najpierw przeprowadzono ankietę wśród uczniów i rodziców. Jej głównym celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy uczniowie czują się w swojej szkole bezpiecznie. Wyniki dały odpowiedź twierdzącą, ale - jak podkreśla dyrekcja szkoły - wcale nie oznacza to, że na terenie szkoły nie dochodzi np. do aktów agresji słownej. Kolejnymi punktami programu są spotkania dzieci z policjantami, którzy na co dzień zajmują się sprawami nieletnich, a w planie są kursy dla wychowawców i rodziców, jak przeciwdziałać i jak reagować, kiedy dzieci są ofiarami bądź sprawcami agresji.

Lis

INFORMATOR

KLUCZBORK

Pogotowie energetyczne 991 418 13 42, **Pogotowie gazowe** 992, **Pogotowie wodociągowe** 418 26 30, **Straż Miejska** 418 07 77, **Kryta pływalnia** ul. Kółkątą 6 - czynna w godz. 8-21 (w piątek i sobotę); 10-18 (w niedzielę), **Punkt konsultacyjny Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Dzieciśmił”** ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie ul. Zamkowa 6 tel. inf. 418-75-86 w godz. 9-17, **Punkt konsultacyjny „Caritas”** ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie - Dom Katechetyczny przy ul. Katowickiej 3, czynny we wtorki i czwartki w godz. 17 - 19

WOŁCZYN

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 418 84 58, **Straż Miejska** 418 93 00

REKLAMA

Bank Społem SA

Szukasz bezpiecznej i zyskowej oferty?

Skorzystaj z naszych usług - to...



Lokata START - o zmiennym oprocentowaniu

Okres	Oprocentowanie
1 tydzień	9,70%
2 tygodnie	10,00%
3 tygodnie	10,50%
1 miesiąc	11,55%
3 miesiące	11,80%
6 miesięcy	12,10%
9 miesięcy	12,80%
12 miesięcy	13,10%
18 miesięcy	13,20%
24 miesiące	13,40%
36 miesięcy	13,60%

W naszej ofercie depozytywowej znajdziesz również:

- lokaty o stałym oprocentowaniu
- lokaty progresywne
- lokaty negocjowane

oraz wyjątkowy program dla stałych klientów

Oddział w OPOLU

Plac Teatralny 13, 45-056 Opole
tel. (077) 443 41 00, fax (077) 454 44 61

53968ad1

PRZEKAZYWANIE DYŻURÓW ZACZYNA SIĘ OD PYTANIA: DZWONIŁ?

999? Z panią Basią proszę

Od ponad roku alarmową linię kluczborskiego pogotowia ratunkowego często blokuje wielbiciel głosu dyspozytorek.

Zaczyna dzwonić wieczorem i kończy rano. Czasem przez cały tydzień. Potem następuje dłuższa przerwa. I znowu któregoś wieczora dyspozytorka podnosi słuchawkę i słyszy bełkotający głos: - Wróciłem. Znowu będę dzwonił...

I jak dotąd nie ma niego sposobu.

- To nie to samo co głupie telefony, fałszywe alarmy, które są plagą policji, straży pożarnej i pogotowia. Ten mężczyzna potrafi dzwonić przez całe noce, dosłownie co minutę - opowiada Elżbieta Krzycka, jedna z dyspozytorek kluczborskiego pogotowia.

- Wygląda na to, że sprawia mu przyjemność słuchanie damskiego głosu - twierdzi Zygmunt Dworniczak, kierownik kluczborskiej stacji pogotowia. - Gorzej, że w ten sposób na kilka godzin, a czasem na całą noc, blokuje telefon.

- Już wiemy, że absolutnie nie można wdawać się z nim w dyskusję. Kiedy usłyszy kobiecy głos, to go tylko bardziej zachęca. Więc od razu odkładamy słuchawkę. Ale to nie daje. Po kilku sekundach znowu dzwoni. I tak co minutę. Do rana - opowiadają pracownice pogotowia. Stało się już zwyczajem, że przekazywanie dyżuru zaczyna się od pytania: Dzwonił?

Kiedy na komputerze wyświetla się numer natręta, dyspozytorki często proszą o odebranie telefonu lekarzy albo sanitariuszy. - Ale on jest wtedy napastliwy i z uporem prosi jakieś Basie, Krysie. Jak nie nie wskóra, za chwilę znowu dzwoni. Panowie już nie raz próbowali mu przemówić do rozumu. I nic.

W marcu dr Dworniczak zgłosił sprawę na policję. Przez cztery miesiące nie doczekał się reakcji. Pracownicy pogotowia sami doszli, że komórka, z której dzwoni natręt, jest zarejestrowana w Niemczech, więc dr Dworniczak napisał w lipcu list



Elżbieta Krzycka i Zygmunt Dworniczak w dyżurce pogotowia.

do konsulatu niemieckiego, z prośbą o pomoc w namierzeniu delikwenta i naklonieniu go, może poprzez operatora sieci komórkowej, żeby skończył z telefonami na pogotowie.

- Już po miesiącu dostaliśmy adres, numer telefonu i fax operatora sieci i wyjaśnienie, że personaliów właściciela komórki, ze względu na ochronę danych, podać nie mogą. Ale może go namierzyć nasza policja, zwracając się do swoich niemieckich kolegów, albo poprzez ambasadę polską w Berlinie - opowiada dr Dworniczak.

Okazało się jednak, że nie może. - Dostałem odpowiedź z policji - mówi dr Dworniczak - że ambasada takich informacji nie udzieli, nie da się ich wydobyć od operatora, bo nie ma jeszcze odpowiednich przepisów.

Monika Kluf

Wielokrotnie próbowaliśmy się połączyć z natrętem, ale bez skutku.

Interpol też nie pomoże

Podkom. Włodzisław KONIECZNY, naczelnik sekcji prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku:

- I policja, i straż mają te same problemy z fałszywymi wezwaniami, z dowcipniasami zajmującymi linię. Może rzeczywiście ten delikwent jest wyjątkowo natrętny. Otrzymał w jego sprawie zawiadomienie o przestępstwie. Zwróciliśmy się do ambasady niemieckiej w Warszawie o pomoc w ustaleniu właściciela komórki, z której ktoś wykonuje nękające telefony na pogotowie. Odpisano nam, że powinniśmy się zwrócić do Interpolu. Ale tam możemy się zwracać o ustalenie danych tylko w sprawach dotyczących przestępstw. A tu mamy do czynienia z wykroczeniem. Z formalnego punktu widzenia nie ma możliwości, żeby skorzystać z pomocy Interpolu. Nie oznacza to, że człowiek jest nienamierzalny, niezależnie od tego prowadzi działalność zmierzającą do ustalenia sprawcy wykroczenia.



PUSTOSTANY W CENTRUM KLUCZBORKA

Gmina straciła kontrolę

Lokale użytkowe wykupione przez prywatnych właścicieli mogą straszyć swoim wyglądem, ponieważ gmina, sprzedając je, nie ma wpływu na ich dalsze losy.

Przykładami takich obiektów są dawny sklep „Sezam” przy ul. Piłsudskiego czy budynek przy ul. Waryńskiego, w którym mieściło się przedszkole nr 2. Zostały sprzedane przez gminę prywatnym właścicielom.

- W tym momencie nie mamy wpływu na to, kiedy nowy właściciel wyremontuje obiekt i kiedy dany budynek przestanie szpecić miasto - wyjaśnia Edward Kłosowski, kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Kluczborku.



W byłym „Sezame” okna zabito tekturą.

FOT. ANNA LISTOWSKA

- Jeżeli jednak wykupiony obiekt z biegiem czasu zamienia się w ruinę i zaczyna zagrażać bezpieczeństwu ludzi, prawo do interwencji ma nadzór budowlany. Tak jest np. w przypadku rudery przy ul. Podwale. Ponieważ budynek grozi zawaleniem, nadzór budowlany kolejnymi wezwaniami usiłuje zmusić właściciela do rozpoczęcia prac. Jeżeli to nie pomoże, sprawa może trafić do sądu.

- Nieco inaczej jest, kiedy gmina oddaje grunt w wieczyste użytkowanie - wyjaśnia Edward Kłosowski. - Wtedy, zgodnie z przepisami, właściciel ma obowiązek zagospodarować teren w ciągu pięciu lat, a to, co buduje, musi być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

Lis



KRAPKOWICKIE PIELEŃNIARKI WYGRAŁY PRZED SĄDEM ZE SWOJĄ DYREKCJĄ

Wyrok jest, jednak pieniędzy ciągle nie ma

40 pielęgniarek wniosło pozew o wypłatę zaległych podwyżek za 2001 rok i sprawę wygrało. W ich ślady poszły kolejne 32 osoby i też mają nadzieję na wygrana.

Wydział Pracy Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich nakazał dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krapkowicach, aby wypłacił skarżącym go pracownikom ustawowe podwyżki o 203 złote zaległe od stycznia do czerwca 2001 roku wraz z należnymi odsetkami. Na rozprawie, na której równocześnie rozpatrywano wszystkie 40 pozwów, nie był obecny żaden przedstawiciel Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Kilka dni temu dyrektor zakładu wystąpił jednak do sądu z wnioskiem o uzasadnienie wyroku. Cel takiego wystąpienia jest jednoznaczny:

- Będziemy apelować do sądu drugiej instancji o zmianę wyroku - zapowiada wicedyrektor SPZOZ Andrzej Mrowiec. **- Zakład po prostu nie ma pieniędzy na wypłatę tych podwyżek.** Poza tym minister zdrowia przeciwko zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawę nakazującą wypłacanie podwyżek przez ZOZ-y jako niezgodną z konstytucyjnym zapisem o równości podmiotów gospodarczych.

Jak tłumaczy dyrekcja SPZOZ, kondycja finansowa zakładu jest tak

Kto wygra: dyrekcja czy pielęgniarki?

Odpowiada Lech MIECZYŃSKI, prawnik Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Opolu, adwokat krapkowickich pielęgniarek:

- Proces nie jest jeszcze zakończony, a to, że sąd pierwszej instancji wydał orzeczenie korzystne dla powódek, nie przesądza o jego ostatecznym wyniku, bo strona pozwana zapowiedziała rewizję, i to wyrok tego procesu w Sądzie Okręgowym w Opolu będzie ostateczny. Doprawdy, trudno przewidzieć jego wynik, bo zapis ustawowy, na który powołują się pracownicy służby zdrowia, jest kiepski: nie określa, skąd mają pochodzić pieniądze na ustawowe podwyżki. O jakości tego przepisu świadczy fakt, że w podobnych sprawach są przypadki różnych orzeczeń, i to w sądzie tej samej instancji. Sąd czasem orzeka na korzyść powódek, a czasem na korzyść pozwanych. Rzecz w tym, że umowę o pracę zawierają dwie strony, a zatem jakim prawem strona trzecia, czyli ustawodawca, może dyktować warunki tej umowy? To jest sprzeczne z ustawową swobodą zawierania umów. Jest to trudny orzeczek do zgryzienia, bo założenie kardynalne jest takie, że ustawodawca się nie myli.



slaba, że gdyby został on przymuszony do wypłat poprzez egzekucję komorniczą, w budżecie mogłoby zabraknąć pieniędzy na działalność podstawową. Oznaczałoby to likwidację oddziałów szpitalnych i redukcję personelu, a w efekcie zmniejszenie liczby i rodzaju wykonywanych usług medycznych.

Krapkowickie pielęgniarki już nie raz słyszały na mediacjach z dyrekcją w sprawie podwyżek, że „podcinają gałąź, na której siedzą”. Zrezygnować z podwyżek jednak nie chcą:

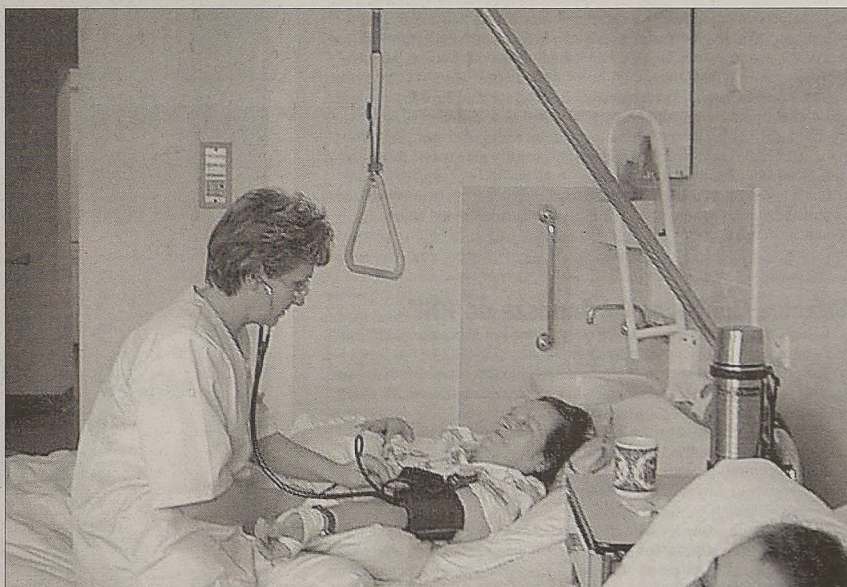
- Jak dyrektor nam ich nie da, mamy prawo zgłosić się do komornika. - mówi Mariola Kaczmarczyk, przewodnicząca krapkowickiego oddziału Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. - Rozumiemy, że zakład ma niewiele pieniędzy, ale nam podwyżki się po prostu należą, w innych ZOZ-ach też się nie przelewa, ale je wypłacają. Oczywiście nie chcemy, aby z powodu tych wyroków dyrektor musiał ogłosić upadłość, chcemy mieć pracę. Nie musi wypłacać nam wszystkiego od razu, niech da cokolwiek, chociaż małe sumy! To przecież właśnie my, pielęgniarki, wypracowujemy kontrakt dla zakładu, niech zakład nas za to doceni. Przecież my mamy głodowe pensje!

Szeregowe pielęgniarki bały się rozmawiać z dziennikarzem zarówno na temat swoich wynagrodzeń, jak pozwów i zasądzonych podwyżek. Nie chciały ujawnić swoich nazwisk z obawy o konsekwencje, jakie mogłaby wyciągnąć wobec nich dyrekcja:

- Już i tak jesteśmy na czarnej liście za to, że osmieliłyśmy się iść do sądu. Jak dyrektorowi przyjdzie wybierać kandydatki do zwolnienia, wiadomo, że wybierze te „nielojalne”. - mówi jedna z siostr, prosząc o zachowanie anonimowości. - Mam 730 złotych pensji podstawowej, to mniej niż najniższa krajowa. Premii nie mamy już od dawna, też zabrano ją z powodu złej kondycji finansowej zakładu.

- Prawda jest taka, że mało z nas dostaje na rękę podstawową najniższą krajową, czyli 760 złotych - przyznaje Mariola Kaczmarczyk. - Jak ktośś ma męża z wysokimi zarobkami, to sobie radzi finansowo, są jednak osoby samotne, niektóre z dziećmi na utrzymaniu, które naprawdę mają dramatyczną sytuację. 203 złote podwyżki to nie jest wygórowana suma. Ile dokładnie SPZOZ jest winien swoim pracownikom zaległych - od 1 stycznia - podwyżek, tego się nie dowiedzieliśmy.

W zakładzie zatrudnionych jest 380 osób, ale większość z nich nie domaga się podwyżki o 203 złote - przy-



Krapkowickie pielęgniarki zarabiają przeciętnie 760 złotych.

najmniej oficjalnie. Nie wiadomo nawet, ile dokładnie pieniędzy zasądził do wypłaty sąd pracy, bowiem każda z powódek miała je naliczane osobno i były to różne kwoty. Wynika to z faktu, że w styczniu część pracowników (ci, którzy zarabiali mniej niż 730 zł) otrzymała tzw. wyrównanie w siatce płac wielkości 15, 30 lub 50 złotych, które sąd potraktował jako formę częściowej realizacji ustawowej, spornej podwyżki.

Na razie SPZOZ został zobowiązany do wypłaty podwyżek tylko za sześć miesięcy, bowiem pozwy wpłynęły do sądu w Strzelcach Opolskich w czerwcu.

Pielęgniarki zapowiadają, że teraz będą składać kolejne pozwy dotyczące wypłat od czerwca. Nie wiadomo, ilu pracowników SPZOZ Krapkowice pójdzie w ich ślady. Zaraz po ogłoszeniu wyroku z pozwami zgłosiły się kolejne 32 osoby.

Czy krapkowicki SPZOZ rzeczywiście nie ma pieniędzy na zaległe podwyżki? Przewodnicząca Okręgowej Izby Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Opolu Krystyna Ciemniak mówi, że otrzymała zapewnienie od dyrektora Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych, że wszystkie ZOZ-y je dostały.

A zatem powinny je wypłacić - mówi Krystyna Ciemniak. - Niektórzy zrobili to od razu, tak jak Nysa

czy Kędzierzyn-Koźle, wiele się sądzi z pielęgniarkami, w Oleśnie dyrektor chciał ogłosić z tego powodu upadłość i winą obarczył pielęgniarki, ale w efekcie to dyrektora zawieszono w czynnościach. Myślę, że w takim przypadku jak ten krapkowicki najlepszą drogą do rozwiązania konfliktu są negocjacje. Pielęgniarki będą mieć w nich dobrą pozycję, bo mają wyrok w rękę. Jeśli zakład ma złą kondycję finansową, dyrektor może podpisać zobowiązanie, że będzie wypłacał te podwyżki w ratach, ale tu potrzebna jest obopólna wola współpracy.

Prób negocjacji było już kilka. Ostatnia - podczas cyklicznego spotkania pracowników SPZOZ z dyrekcją i starostą w ubiegły wtorek. Spotkanie było zamknięte dla prasy, ale dowiedzieliśmy się, że padło na nim pytanie - od pielęgniarek do starosty - o wypłatę zasądzonych podwyżek. Starosta Joachim Czemek stwierdził, że nie jest stroną w tej sprawie, z czym pielęgniarki się nie zgodziły („przecież starostwo jest organem zaopiecznieliskim naszego zakładu” - przypomniała Mariola Kaczmarczyk). To samo starosta powtórzył w rozmowie z dziennikarzem „NTO”:

- To jest pytanie do dyrektora SPZOZ, nie do mnie - stwierdził Joachim Czemek. - Z mojej wiedzy na temat możliwości finansowych za-

kładu wynika jednak, że szanse na te wypłaty są nikłe. Ta sprawa była już omawiana z pielęgniarkami pół roku temu i temat został zamknięty.

Dyrektor SPZOZ Andrzej Marcyniuk dał jednak pielęgniarkom pewną nadzieję.

- Powiedział, że będzie negocjował na temat podwyżek, ale w wąskim gronie, tylko ze związkami. Jest zatem światło w tunelu - mówi Mariola Kaczmarczyk. - Powtórzył jednak, że kwota 203 złote jest absolutnie nieosiągalna. Nasz dyrektor twierdzi bowiem, że nie otrzymał z kasy chorych pieniędzy przeznaczonych konkretnie na ten cel.

Beata SZCZERBANIEWICZ

Czego boją się pielęgniarki

Praktyka wykazuje, że pracodawca może „ukarać” w majestacie prawa pracownika, który go skarży do sądu. Najprostszym wyjściem jest zwolnienie w ramach restrukturyzacji zakładu, ale można inaczej. Na przykład dyrekcja szpitala w Busku, przynajmniej w listopadzie br. premie uznaniowe swoim pracownikom, pominięła w rozdziale wszystkich ich (81 osób), którzy wystąpili o egzekucję komorniczą zasądzonych im zaległych wynagrodzeń, czyli właśnie ustawowego 203 zł. Był to oficjalny argument za lub przeciw premii. W zeszłym tygodniu buski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wystosował do dyrekcji protest w tej sprawie.

KRÓTKO

Zawadzkie: „Leśni Ludzie”



FOT. ARCHIWUM

Taką nazwę przyjęli harcerze z 19. Drużyny Harcerskiej „Nieprzetartego Szlaku”, która działa od półtora roku przy Domu Pomocy Społecznej w Zawadzkim.

Chłopców jest 12. Na zbiórkach spotykają się dwa razy w tygodniu. Poznają harcerskie prawo, zdobywają sprawności. Każdy z nich jest „przyjacielem lasu”, bo DPS stoi na leśnej polanie. Pięciu z nich ma sprawność przyjaciela zwierząt. Opiekują się zwierzętami gospodarczymi, w budynku DPS założyli małą ptaszarnię.

Brat Paweł Siennicki, który opiekuje się drużyną, stara się dopasowywać sprawności do zdolności podopiecznych.

Nie każdy z nich jest na tyle sprawny, żeby realizować normalny program harcerski. Powinny powstać specjalne projekty dla drużyn „Nieprzetartego Szlaku” - mówi opiekun.

Bycie harcerzem, zdaniem brata, pomaga niepełnosprawnym uczyć się systematyczności i pokonywać trudności. - Bo harcerzom nie wolno się poddawać - dodaje.

EDH

Strzelce Opolskie: Od Annasza do PKP

W budynku przy ul. Dworcowej 6 od tygodnia jest już ciepło. Po miesiącu zwodzenia PKP spłaciło dług dostawcy.

Tuż po rozpoczęciu sezonu grzewczego grzejniki na stacji zostały włączone. Okazało się, że Zakład Energetyki Ciepłej zakreślił kurek, bo PKP nie zapłaciło za ubiegły sezon grzewczy - 30 tys. złotych.

Na łamach NTO dyrektor z Zakładu Nieruchomości PKP we Wrocławiu zapewniał, że ma taką kwotę, ale decyzja o jej uregulowaniu należy do centrali w Warszawie. Od tamtego czasu przynajmniej trzy razy w tygodniu dzwoniłam do stołecznej siedziby PKP w sprawie Strzelc Opolskich.

Ustalenie osób odpowiedzialnych za podjęcie decyzji zajęło mi jeden dzień. Dyrektor Adamczak bez przerwy przebywa na zebraniach albo poza biurem, dyr. Czarnik jest chora albo „właśnie wyszła”, członek zarządu, pan Protasiewicz, który mógłby wypowiedzieć się w tej sprawie, nie może, bo ma od tego dyrektorów. Od pani naczelnik wydziału rachunkowego w minionym tygodniu dowiedziałam się, że przelew do Strzelc poszedł, ale jest to informacja nieoficjalna.

EDH

Stradunia: Za szybko skręcił

Wczoraj o godz. 9 na ul. Opolskiej doszło do kolizji. Kierowca poloneza przed skrętem w lewo nie upewnił się, czy ma taką możliwość, i uderzył w wyprzedzającego go forda. Sprawca kolizji doznał lekkich obrażeń i dostał mandat za nieprawidłową jazdę.

EDH



FOT. ARTUR KANDA

INFORMATOR

PRZYCHODNIE, OŚRODKI ZDROWIA:

Gogolin, ul. Szkolna 1, 466-62-14;
ul. Strzelecka 1, 466-94-68
Izbicko, ul. Powstańców Śl.,
461-72-88
Jemielnica, Nowa Kolonia 14,
463-23-82
Kolonowskie, 461-10-31
Krapkowie, ul. Szkolna 7,
466-15-74
Leśnica, 461-53-14
Strzelecki, 466-81-17
Ujazd, ul. Mickiewicza, 463-70-89
Walce, ul. Zamkowa 85, 466-01-11,
po godz. 18 0603-80-67-73

Zdzieszowice, ul. Filarskiego 484-
24-00, 484-21-00

SZPITAL:

Krapkowie, ul. Kozielska 1, 466-
13-22; os. XXX-lecia 2, 466-53-34
Strzelce Op., ul. Opolska,
461-32-91
Zawadzkie, ul. Szpitalna, 461-63-14

POLICJA:

Gogolin, 466-62-01
Krapkowie, 466-14-31
Strzelce Op., 461-22-21
Zawadzkie, 461-64-77
Zdzieszowice, 484-42-07

ZACZNĄ OD ZABAWY ANDRZEJKOWEJ

Wiejski dom spotkań

Była szkołę w Spóroku przejęło Stowarzyszenie Odnowy Wsi. Gmina płaci na utrzymanie budynku i robi w nim remont.

Nowy rok szkolny uczniowie ze Spóroku rozpoczęli w Staniszcach Małych. Było ich niewielu (ok. 50), dlatego szkołę zamknięto. Pozostał budynek, który rada postanowiła przekazać mieszkańcom. Od września opiekę nad nim pełni Stowarzyszenie Odnowy Wsi.

Już od miesiąca w dawnym salach lekcyjnych dwa razy w tygodniu prowadzone

są zajęcia świetlicowe i kurs tańca. Mieszkańcy rozebrali jedną ściankę działową, z korytarza i klasy zrobili dużą salę.

Planujemy zrobić w niej zabawę andrzejkową i sylwestra. Będziemy urządzać tam spotkania wiejskie - mówi Anna Golec, liderka Stowarzyszenia Odnowy Wsi. - Dotychczas nie mieliśmy gdzie się spotykać.

W środę efekty pracy mieszkańców podziwiali uczestnicy wycieczki po „najpiękniejszych wsiach Opolszczyzny”. Przedstawiciele opolskiego urzędu marszałkowskiego i goście z Poznania byli zaskoczeni aktywnością spo-

łeczności lokalnej. Spórok zdobył w tym roku wyróżnienie w konkursie na najpiękniejszą wieś i trzecie miejsce za projekt „Odnowa wsi”.

Gmina ma dalsze plany wobec szkoły. Kilka pomieszczeń zostanie przeznaczonych dla innych organizacji działających we wsi. W 2003 roku przeniesie się tam przedszkole, które mieści się po sąsiedzku.

Żeby przenieść maluchy, trzeba najpierw wyremontować budynek byłej szkoły. Burmistrz Józef Kotyś szacuje, że koszt remontu na 400 tys. złotych.

Edyta HANSZKE

REKLAMA

Jedynie 49 zł netto. Tylko tyle potrzebujesz, by kupić zestaw StartPOP z Twoim numerem w sieci Idea.

To najłatwiejszy sposób na własny numer komórkowy. W zestawie StartPOP znajdziesz kartę SIM do telefonu komórkowego z początkowym limitem połączeń. Dzięki zestawowi StartPOP możesz korzystać ze wszystkich zalet POPa - telefonii komórkowej bez abonamentu, bez rachunków, bez obaw.

www.idea.pl

infolinia: 0 801 234567

koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP SA.

łączy z ludźmi
(coraz taniej)

CZY ZUS NA NOWE LOKUM WYDA AŻ TYLE PIENIĘDZY?

Biurowiec za 1,5 miliona

Gmina Kędzierzyn-Koźle szuka kupca na położony w centrum miasta budynek dawnego przedszkola, które zostało zamknięte 1 września.

To jedno z kilku zlikwidowanych przez radę miejską przedszkoli. Obiekt stoi przy alei Jana Pawła II. Jego lokalizacja jest bardzo atrakcyjna - zachwala Jerzy Majchrzak, prezydent Kędzierzyna-Koźla.

Za teren i budynek gmina chce milion 450 tys. złotych. Od dawna chrapkę na tę nieruchomości ma Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

- Ale raczej nie za taką cenę - mówi Piotr Buczyński, dyrektor departamentu realizacji inwestycji w ZUS. - Jesteśmy za biedni, by tak marnotrawić nasz budżet.

Według niego już sama cena jest wysoka, w dodatku przystosowanie obiektu na potrzeby biurowca pochłonie dużo pieniędzy. Decyzja o tym, czy ZUS przystąpi do drugiego gminnego przetargu, na którym ma być sprzedany budynek, zapadnie w Warszawie. Miasto nie zamierza jednak spuszczać ceny.

- Sam budynek nie jest wiele wart - przyznaje prezydent Majchrzak. - Atrakcyjna i droga jest natomiast



FOT. TOMASZ WRÓBLEWSKI

- W starej siedzibie ZUS-u jest ciasno i niewygodnie - mówi Mirosława Kieronska (z prawej), która załatwiała rentę u urzędniczki Urszuli Lipowskiej.

ogromna działka wokół niego. Drugiej takiej w mieście już nie mamy. To doskonale miejsce na ZUS.

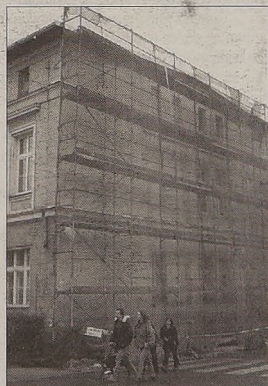
Inspektorat ZUS w Kędzierzynie-Koźlu obecnie dzierżawi pomieszczenia od hotelu przy ul. Piotra Skargi. Urzędnicy gnieźdzą się na parterze i pierwszym piętrze.

- Mamy mało miejsca - mówi Elżbieta Streissel, z-ca kierownika in-

spektatury ZUS. - Nowa siedziba na pewno by nam się przydała.

Urszula Lipowska, która w ZUS-ie zajmuje się informacją emerytalno-rentową, przyjmuje interesantów w ciasnym pokoiku. Dziennie po porądku przychodzi do niej około 60 osób.

- To najczęściej osoby starsze, dla których odnalezienie tego pomieszczenia jest naprawdę trudne - zaznacza. **Tomasz WRÓBLEWSKI**



FOT. SŁAWOMIR DRĄGIELA

Już wkrótce kamienica przy ulicy Pamięci Sybiraków odzyska dawny blask.

MIR

PRZEDWOJENNE BUDYNKI ODZYSKUJĄ DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ

Stare, ale ładne

Miejski Zarząd Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu remontuje przed zimą swoje kamienice.

Pprzedwojenne kamienice są ocieplane, ich elewacje odnawiane. - Problemy z dociepleniami mamy na Starym Mieście - wyjaśnia Roman Machura, zastępca kierownika do spraw eksploatacji w MZBK. - Zabytkowe budynki mają wiele ozdobnych wypustów i gzymsów i nie da się tam przykleić styropianu. Dlatego też robimy to nowatorską metodą „termoshield”, czyli malujemy kamienice specjalnymi farbami, które pełnią funkcję ocieplającą.

RADNI PODWYŻSYLI PODATKI

Więcej za psy i ziemię

Od stycznia mieszkańcy gminy Cisek będą płacić nowe stawki podatku od nieruchomości, od środków transportowych oraz od posiadania psów.

Taką decyzję podjęli na ostatniej sesji radni gminy. Zmiany w stawkach podatkowych dotyczą między innymi właścicieli nieruchomości. Za metr kwadratowy powierzchni użytkowej w budynkach mieszkalnych trzeba będzie zapłacić 49 groszy. Więcej niż do tej pory będzie kosztował lokal wykorzystywany do działalności gospodarczej. Tu trzeba się liczyć z wydatkiem 15,50 zł za metr kwadratowy. Podniesiono także podatek od posiadanych gruntów. Na przykład w przypadku użytków rolnych będzie to 5 groszy za

metr kwadratowy. Z większymi wydatkami muszą się także liczyć właściciele psów. Za czworonoga przewidziano opłatę w wysokości 32 złotych.

- W tej uchwale zapisaliśmy jednak wiele wyjątków - mówi Alojzy Parys, wójt gminy Cisek. - Opłata ta nie będzie pobierana od osób, które utrzymują psy pilnujące stad na pastwiskach, jak również strzegących nieruchomości.

Najwięcej zwolnień będzie w gminie z tego drugiego powodu. Wyjątkiem są gospodarstwa, których pilnuje więcej niż jeden pies. Podatek od każdego kolejnego czworonoga wynosi 32 złote. Od nowego roku zmieni się także wysokość tzw. opłaty targowej. Za dzień handlowania soltysi

mają pobierać 42 złote. Zgodnie z uchwałą gminnych radnych wyższy niż przed rokiem będzie także podatek od środków transportu. Nie są nim objęte samochody osobowe, a jedynie ciężarówki, przyczepy czy autobusy. - Tutaj zmiany są największe - wyjaśnia wójt Parys. - Rozporządzenie ministra transportu określa bowiem wyraźnie minimalne i maksymalne stawki tego podatku, dlatego wzrost w porównaniu do ubiegłego roku jest tak duży - dodaje.

Wszyscy zainteresowani wysokością nowych stawek mogą zasięgnąć informacji o nich w wydziale podatkowym Urzędu Gminy w Cisku pod nr. tel. 4871140 wewn. 31 lub osobiście w budynku urzędu w pokoju nr 7.

Rafał BARAN

KRÓTKO

Kędzierzyn-Koźle: Zostań Świętym Mikołajem!

Charytatywny turniej piłki siatkowej odbędzie się w najbliższą niedzielę w hali sportowej „Mostostalu-Azotów” w Kędzierzynie-Koźlu. Zagrają w nim drużyny Urzędu Miasta, Policji, Straży Pożarnej oraz Genio Team (ministranci z parafii św. Eugeniusza de Mazenod). Pierwszy mecz rozpocznie się o godzinie 15.00. Przerwy pomiędzy rozgrywkami ubarwią liczne konkursy i występy. W trakcie turnieju odbędzie się także losowanie nagród dla publiczności, w tym m.in. sprzętu AGD i biżuterii. Bilety na imprezę kosztują 3 złote (młodzież szkolna do 15 lat) oraz 4 złote (dorośli). Dochód z imprezy w całości przeznaczony zostanie na zakup paczek mikołajkowych dla najsłabszych dzieci z Kędzierzyna-Koźla. Turniej organizuje Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Brzdąc” oraz Miejski Ośrodek Sportu. **Trw**

Kędzierzyn-Koźle: W bibliotece o podatkach

Anna Warzecha, starszy komisarz skarbowy, będzie jutro gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w ramach cyklu spotkań „My w naszym mieście”. Pracownica Urzędu Skarbowego w Kędzierzynie-Koźlu będzie opowiadała dzieciom i młodzieży o systemie podatkowym. Jedno spotkanie zaplanowano na godzinę 8.00 w filii nr 5 MBP przy ul. Damrota 32, drugie na godzinę 10.00 w oddziale w kozielskim Rynku. **Trw**

INFORMATOR

KĘDZIERZYN-KOŹLE

Szpital: ul. Roosevelta 4 (tel. 406-24-00). Ul. Judyma 4 (tel. 483-50-61). **Przychodnie:** Nr 1, ul. Anny 11 (tel. 482-28-14). Nr 2, ul. Harcerska 11 (tel. 483-37-60). Nr 3, ul. Pancernych 1 (tel. 483-55-21). Nr 4, ul. Kozielska 11 (tel. 483-46-93). Nr 5, ul. P. Wagner 9 (tel. 482-26-86). Nr 7, ul. Ciasna 1 (tel. 483-41-16). Nr 8, ul. Ściegiennego 4 (tel. 483-24-13). Nr 9, ul. Waryńskiego 2 (tel. 481-38-81). Nr 10, ul. Leszka Białego 5 (tel. 483-40-02). **Grupa Praktyka Lekarza Rodzinnego**, ul. Pancernych 1 (tel. 483-31-22). **Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy**, ul. Reja 2a (tel. 487-77-32). **Niepubliczny ZOZ „Medicogen”**, ul. Szkolna 15 (tel. 488-62-20). **Policja:** komenda powiatowa ul. Wojska Polskiego 18 (tel. 483-50-81, tel. zaufania 483-87-88). **Komisariat**, ul. Racławicka 4 (tel. 482-21-03).

Policja: ul. Wyzwolenia 58 (tel. 487-41-07).

POLSKA CEREKIEW

Ośrodek zdrowia: ul. Ligonia 4 (tel. 487-51-29). **Policja:** ul. Kozielska 14 (tel. 487-51-07).

REŃSKA WIEŚ

Ośrodek zdrowia: Polna 1A (tel. 482-05-46). **Policja:** ul. Raciborska 21 (tel. 482-01-00).

GŁUBCZYCE

Szpital: ul. Curie-Skłodowskiej 26-28 (tel. 485-30-91 do 95). **Przychodnie:** ul. Kościuski (tel. 485-26-69). **Niepubliczny ZOZ Familia**, ul. Niepodległości 16 C-E (tel. 485-04-00). **Policja:** komenda powiatowa ul. Chrobrego 6 (tel. 485-20-51).

BABORÓW

Przychodnia: ul. Kościuski 3 (tel. 486-90-56). **Policja:** ul. Dąbrowszczaków 2 (tel. 486-90-07).

BRANICE

Szpital: Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwów i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 19 (tel. 486-81-40). **Przychodnia:** ul. Szpitalna 18 (tel. 486-83-62). **Policja:** ul. Żymierskiego 61 (tel. 486-83-32).

KIETRZ

Przychodnia: ul. Kościelna 4 (tel. 485-42-91, 485-52-30). **Policja:** ul. 3 Maja 3 (tel. 485-42-07).

BIERAWA

Ośrodek zdrowia: ul. Powstańców 7 (tel. 487-21-45). **Policja:** ul. Dworcowa 43 (tel. 487-21-97).

CISEK

Ośrodek zdrowia: ul. Harcerska 2 (tel. 487-11-25). **Policja:** ul. Planetorza 57 (tel. 487-11-97).

PAWŁOWICZKI

Ośrodek zdrowia: ul. Magnoliowa 4 (tel. 487-41-47).

REKLAMA

WYGRAJ KONKURS

odnowa® KUPON 7 **WE WTORKI I CZWARTKI 50 lat doświadczenia**

PYTANIE ZA 4 PUNKTY
W którym roku Spółdzielnia „Odnowa” otrzymała ISO 9002?

A) 1971 ☐

B) 1991 ☐

C) 2001 ☐

Zakreślć dobrą odpowiedź

Dane osobowe

Imię i nazwisko

Adres

telefon podpis

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni „Odnowa” w konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Spółdzielni „Odnowa” i ich rodziny

W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez grających rozstrzygnięcie w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni „Odnowa” w Opolu.

Wszystkie wypełnione kuponu prosimy przesać do 30 XI na adres:
Spółdzielnia „Odnowa”, Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 8-16. DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem „KONKURS”

SUPER NAGRODY AGD I RTV

KRÓTKO

Głucholązy: Znikną szamba

Jeszcze w tym miesiącu ścieki z głucholańskiego osiedla domków jednorodzinnych przy ulicy Kwiatowej popłyną do miejskiej oczyszczalni. Budowę kanalizacji sanitarnej prowadzi się wraz z wymianą przestarzałej sieci wodociągowej. Inwestycja kosztować będzie 140 tys. zł. Część kosztów pokryje urząd miejski, a pozostałe pieniądze zapewnione są przez urząd marszałkowski z kontraktu wojewódzkiego. - Zasilający osiedle wodociąg jest już tak mocno skorodowany, że ulega częstym awariom - informuje Stanisław Karcz, naczelnik Wydziału Inwestycji, Architektury i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Głucholazach. - W sieci występowało również niskie ciśnienie, co irytowało mieszkańców.

Wymieniany stary 350-metrowy osiedlowy wodociąg ułożony został ze szkodliwych dla zdrowia rur azbestowych. Pozbycie się ich było więc koniecznością.

Gwo

Biuro Ogłoszeń „NTO”

oddział terenowy w Nysie

zaprasza

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00

Nysa, ul. Wałowa 7 (Nyski Dom Kultury; wejście od ulicy Chodowieckiego) tel./fax - 433-92-90

INFORMATOR

NYSA

Straż Miejska 435-50-30, Policja 433-24-01, Straż Pożarna 433-40-11, Pogotowie Interwencji Społecznych 431-08-28, Schronisko dla Zwierząt Konradowa 431-04-99, Szpital Miejski 433-24-51, Pogotowie Ratunkowe 433-29-00, całonocowy policyjny telefon zaufania - 433-80-61, postępie taxi: 448-08-45, 433-41-35, 433-30-80, 448-08-44

GŁUCHOŁAZY

Straż Miejska 439-14-41, Policja 439-13-13, Straż Pożarna 439-19-70, Szpital nr 1 439-19-50, Szpital nr 2 439-19-91, Szpital Specjalistyczny 439-13-51

OTMUCHÓW

Straż Miejska 431-52-55, Straż Pożarna 431-50-11, Policja 431-50-25

PACZKÓW

Straż Miejska 431-62-31, Straż Pożarna 431-65-65, Policja 431-63-33, Szpital 431-67-07, Pogotowie Ratunkowe 431-62-22

KORFANTÓW

Policja 431-90-07, Straż Pożarna 431-90-80

KAMIENNIK

Policja 431-21-77, Straż Pożarna 431-22-60

ŁAMBINOWICE

Policja 431-13-32, Straż Pożarna 431-13-14

PRUDNIK

Straż Miejska 436-66-78, Policja 436-20-41, Straż Pożarna 436-32-01, Szpital nr 1 436-32-11, Szpital nr 2 436-32-61

BIAŁA

Policja 438-71-60, Straż Pożarna 436-39-40, Szpital 438-70-33

GŁOGÓWEK

Policja 437-32-91, Straż Pożarna 437-36-66, Szpital 437-33-67

REKLAMA

Bank Spółem SA

Szukasz bezpiecznej i zyskowej oferty?

Skorzystaj z naszych usług - to...



Lokata START - o zmiennym oprocentowaniu

Okres	Oprocentowanie
1 dzień	9,70%
2 tygodnie	10,00%
3 tygodnie	10,50%
1 miesiąc	11,55%
3 miesiące	11,80%
6 miesięcy	12,10%
9 miesięcy	12,80%
12 miesięcy	13,10%
18 miesięcy	13,20%
24 miesiące	13,40%
36 miesięcy	13,60%

W naszej ofercie depozytowej znajdziesz również:

- lokaty o stałym oprocentowaniu
- lokaty progresywne
- lokaty negocjowane

oraz wyjątkowy program dla stałych klientów

Oddział w OPOLE

Plac Teatralny 13, 45-056 Opole
tel. (077) 443 41 00, fax (077) 454 44 61

SĄ SZANSE NA URATOWANIE ZAKŁADÓW URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

ZUP nie ogłosi upadłości

We wtorek w Nysie gruchnęła pogłoska, że ZUP mają ogłosić upadłość, wczoraj zdementował te rewelacje prezes firmy.

Dziwiątego listopada uczestniczyliśmy w spotkaniu z prezesem XII NFI „Piast” Jerzym Małyską i to on sam powiedział wówczas, że nie można wykluczyć, iż zostanie złożony wniosek o upadłość - wyjaśnia Antoni Ćwirzeń, przewodniczący zakładowej „Solidarności”. - Obecny tam ekspert NFI stwierdził, że brakuje pieniędzy na obsługę bieżących zleceń. Rozpatrywano koncepcję wydzielenia spółek na majątku ZUP, ale jest to niemożliwe z uwagi na to, że jest on zastawiony.

Związkowcy przyznają jednak, że w listopadzie załoga po raz pierwszy od wielu miesięcy otrzymała w terminie całość wypłaty. Ich obawy budzi natomiast mająca obowiązywać od stycznia zmiana w przepisach, po której na zasiłki przedemerytalne będzie można przejść dopiero po osiągnięciu odpowiedniego wieku (kobiety 55, a mężczyźni 60 lat), a nie jak dotychczas - po 35-letnim stażu pracy.

- Ponad 150 osób z 620-osobowej załogi mogłoby przejść teraz na te zasiłki, a za półtora miesiąca straci taką możliwość - mówi szef ZZ „Metalowcy”, Tadeusz Błacha. - Po rozmowach z paną prezes istnieje jednak szansa, że będą mogli odejść jeszcze w tym roku. Problemem mogą być pieniądze na ich odpłatę.

Sami związkowcy zablokowali natomiast zwolnienie ponad 20 osób, które po restrukturyzacji firmy od trzech



Szefowie związków zawodowych Tadeusz Błacha i Antoni Ćwirzeń kilka godzin czekali wczoraj na przyjęcie przez panią prezes.

miesięcy przychodzą do zakładu i nie mają nic do roboty. Są to kwalifikowani pracownicy z dawnych działów technologicznego, konstrukcyjno-technicznego i przygotowania produkcji.

- Miałem nawet pretensje, że mnie bronią, bo między mnie bezczynność - powiedział NTO Krzysztof Grzegorek, inżynier mechanik. - Starszy syn namawia mnie na podjęcie działalności gospodarczej, ale najpierw muszę przecież zostać zwolniony.

Antoni Ćwirzeń: - Pracodawca złamał procedury i musieliśmy zareagować.

Wczoraj prezes ZUP Katarzyna Suszanowicz obradowała z przedstawicielami XII NFI „Piast”.

- Omawiamy sposoby ratowania firmy i pozyskania pieniędzy na bieżącą produkcję - powiedziała „NTO” i Radu Opole. - Nie złożymy wniosku o upadłość zakładu ani w tym, ani w żadnym następnym tygodniu. Biurowiec opuściliśmy ze względu na oszczędności. Plotki o upadłości rozsiewają nieprzychylni nam ludzie. Jeżeli zaszkodzi to naszym kontraktom, oddamy sprawę do sądu.

Po południu pani prezes spotkała się ze związkowcami: - Rzeczywiście rysują się poważne szanse wyjścia z kryzysu, ale za wcześniej, by mówić o szczegółach - poinformował nas po rozmowach Tadeusz Błacha.

Michał LEWANDOWSKI

RADNI INGELHEIM I NYSY SĄ ZDECYDOWANI PODPISZAĆ UMOWE

Kolejne partnerstwo

W przyszłym roku Nysa zyska kolejne miasto partnerskie - będzie to Ingelheim, w Nadrenii-Palatynacie w Niemczech.

Zproponycja podpisania umowy partnerskiej wystąpił w czerwcu tego roku Joachim Gerhard, burmistrz Ingelheim, który przyjechał z delegacją powiatu Mainz-Bingen podpisywać umowę partnerską z powiatem nyskim: - Land Nadrenia-Palatynat jest partnerem województwa opolskiego, Mainz-Bingen - powiatu nyskiego więc teraz pora na kontakty pomiędzy poszczególnymi miastami - uzasadniał.

Nysa ma już podpisane umowy partnerskie z czterema miastami:

Lüdinghausen w Niemczech, Szumperkiem i Jeseníkiem w Czechach oraz Kolomyją na Ukrainie. Ingelheim od 38 lat jest związane partnerstwem z dwoma miastami w Anglii i Francji oraz z jedną z dzielnic Berlina.

W ubiegłym tygodniu powiat Mainz-Bingen odwiedziła delegacja powiatu nyskiego. Podczas wizyty w Ingelheim, gdzie gościł starostwo, Mirosław Aranowicz, sekretarz nyskiego urzędu miejskiego, a zarazem radny powiatu oraz Leszek Wierchowicz, przewodniczący Rady Miejskiej w Nysie, spotkali się z burmistrzem Joachimem Gerhardem, by ustalić harmonogram prac przy przygotowywaniu

umowy partnerskiej.

- Proponuję przyjazd polskiej delegacji do nas w marcu przyszłego roku. Wówczas omówimy wstępnie umowę partnerską, potem nasza delegacja pojedzie do was i jeszcze w przyszłym roku dokument zostanie podpisany.

Polaków interesowało, czy radni Ingelheim, podobnie jak nyscy, są zdecydowani nawiązać partnerstwo z Nysą, bo to od ich uchwały zależy dalsza współpraca.

- Mamu u siebie pięć partii i wszystkie są przychylnie nastawione do tej inicjatywy - zapewniał Joachim Gerhard.

Michał LEWANDOWSKI

ZATRUDNIENIE W WYTWÓRNI NAPOJÓW W BIAŁEJ WZROŚNIE O 15 PROCENT

Europejska „Ustronianka”

Wczoraj w Białej Prudnickiej Wytwórni Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka” oddała do użytku nowoczesne hale o powierzchni 40 arów.

Firma ta jest największym zewnętrznym inwestorem w gminie. - Zakład ten ograniczył u nas poziom bezrobocia - powiedział burmistrz Białej, Henryk Małek. - Z miesiąca na miesiąc przybywa nowych

miejsz pracy i nasi mieszkańcy mają zatrudnienie. Kolejne inwestycje tej firmy wpływają na rozwój gminy, a związane jest to między innymi z podatkami, które zasilają samorządowy budżet.

W swojej branży „Ustronianka” jest jedną z ostatnich firm, których właścicielem jest rodzimy kapitał. - W Białej zatrudniamy 350 pracowników, podczas gdy jeszcze sześć lat temu było ich siedmiu - wyliczył Michał Bo-

żek, właściciel „Ustronianki”. - Kolejne inwestycje wpłyną na zwiększenie zatrudnienia, które w najbliższym czasie wzrośnie o blisko 15 procent. Do ciągłego inwestowania zmusza nas konkurencja. Jesteśmy w pierwszej piątce krajowych producentów naszej branży. Coraz częściej przychodzi nam konkurować z zachodnim kapitałem, który ma za sobą tanie kredyty i preferencje podatkowe.

Jan PONIATYSZYN

OPOZYCJA ZAPOWIADA SKARGĘ DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Poprawki przyjęte

Wczoraj Sejm przyjął wszystkie 9 senackich poprawek do nowelizacji ustawy o PIT.



Wicepremier Jarosław Kalinowski (po prawej) bez entuzjazmu przyjął propozycje zawarte w ustawie podatkowej.

Rząd spodziewa się, że dzięki nowelizacji do budżetu w 2002 roku trafi ok. 4,3 mld zł dodatkowych wpływów z podatku PIT. Ustawa czeka teraz na podpis prezydenta.

Sejm zwołał z podatków od zysków z oszczędności dochody uzyskane na podstawie umów zawartych przed 1 grudnia 2001 roku. Sejm przyjął w środę senacką poprawkę do nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT).

Zwolnienie dotyczy zarówno odsetek i dyskonta od papierów emitowanych przez skarbnicy państwa oraz samorządy terytorialne, a zakupionych przed 1 grudnia tego roku, odsetek od lokat bankowych założonych przed 1 grudnia, jak i dochodów z tytułu udziału w funduszach kapitałowych uzyskanych na podstawie umów zawartych przed tą datą.

W pierwotnej wersji zniesienia ustawy ustawy całkowicie zwolnione od wprowadzania podatku od zysków z oszczędności miały być dochody z umów zawartych przed dniem opublikowania ustawy, co musi nastąpić przed końcem listopada.

Nowelizacja, która m.in. zamraza na dwa lata progi podatkowe na poziomie z 2001 roku oraz wprowadza 20-proc. zryczałtowany podatek od zysków z oszczędności trafi, teraz na biurko prezydenta. Aby zmiany w podatkach mogły obowiązywać w przyszłym roku, ustawa musi być opublikowana do końca listopada.

Do ustawy wprowadzono także przepisy, które mają zabezpieczyć spodziewane z tego tytułu dochody budżetu na wypadek, gdyby banki chciały wprowadzić nowe produkty nie będące tradycyjnymi lokatami, aby uchronić swoich klientów przed nowym podatkiem.

Zgodnie z nowelizacją nowym podatkiem będą obłożone „odsetki lub przychody od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku podatnika lub w innych formach oszczędzania, przechowywania lub inwestowania prowadzonych przez podmiot uprawniony”.

Posłowie opozycji skrytykowali w czasie debaty zbyt niśpiesz przy uchwalaniu nowelizacji ustawy o podatku dochodowym. Rządowy projekt nowelizacji trafił do Sejmu 31 października.

Premier radzi płacić

Sposoby na uniknięcie podatków od oszczędności proponowane przez banki są niekorzystne dla oszczędzających - uważa premier Leszek Miller. Premier ostrzegł w środę oszczędzających przed syrenim śpiewem banków.

- Ważne jest, by każdy, kto słucha syreniego śpiewu banków, bardzo poważnie się zastanowił. Ja zapłacę podatek i radzę wszystkim, którzy mają oszczędności, żeby zrobili to samo, bo rozmaite propozycje banków nie są korzystne dla oszczędzających. Na nowych ofertach banki niewątpliwie zarobią, ale oszczędzający niewątpliwie stracą - podkreślił premier.

Zyta Gilowska (PO) zarzuciła całej debacie na temat podatków pośpiech i zamęt.

- **Platforma podtrzymuje** też pogląd, że nowela jest szkodliwa ekonomicznie i społecznie, bo w obecnej sytuacji kraju szkodliwe jest każde podwyższenie podatków bezpośrednich. Poza tym ustawa w dalszym ciągu ma poważne błędy prawne. Na ile te waży są poważne, to prawdopodobnie oceni Trybunał Konstytucyjny - mówiła Gilowska.

Marek Zagórski (SKL) także uznał pracę nad nowelizacją podatków za zbyt pospieszną.

- Ten pośpiech zamienił się w wyścig między rządem i bankami, któremu towarzyszy lament rządu na antypanistwowe działania banków - powiedział Zagórski.

Przemawiający w imieniu SLD Marek Olewiński skrytykował postawę banków, które oferują lokaty omijając nowe podatki. - To postawa wbrew państwu polskiemu - powiedział.

Robert Luśnia (LPR) zapowiedział, że w przypadku przyjęcia ustawy Liga zaskarży ją do Trybunału Konstytucyjnego. Powodem ma być, zdaniem Luśni, kilkakrotne złamanie regulaminu sejmowego, m.in. w związku z brakiem dostarczenia na czas rozprawy wykonawczego do nowej ulgi budowlanej, a także odrzucenie poprawki zgłoszonej w trakcie trzeciego czytania tego podatku.

PAP

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY



OPOLE, ul. Ozimska 18, tel. 453 14 17
ZWM, ul. Sosnkowskiego 6 lok. 40 tel. 458 08 11

FUJICOLOR SERWIS



1

godziny

zdjęcia bardzo dobrej jakości
w minilabach AGFA MSC w ciągu

- INDEX PRINT (wszystkie zdjęcia na jednej kartce)
- ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW (ekspresowo)
- STUDIO FOTO
- FILMY, BATERIE, APARATY, ALBUMY I RAMKI

NOWOŚĆ
w zakładzie

Powiększenia do 30X45 cm
(możliwość kadrowania) z negatywów 24x36,
6x4.5, 6x6, 6x7 na materiałach KODAKA

39828ad1

Czy stać Cię na

kredyt

w banku ?

MY jesteśmy NAJ tańsi !

Korzystne oprocentowanie

Fundusze od **15000 zł** do **300000 zł**

Finansujemy wszystko

NYSA, tel. (077) 433 25 72
OPOLE, tel. (077) 454 23 27

52278j1

ZARZĄD MIEJSKI W KLUCZBORKU

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kluczborku przy ul. Katowickiej 1, wywieszone zostały w dniu 16.11.2001 r. wykazy nieruchomości przeznaczone do sprzedaży:

- w trybie bezprzetargowym, położone w Kluczborku przy ul. Grunwaldzkiej 9/8, Grunwaldzkiej 7/3, Drzymały 8a/2, Krakowskiej 29/7, Reymonta 5/3, Pl. Niepodległości 3/3 oraz działka 32/6 na ark. m. 6 o pow. 0,0780 ha przy ul. Grunwaldzkiej.
Termin złożenia wniosku o roszczenie nabycia nieruchomości upływa z dniem 27.12.2001 r.

54185RJ

Zarząd Miejski w Nysie

ogłasza I-szy przetarg pisemny ograniczony na najem lokalu użytkowego, położonego w Nysie przy ul. Kolejowej 15, na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie gastronomii obejmującej gorące posiłki.
Lokal użytkowy znajduje się w piwnicach budynku Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15, obejmujący 2 pomieszczenia (jedno pomieszczenie z zapleczem gastronomicznym).

Ogólne informacje:

- | | |
|---|---------------------------|
| - powierzchnia użytkowa pomieszczeń | - 267,59 m ² , |
| - cena wywoławcza czynszu za 1 m ² | - 5,77/m ² , |
| - wadium w wysokości | - 1.000,00 zł, |
| - okres najmu | - na czas nieokreślony. |

Uwaga!

Dopuszcza się również możliwość wynajmu tylko jednego pomieszczenia z zapleczem gastronomicznym o pow. 132,90 m², zgodnie z decyzją Zarządu Miejskiego z dnia 9.11.2001 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15 w dniu 30.11.2001 r. o godz. 10.00 w pok. nr 020 - parter.

Wadium w wysokości 1.000,00 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 29.11.2001 r.

Oferty pisemne należy składać do dnia 29.11.2001 r. do godz. 14.00 w pok. 020.

Z Regulaminem Przetargowym oraz warunkami przetargowymi najmu lokalu należy zapoznać się w Wydziale Rozwoju Miasta i Gminy - Zamówienia Publiczne, pok. 020 w godz. pracy Urzędu, tj. od godz. 8.00 do 16.00.

Lokal można oglądać w każdym dniu od godz. 10.00-12.00 (zgłosić się w pok. 125, I piętro).

Zarząd Miejski w Nysie zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Rozwoju Miasta i Gminy Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pok. 020, tel. 435-50-30 wew. 306 lub tel./fax (077) 4481015

54298RJ

ŁÓDZKA POLICJA ZATRZYMAŁA 22 GANGSTERÓW Z „OŚMIORNICY”

Zabijali na zlecenie

Łódzka policja zatrzymała 22 osoby podejrzane o udział w zorganizowanej grupie przestępczej dokonującej zabójstw na zlecenie, porwań biznesmenów dla okupów oraz napadów rabunkowych z bronią w rękę.

Według prokuratury, grupa stanowiła tzw. ramię zbrojne łódzkiej „ośmiornicy”. W wyniku działań „ośmiornicy” skarb państwa stracił co najmniej 300 mln zł. Zatrzymanie miały miejsce od października do połowy listopada tego roku. Wszyscy zatrzymani zostali aresztowani.

Według ustaleń prokuratury, grupa zawodowych łódzkich zabójców

uczestniczyła w co najmniej pięciu zabójstwach - poinformował w środę na konferencji prasowej w Łodzi prokurator apelacyjny Kazimierz Olejnik.

Wśród aresztowanych są podejrzani o kierowanie grupą Krzysztof J. pseud. Jędrzej, Marek W. i Ireneusz S. pseud. Sisi, którym prokuratura zarzuciła także zlecenie zabójstw. Według ustaleń prokuratury, zastrzelili oni przedsiębiorcę z Tomaszowa Maz. oraz uprowadzili dla okupu biznesmenów z Opoczna, Łowicza i województwa kujawsko-pomorskiego.

Prokuratura zarzuciła też Krzysztofowi J. zlecenie zabójstwa Ireneusza

J. pseud. Gruby Irek - jednego z szefów łódzkiego świata przestępczego. „Gruby Irek” został zastrzelony w Wigilię 1997 roku w Gierzcu.

- **Policjanci ustalili**, że wykonawcą wyroku na Ireneusza J. był płatny zabójca z Ukrainy o pseud. Pasza. Tuż po zatrzymaniu szefów łódzkiej „ośmiornicy” w 1999 roku zostało wydane polecenie zlikwidowania go; w lipcu 1999 roku „Pasza” został zamordowany. Ustalono, że w zabójstwie brało udział 6 osób, w tym Marek W. - dodał Olejnik. Zwłoki zastrzelonego mężczyzny odkopano trzy tygodnie temu w lesie pod Łowiczem.

PAP

DWIE ŚMIERTELNE OFIARY ULEW NA WSPACH KANARYJSKICH

Turyści odcięci od świata

Helikoptery i ekipy ratunkowe kontynuowały w środę poszukiwania co najmniej dwójki turystów zaginionych w następstwie powodzi na kanaryjskiej wyspie La Palma.

Dwie osoby, w tym 30-letni niemiecki turysta, poniosły śmierć na skutek powodzi w parku narodowym na wyspie La Palma w archipelagu Wysp Kanaryjskich. W przeddzień informowano o trzech ofiarach śmiertelnych. Wg tego samego źródła co najmniej dwie osoby uważa się za zaginione.

Agencje podają różne dane o liczbie turystów odciętych przez wezbrane wody w parku na wyspie La Palma. Reuters pisze, że woda odciała wyjście z wozu 30 niemieckojęzycznym turystom. Wg agencji AFP wezbrane wody uniemożliwiły opuszczenie parku biwakującym w nim ok. 130 turystom z Holandii, Niemiec i Austrii. Hiszpańskie radio podało w środę, że w parku



W Las Palmas ulewy zatopiły domki dla turystów.

zlokalizowano 140 osób, w tym 19 Austriaków. Wszystkie osoby, wg tego źródła, są bezpieczne.

Władze Wysp Kanaryjskich informowały, że z powodu ulew i wywołanych przez nie powodzi, z różnych części wysp ewakuowano ogółem ponad 300 turystów, głównie z Niemiec i Skandynawii. Wyspy Kanaryjskie - region turystyczny o światowej sławie - to archipelag wulkaniczny na Oceanie Atlantyckim. Leży na północny zachód od wybrzeży Afryki, stanowi autonomiczny region Hiszpanii. PAP

FOT. PAP/CAF

WALKI TOCZĄ SIĘ JUŻ TYLKO W KANDAHARZE I KUNDUZIE

Al-Kaida rozbita

Osama bin Laden poinstruował swych bliskich, by go zabili, jeśli miałby wpaść w ręce żołnierzy amerykańskich.

Twierdzi tak saudyjska gazeta „Al-Watan”. Najbardziej poszukiwany terrorysta świata zarejestrował na kasie wideo swój testament polityczny. Apeluje w nim o kontynuowanie ataków przeciw interesom amerykańskim na całym świecie - pisał w środę dziennik.

Bin Laden powiedział swym bliskim, że pozostało mu już tylko kilka tygodni, a może nawet dni życia - twierdził dziennik. Oświadczył, że nie chce, by zabili go Amerykanie lub bojownicy Sojuszu Północnego, nie chce też pójść do niewoli, bo „byłaby to dla niego wielka porażka”.

Amerykański minister obrony Donald Rumsfeld powiedział w środę, że wołaby, aby poszukiwany w Afganistanie terrorysta Osama bin Laden został zabity niż wzięty żywcem.

Kontrolujący jeszcze niektóre regiony Afganistanu talibowie ogłosili w środę, że będą bronić prowincji i miast pozostających w ich rękach, a także że nie mają żadnego kontaktu z Osamą bin Ladenem.

-W tej chwili nasze siły w Kandaharze i sąsiednich prowincjach są wystarczająco silne, aby się bronić - powiedział rzecznik przywódcy talibów mułły Omara, Sajed Tajab Agha. Rzecznik zdradził również, że mułła Mohammad Omar poczuwa się do „religijnego obowiązku” pozostania w jednym z ostatnich bastionów talibów, Kandaharze.

Opozycyjny Sojusz Północny albo lokalni przywódcy wyparli już oddziały talibów z większości prowincji Afganistanu. W ich rękach pozostają tylko dwa duże miasta: Kunduz na północy i Kandahar na południu kraju. Najprawdopodobniej zgromadzi tam wielotysięczne i dobrze uzbrojone siły.

Szeł połączonych kolegium szefów



Afganki w Kabulu niosą puszkę z olejem otrzymanym od amerykańskiej organizacji charytatywnej US Aid.

sztabów sił zbrojnych USA, generał Richard B. Myers, powiedział w środę w Brukseli, że nawet gdyby Osama bin Laden został dzisiaj zabity bądź schwyty, wojna w Afganistanie będzie trwała. Podkreślił, że operacja Stanów Zjednoczonych musi trwać do czasu, aż afgański ruch talibów zostanie rozbita, a w Afganistanie powstanie rząd, który nie będzie popierał i chronił terrorystów.

Wysłannik ONZ do Afganistanu Lakhdar Brahimi zadeklarował, że organizacja ta nie jest w stanie nadzorować poddania się talibów w Kunduzie, obleganym przez oddziały Sojuszu Północnego.

Z propozycją bezwarunkowego poddania się w Kunduzie, ale pod nadzorem ONZ reprezentanci talibów zwrócili się do przedstawicieli Narodów Zjednoczonych w nocy z poniedziałku na wtorek. Brahimi uważa, że ONZ nie ma środków, by nadzorować taką operację. Mimo nasilającej się wy-

miany ognia na linii frontu, na ziemi niczyjej między pozycjami talibów a Sojuszu Północnego wciąż dochodzi do spotkań przedstawicieli obu stron. Według Sojuszu Północnego, w Kunduzie podołało się już około tysiąca bojowników talibańskich, a wielu innych ucieka z miasta.

W Kunduzie pozostaje jednak kilka tysięcy „zagranicznych najemników”. Sprawa najemników - w większości sprowadzonych przez binladenowską Al-Kaidę Arabów, ale także Paki- stańczyków i Czechenów - jest główną przeszkodą, udaremniającą kapitulację miasta.

Szeł dyplomacji brytyjskiej Jack Straw uważa, że binladenowska terrorystyczna organizacja Al-Kaida została „w zasadzie rozbita”. Straw wyraził taką opinię w czasie śródogodowego spotkania z dziennikarzami, podczas którego zapowiedział swą podróż do Iranu i Pakistanu na konsultacje w sprawach afgańskich PAP

FOT. PAP/CAF

KRÓTKO

Ogień na Renie



Z ogniem walczyło 150 strażaków.

Na statku przewożącym 1800 ton kwasu azotowego wybuchł pożar, powodując częściowe zatonięcie jednostki i zablokowanie na prawie 12 godzin odcinka Renu, jednego z najważniejszych szlaków wodnych w Europie. Do wypadku doszło w środę rano podczas wypompowywania kwasu z transportowca „Stolt Rotterdam” w doku firmy Bayer w Krefeld-Uerdingen niedaleko Dueseldorfu. Substancja wyciekła z nieszczelnej rury, a następnie się zapaliła. Część kwasu dostała się do rzeki. Przez kilka godzin ok. 150 strażaków walczyło z pożarem. Po południu udało się go ugasić. Pozostał na statku część kwasu wypompowano. Nad Krefeld unosiła się chmura kwaśnego dymu. Odwołano zajęcia w kilku szkołach i zamknięto przedszkola.

Rosja chce głosu w NATO

Rosyjski minister obrony Siergiej Iwanow oświadczył w środę, że Moskwa pragnie tak zmienić swoje stosunki z NATO, aby mieć w Sojuszu „prawo głosu” i uczestniczyć na zasadzie równości w jego procesie decyzyjnym. Wypowiedź ministra, nadana wczoraj w telewizji rosyjskiej kilka godzin przed przyjazdem do tego kraju sekretarza generalnego NATO George'a Robertsona, jest częścią kampanii prowadzonej od pewnego czasu przez prezydenta Władimira Putina i jego współpracowników, zmierzającej do stworzenia nowych ram dla współpracy Moskwy z NATO. Robertson miał rozmawiać w Moskwie o możliwościach zacieśnienia stosunków Rosji z Sojuszem.

Unia mało znana

14 proc. Polaków nie ma żadnej wiedzy na temat integracji Polski z Unią Europejską, 27 proc. czuje, że są bardzo słabo poinformowani w tym zakresie, a 38 proc. - słabo - wynika z badania Instytutu Spraw Publicznych. Z danych wynika, że tylko 1 proc. społeczeństwa czuje się bardzo dobrze poinformowane o integracji naszego kraju z Unią. PAP

REKLAMA

EKSPRESOWE

DOM - Skafaję koło Kluczborka 50.000 zł, 431-58-22.

1422AL3

MASAŻE 0600-571-903.

54393C21

KIEROWCÓW z paszportem 0502-465-134.

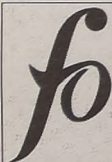
54318R11

MASAŻE - 0600-606-249.

54455DK1

HOLANDIA - Niemcy - kobiety - cebulki kwiatowe - sędzonki truskawek. Paszport niemiecki. 4631-272.

54525DK1



V FESTIWAL KOMPOZYTORÓW ŚLĄSKICH

23.11.2001 (piątek) godz. 19.00 FO
KONCERT FINAŁOWY

Wykonawcy: **Oksana Popsuy** - trąbka
Ortwin Benninghoff - fortepian

W programie: utwory **Ortwina Benninghoffa**

- Sonata na fortepian,
- Sonata piccola serena na skrzypce i fortepian,
- Spuren (na skrzypce i organy),
- La parola a lui (na organy)
- Elegie i Romanse (na skrzypce, trąbkę i organy)

PREZES UNUZ PRZECIW DYREKTOROM KAS CHORYCH

Zagrali złymi kartami

Prezes Michał Żemojda chce odwołania dyrektorów kas chorych: śląskiej, małopolskiej i podkarpackiej za „rażące naruszenie ich uprawnień”.

Była wiceminister zdrowia Anna Knyosok nazwała plany zmian „politycznymi i bez podstaw prawnych”. „Zadania UNUZ są zupełnie inne. Rady kas nie powinny wyrażać zgody na odwołanie dyrektorów” - oceniła Knyosok. Jej zdaniem, UNUZ chce ukarać tych dyrektorów, którzy zasługują na nagrodę.

Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych stwierdził, że tych troje dyrektorów złamało prawo, gdyż bez podstawy prawnej i z naruszeniem ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym zdecydowali o wprowadzeniu elektronicznych kart ubezpieczenia - mówił Żemojda w środę na konferencji prasowej w Warszawie. Oceniał, że niektóre kasy - m.in. śląska - były faworyzowane przez poprzednią ekipę rządzącą.

Karty zostały już wyprodukowane dla ubezpieczonych w kasie śląskiej. Kasy: małopolska i podkarpacka dopiero zorganizowały na nie przetargi.



Michał Żemojda (z lewej) i Mariusz Łapiński mówili dziennikarzom, że dyrektorzy kas naruszyli prawo.

Żemojda tłumaczył, że podejmując decyzje o wprowadzeniu elektronicznych kart ubezpieczenia dyrektorzy przekroczyli swoje uprawnienia związane z gospodarowaniem pieniędzmi. Zarząd kasy może - bez rady kasy - wydawać na cele inwestycyjne pieniądze do wysokości kwoty ustalonej przez radę. „Marnowano wiele milionów złotych. To, co stało się w kilku

kasach, determinuje naszą chęć, aby przywrócić kontrolę nad naszymi pieniędzmi” - mówił na konferencji prasowej minister zdrowia Mariusz Łapiński.

Karty wprowadzono na razie jedynie na Śląsku. Są to karty chipowe, oznaczone numerem PESEL, imieniem, nazwiskiem, datą urodzenia, a także numerem i logo kasy. PAP

FOT. PAP/CAF

STUDENTO M

NOVA TRYBUNA OPOLSKA Raz trzeci

NAJWIĘKSZĄ BARIERĄ JEST BRAK PIENIĘDZY

Musi wystarczyć pomoc kolegów

Dla niepełnosprawnego studenta swobodne poruszanie się po uniwersytecie jest praktycznie niemożliwe.

Zeby dostać się do budynku głównego, należy pokonać dwoje wahadłowych drzwi oraz schody. Windy brak. Aby dotrzeć na przykład na zajęcia w Studium Języków Obcych, trzeba pokonać trzy piętra schodów.

- Gdyby nie pomoc kolegów, to bym po prostu nie studiował - mówi Grzegorz Wolny, poruszający się na wózku student IV roku filologii polskiej. - Po kilku latach studiów udało mi się jednak do wszystkich niedogodności przyzwyczaić - dodaje.

Stare obiekty uniwersytetu nadają się do kapitalnego remontu pod kątem przystosowania ich do użytkowania przez osoby niepełnosprawne.

- Niestety, brakuje na to pieniędzy - mówi Andrzej Kimla, dyrektor administracyjny Uniwersytetu Opolskiego. - Nie rozwiązuję problemu częściowa modernizacja. Co z tego, że zamontujemy pochylnię na stopniach przy wejściu głównym, skoro kilka metrów dalej mamy kolejne kilkanaście schodów. Samo opłacenie projektu kompleksowej przebudowy obiektu dla osób niepełnosprawnych



Adam Pieszczyk, jeden z wielu, którym "studiować" pomagają koledzy.

kosztuje ogromne pieniądze, których uczelnia nie ma - wyjaśnia Kimla.

15 listopada minął termin składania wniosków do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych o przyszłoroczne dofinansowania.

- Warunkiem jest dostarczenie nam podania wraz z załącznikami, jakim jest m.in. projekt planowanych prac remontowych. Po pozytywnym rozpatrzeniu finansujemy prace w połowie - mówi Sylwia Lewandowska z opolskiego oddziału PFRON.

Nowe obiekty UO są już w pełni przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. W nowym rektoracie jest winda, są też podjazdy. W budowanym ciagle domu studenckim mają się znaleźć pokoje dla osób na wózkach - bez progów i z przystosowanymi prysznicami. Nowy budynek Instytutu Pedagogicznego również ma windę i osobne wejście. Do obiektów nowych zalicza się też budynek Wyższego Seminarium Duchownego i Wydziału Teologicznego wyróżniony w ostatnim konkursie „Mister Architektury”. Prawdopodobnie konkurs ten pomija kryterium przystosowania budynków na potrzeby niepełnosprawnych, bo do auli wyżej wymienionego prowadzi wysokie i kręte wielopiętrowe schody.

Marcin POZNAŃ

DANIE DZIDKA

Spaghetti à la Dzidek

Składniki:

- opakowanie sosu spaghetti bolognese - 2.50 zł
- makaron nitki - 2.60 zł
- śmietana „dwunastka”
- koncentrat bardzo pomidorowy - 0.45 zł
- sól

Przygotowanie: Makaron, dla wygody i higieny przepłukujemy, gotujemy w lekko osolonej wodzie. Instrukcja obsługi zazwyczaj zaleca pięć do siedmiu minut. Najlepiej sprawdzić, czy nitki gotowe są do spożycia sposobem mistrzów spaghetti - Włochów. Nitkę makaronu należy rzucić na malowaną ścianę. Jeśli się do niej przyklei i powoli odstaje - jest gotowy. Uwaga! Jeśli się nie odklei - nadaje się na przecier, jeśli się odbija - uchył głowę, bo oberwiesz.

Sos gotujemy wg przepisu z opakowania. Kiedy będzie gotowy do spożycia, zabieliśmy go śmietanką - ilość wedle uznania. Jeśli zdarzy się nam przesadzić - dodajemy koncentrat pomidorowy. Śmietankę należy dobrze rozprzecznić w sosie. Grudki są nieestetyczne i psują efekt smakowy.



PERELKI

Dzisiaj perelka importowana - z Poznania. Nasi studenci byli i tam. Cenna rzecz taka perla. Ciekawe, czy nie jest przestępstwem to, żeśmy ją poznaniakom zabrali.

- W średniowieczu przestępstwem było, jeżeli jeden człowiek zabrad drugiemu człowiekowi jakąś cenną rzecz, na przykład krowę, zbroję lub kobietę.

PROF. REDELBACH, UNIWERSYTET IM. A. MICKIEWICZA W POZNANIU

Może potem można było wymienić cenne rzeczy.

Z Sebastianem TABOŁEM, wykładowcą w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Opolskiego i studentem V roku filologii polskiej UO, rozmawia ŁUKASZ WOJTKIEWICZ

PERSONA GRATA

Dwa w jednym

- Który wariant uważasz za przyjemniejszy: jesteś studentem i właśnie zaliczasz trudny egzamin czy też, będąc wykładowcą, obławiasz studentów?

- Zdecydowanie to pierwsze. Z reguły nie obławiam studentów. Mam z nimi bliższy kontakt, orientuję się w ich problemach, wynikających chociażby z trudnej sytuacji rodzinnej lub materialnej. Ale oczywiście nie jest tak, że gdy ktoś ma problemy, to nie musi się uczyć. Do teraz na zaliczenie czeka u mnie kilku studentów, ale raczej na ich zwanie.

- Jak godzisz studiowanie w trybie dziennym i pracę w charakterze wykładowcy?

- To kwestia dobrej organizacji czasu. Kiedy zostałem asystentem w instytucie pedagogiki, studiowałem na III roku filologii polskiej. Nie żałuję, że ciągnę oba wózki. Do zajęć ze studentami zawsze byłem bardzo dobrze przygotowany. Czasem cierpiałem na tym moje studiowanie, ale generalnie udaje mi się łączyć jedno i drugie.

- Trafiasz na wykładowców, którzy są jednocześnie twoimi kolegami i koleżankami. Masz dzięki temu fory czy jest ci ciężiej niż innym?

- Z reguły wymagano ode mnie dużo więcej niż od innych. Zdarzały się nieprzyjemne historie, ale wolałbym o nich nie mówić. Było, minęło. Nie mam

nic przeciwko temu, aby wymagać od kogoś więcej, ale nie toleruję złego traktowania. Czasem mi się wydawało, że te osoby czegoś mi zazdrościły. Teraz i ja uczę moich kolegów i koleżanki, ale wobec wszystkich zachowuję się fair. Choć przyznaję, że trudno jest to do nich wówczas zwracać „proszę pani, proszę pana”. Natomiast po zajęciach znowu mówię do siebie po imieniu.

- Znajdujesz się po obu stronach barykady. Jesteś bardziej wyrozumiały dla swoich studentów?

- Mam świadomość, że student podczas jednego, góra dwóch semestrów nie jest w stanie pojąć wiedzy, jaką dysponuje profesor z 20-letnim stażem. Jestem wymagający, ale zamiast być drobiazgowym, staram się być rzeczowy.



Sebastian TABOŁ

ma 29 lat. Jest magistrem pedagogiki wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego. Od 1999 roku pracuje jako wykładowca na Uniwersytecie Opolskim. Równocześnie studiuje na V roku filologii polskiej i czeskiej na UO. Pochodzi z Brzegu. Od dwóch miesięcy żonaty.

Dzwonicie, piszcie

Te strony są dla nas, środowiska opolskich studentów. Telefony odbieramy w **poniedziałek, wtorek, piątek w godzinach 13 - 15; w środę - od 14 do 16, czwartek - od 9 do 11.** Dzwonicie pod numer **456-70-41**. Do Waszej dyspozycji jest też skrzynka internetowa: kkownacka@uto.com.pl

REDAGUJA:

Katarzyna Kownacka,
Maciej Kałski,
Marcin Poznań,
Łukasz Wojtkiewicz
Tomasz Kandziara

BRYK, CZYLI KRÓTKO

Możesz oddać krew

Dziś od godziny 10.00 w namiocie Polskiego Czerwonego Krzyża ustawionym na boisku Uniwersytetu Opolskiego można będzie oddać krew. Akcję organizuje Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa wraz z Samorządem Studentkim UO. Poz

Kino po niemiecku

Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu wraz z opolskim kinem „Centrum-Odra” organizują w dniach 23-29 listopada br. przegląd filmów produkcji niemieckiej. Zostaną one przedstawione w oryginalnej wersji językowej. Wstęp na wszystkie seanse prezentowane w kinie „Centrum-Odra” jest wolny. Poz

Dni Xaverianum

Jezuicki Ośrodek Formacji i Kultury „Xaverianum” zaprasza na obchody „Ósmych dni Xaverianum” w dniach 25 listopada do 2 grudnia br. Poz

PROGRAM 8. DNI XAVERIANUM

25 XI 2001 R. (NIEDZIELA)

9.30 Kościół NSPJ - Uroczysta msza św. otwierająca 8. Dni Xaverianum

10.30 Sala górna ośrodka - otwarcie wystawy „Przeżyjmy to jeszcze raz”

10.30 Sala górna ośrodka - otwarcie kawiarenki „U Jezuistów”

17.00 Sala górna ośrodka - koncert zespołu „Xaverianum”

20.00 Kościół NSPJ - msza św. akademicka

21.00 Sala dolna ośrodka - Koncert zespołu „Raz, Dwa, Trzy”

26 XI 2001 R. (PONIEDZIAŁEK)

21.00 Sala dolna ośrodka - „Nocne śpiewanie” - noc amatorskiej twórczości studenckiej

27 XI 2001 R. (WTOREK)

19.00 Kościół NSPJ - msza św. akademicka

20.00 Sala dolna ośrodka - „Brunetki, blondynki” - koncert arii operetkowych

28 XI 2001 R. (ŚRODA)

18.30 Sala górna ośrodka - „Święto Słowa” - dyskusja naukowa redaktorów

naczelnych pism jezuickich „Tradycja i nowoczesność”

22.00 Sala dolna ośrodka - Nocny maraton filmowy: „Poznaj swojego tate”,

„Zakrecony”, „Czego pragną kobiety”

29 XI 2001 R. (CZWARTEK)

19.00 Kościół NSPJ - msza św. akademicka

20.00 Sala górna ośrodka - „Regle” - koncert młodzieżowego zespołu folklorystycznego z Poronina

30 XI 2001 R. (PIĄTEK)

21.00 Sala dolna ośrodka - Nocny maraton filmowy - „Depresja gangstera”, „Powód życia”

1 XII 2001 R. (SOBOTA)

17.00 Sala górna ośrodka - Bal Andrzejkowy i wybory „Miss Gałanka”

2 XII 2001 R. (NIEDZIELA)

9.30 Kościół NSPJ - msza św. akademicka.

Uroczystość św. Franciszka Ksawerego

20.00 Kościół NSPJ - msza św. akademicka

21.00 Sala dolna ośrodka - Wieczór Finałowy. Rozdanie nagród „Żar Serca”.

Koncert Beaty Rybickiej z artystami „Piwnicy pod Baranami”

BILETY dostępne są w ośrodku, w księgarni WAM i w holu gmachu głównego UO

Z posiedzenia parlamentu

We wtorek odbyły się obrady Parlamentu Studentów Uniwersytetu Opolskiego. Przewodniczący Samorządu Studentów Jarosław Greber zdemontował krzącając po uczelni pogłoski o możliwym podniesieniu opłat za akademiki. - Mam zapewnienie prorektora Kuberskiego, że do końca roku ceny na pewno nie wzrosną - mówił. Obecnie miejsce w domu studenckim kosztuje 180 zł. Podczas sesji do Senackiej Komisji ds. Kształcenia i Dydaktyki wybrano Katarzynę Rabędę z Rady Wydziału Filologicznego oraz Przemysława Kołtuna z rady mieszkańców DS „Mrowisko”. Powołano też Komisję ds. Regulaminu Pracy Parlamentu. Poz

STO LAT TEMU

Rozkosz nauki



Z ks. abp. Alfonsiem NOSSOLEM rozmawia Katarzyna KOWNACKA

- Absolutem jakich uczelni jest Ksiądz Arcybiskup?

- Zwykle studia filozoficzno-teologiczne kończyłem w Wyższym Seminarium Duchowym w Opolu i Nysie w latach 1952-1957, a studia specjalistyczne, teologiczne i ekumeniczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1957-1961. Tam też pozostałem, przy katedrze mojego promotora, ks. Wincentego Granata, po którym przejąłem katedrę teologii dogmatycznej. Przez 17 lat kierowałem dodatkowo Katedrą Protestantyki Teologii Systematycznej w Instytucie Ekumenicznym KUL.

- Co Ksiądz Arcybiskup pamięta z tamtego okresu najbardziej?

- Spotkanie z fenomenem autentycznego studiowania, zgłębiania prawdy i jej poszukiwania, i precyzowania połączonego z trudem i wielką radością.

- O poziomie studiów decyduje poziom profesorów...

- Mój profesor miał zwyczaj nienarzucania ani tematu pracy magisterskiej, ani doktorskiej. Akcentował, że powinno się te prace tematycznie koncentrować wokół duchowych, naukowych i osobistych tęsknot. Dzięki temu, pisząc prace, zarówno magisterską, doktorską, jak i habilitacyjną, poznałem nie tylko radość, ale i rozkosz nauki.

- Czym był dla Księdza Arcybiskupa czas studiów?

- To okres konfrontacji własnych poglądów, śmiałych ujęć i odkryć z opiniami wielkich, klasycznych filozofów i teologów. Teologia i filozofia ma służyć życiu i człowiekowi. Już wtedy wyczuwałem to, co papię Jan Paweł II uwydatnił w swojej pierwszej encyklice - wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka. Każdy z nas jest pierwszą i zasadniczą drogą Kościoła. W całej naukowej pracy teologa uwydatniałem ekumeniczny wymiar, element scalający i jednoczący, by pokazać Kościół jako sakrament jedności ludzkości i pokoju na świecie.

- Zachowały się studenckie przyjaźnie?

- Tak. Mam przyjaciół wśród pracowników przy katedrze KUL. Przyjaćmieli stali się również moi uczniowie, którzy u mnie pisali prace doktorskie i przygotowali, już sami, prace habilitacyjne. Do tych najważniejszych i najmłodszych należy, obecnie już profesor uczelniany KUL, Jerzy Szymik z Pszowa, z archidiecezji katowickiej.

- Czas studiów to też czas zabawy.

- Studia to bardzo poważne, ale i radosne życie. Staraliśmy się dzielić radość zarówno ze współstudentami, a potem i swoimi studentami. Nie znalazłem jeszcze wtedy cytatu z wielkiego górnośląskiego poety Józefa von Eichendorffa z Łubowic k. Raciborza - „Tam, gdzie stoi człowiek rozentuzjasmowany, tam znajduje się szczyt świata”. Doń powinna zawsze prowadzić autentyczna nauka!

O PRZENIESIENIU POMYŚL WIOSNĄ

Student na delegacji

Most to program wymiany studentów między uczelniami w kraju. Erasmus koordynuje wymianę międzynarodową.

Most, czyli system mobilności studentów, ma stwarzać możliwości poszerzania kształcenia poprzez odbywanie semestralnych lub - w przypadkach szczególnych - rocznych studiów na uniwersytecie innym niż macierzysty. W programie uczestniczą: Uniwersytet Śląski, Uniwersytet A. Mickiewicza w Poznaniu, uniwersytety Łódzki, Wrocławski, Szczeciński, Gdański, Warszawski, Marii Curie-Skłodowskiej, Mikołaja Kopernika, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warmińsko-Mazurski, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet w Białymstoku i oczywiście Uniwersytet Opolski. Spośród tych uczelni mogą wybierać studenci zainteresowani Mostem.

Warunkiem koniecznym do ubiegania się jest zaliczenie przez studenta poprzedniego semestru na uczelni macierzystej. Mile widziana, wręcz niezbędna jest dosyć wysoka średnia semestralna.

Idea programu zakłada możliwość ułożenia indywidualnego programu studiów dla studenta. Daje to szansę na wybór różnych przedmiotów z różnych semestrów, a nawet różnych kierunków studiów, pod warunkiem, że są to kierunki pokrewne. Jedynym kryterium ma tu być zebranie 30 punktów transferowych koniecznych do zaliczenia semestru w systemie ECTS. Zalecane jest, aby wybierane przedmioty nie odbiegały od realizowanego na macierzystej uczelni programu.

W trakcie wymiany student pobiera wszystkie przysługujące mu stypendia. Są one wypłacane przez uczelnię macierzystą. Uczelnia przyjmująca, w miarę możliwości, zapewnia studentom miejsca w akademikach.

O przyjęcie na semestr letni trzeba starać się już od listopada. Należy się dowiedzieć, jaki jest limit miejsc na



wybranej uczelni i wypełnić podanie. Złożyć je trzeba do 30 listopada w uczelni macierzystej. Do 30 grudnia Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna podejmuje decyzję o rozdziale miejsc, o czym informuje zainteresowanych. Termin składania podań o przyjęcie na semestr letni upływa 30 kwietnia, a decyzja o podziale miejsc podejmowana jest do 30 maja.

Most to kolejny krok mający doświadczać polskie szkolnictwo wyższe do standardów zachodnioeuropejskich. Jak mówią studenci, jest to świetny sposób zdobycia nowych doświadczeń, ich wymiany oraz - co być może najważniejsze - na zawarcie nowych znajomości. Pozwala też skonfrontować wiedzę i umiejętności zdobyte w uczelni wysyłającej z przyjmującą.

Erasmus promuje współpracę między uczelniami na płaszczyźnie międzynarodowej. Warunki kwalifikacji to wysoka średnia ocen, dobra znajomość języka obcego, silna motywacja i gotowość do podjęcia nauki w innym środowisku. Niezbędna jest także rozmowa kwalifikacyjna na swoim wydziale. O wyjazd mogą się starać studenci co najmniej drugiego roku. Może on trwać od trzech miesięcy

do roku. Okres ten jest w pełni zaliczany na uczelni macierzystej. Student może wyjechać jedynie na uczelnię któregoś z krajów Unii Europejskiej, która ma podpisaną umowę partnerską z jego uczelnią macierzystą.

Pobyt na uczelni zagranicznej jest z zasady bezpłatny. Należy jednak dysponować środkami pozwalającymi się w tym czasie utrzymać. Uczelnia przyjmująca nie może pobierać od studenta opłat za czesne, egzaminy, wpisowe, opłat za korzystanie z biblioteki czy laboratoriów. Może natomiast zażądać opłat za ubezpieczenie, członkostwo w związkach studenckich, kserokopie i materiały naukowe. Każdorazowy wyjazd jest dofinansowany - grant wynosi od 250 do 300 euro. Bywa tak, że koszt przejazdu opłaca uczelnia wysyłająca. Może także pokryć koszt ubezpieczenia zdrowotnego.

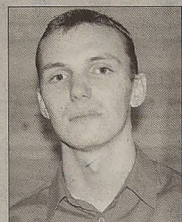
Ścieżka formalna wygląda następująco: student powinien zgłosić się wiosną, najlepiej w pierwszej połowie marca. Należy wtedy wybrać uczelnię i opracować formularz aplikacji i umowę o odbywaniu zajęć. Do dokumentów należy dołączyć wyciąg z indeksu zaświadczenia o zakończeniu sesji. Plik dokumentów należy wysłać i czekać na potwierdzenie. Następnie zawierana jest umowa między uczelnią a studentem na okres studiów zagranicznych.

Wyjazd w ramach programu Erasmus przysługuje studentowi tylko raz. W jego trakcie przysługują mu wszelkie wypłacane przez uczelnię wysyłającą stypendia.

Po powrocie na swoją uczelnię należy przedstawić dokument stwierdzający zaliczenie danego okresu studiów i wypełnić ankietę końcową. Stanowi to warunek zaliczenia semestru.

Katarzyna KOWNACKA

Warto się sprawdzić



Z Adamem DROSIKIEM, studentem IV roku politologii UO, uczestnikiem programu Most, rozmawia Katarzyna KOWNACKA

- Jakiego są dobre strony Mostu?

- Jest to bardzo pożyteczne przedsięwzięcie. Studenci mają szansę uczestniczyć w zajęciach, które ich naprawdę interesują, na wybranej przez siebie uczelni, o ile uczestniczą ona w programie. Odbywamy zajęcia z nową kadrą, często znaną, poznajemy nowych ludzi, nowe miasto. Dla mnie było to również nowe doświadczenie z akademikami, z dala od rodziny.

- Jak długo trwały starania o przeniesienie?

- W moim przypadku w Moście uczestniczyłem po drugim podejściu, z własnej winy. Tak naprawdę wystarczyło kilka wizyt i telefonów, aby ustalić program studiów i obliczyć potrzebną ilość punktów.

- Czy po powrocie musieliście uzupełniać różnice programowe?

- Nie. Nie było i nie ma żadnych problemów. Najważniejsze było to, by zebrać potrzebną liczbę punktów. Różnice programowe nie grają roli.

- Dlaczego warto ten most przejść?

- Dla porównania, żeby skonfrontować to, co dzieje się na macierzystej uczelni i na tej wybranej. Ja trafiłem na Uniwersytet Wrocławski, gdzie mój kierunek - politologia - ma dużą renomę i ogromne tradycje.

- I jak wypadło to porównanie?

- Pod względem poziomu, wbrew panującej opinii, wcale się nie różni. Za to możliwości są na pewno większe we Wrocławiu. Poza tym inny jest sposób prowadzenia zajęć. Trafiłem na fantastycznych wykładowców, którzy prowadzili je oryginalnie, ucząc wielu przydatnych umiejętności.

PODRÓŻE TO JEGO PASJA

Lato w Mongolii, jesień na Kubie

Zjeździł niemal całą Europę. Tego lata wybrał się do Azji. Teraz czeka go wyprawa do Ameryki Łacińskiej

Cezary Kochan jest szefem Koła Naukowego Globtroterów na UO. W ubiegłym tygodniu w holu uczelni zorganizował wystawę fotograficzną pt. „Mongolia i życie koczownicze”, dokumentującą jego ostatnią wyprawę. Rozsypuje przede mną setki zdjęć wykonanych podczas ostatnich wakacji.

- W czerwcu wyruszyliśmy z Polski przez Moskwę koleją transsyberyjską w stronę Pekinu. Dziesięciodniowa podróż pociągami kosztowała 96 dolarów - opowiada. W Ulan-Ude, ostatnim większym mieście jeszcze po stronie rosyjskiej,



Do pokonania bezdroży służy żółt albo uaz.

widzieli największy stojący jeszcze na świecie pomnik głowy Lenina.

W wyprawach towarzyszy Czarowi żona, Małgorzata. Przez miesiąc przebywali w Mongolii, kraju pięciokrotnie większym od Polski. Żyje tam 2,5 mln ludzi, a jest tylko

100 km dróg asfaltowych.

- Do przemierzania bezdroży wynajmowaliśmy żółta z kierowcą, wytargowaliśmy 25 centów za kilometr. Do najpopularniejszych pojazdów należą tam rosyjskie uazy oraz polskie komary - mówi Cezary. W planowaniu trasy kierowali się

zasadą, że na dzień mogą przeznaczyć siedem dolarów. Udawało im się nocować w jurtach.

- Mongolia to nie tylko stepy i jurty, choć tych ostatnich jest rzeczywiście dużo. Składa się z nich połowa osiedli Ulan-Bator. To w Mongolii widziałem jezioro czystsze i piękniejsze od Bajkału - dodaje.

Koszt takiego wyjazdu wraz z pamiątkami i zakupami to ok. 3 tys. zł. Na pytanie o niebezpieczeństwa związane z takimi wyprawami Cezarek uśmiecha się i mówi: - Przejechałem całą Rosję, a po powrocie okradli mnie w Krakowie.

Gdy ukaże się ten tekst, Cezary i Małgorzata będą w drodze do Hawany. Zaprosił ich tam ambasador Kubu, którego spotkali w centrum Ulan-Bator. Marcin POZNAN

JESTEŚ SOWĄ, SKOWRONKIEM CZY NOCNA MIMOŻĄ?

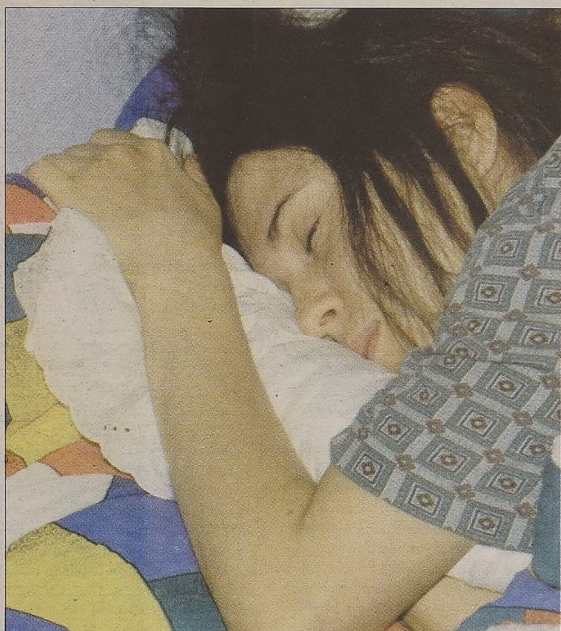
Dlaczego nie śpisz?

Naukowcy ubolewają nad tym, że przesypiamy aż jedną trzecią życia. Ale jednocześnie coraz więcej ludzi ma kłopoty z zaśnięciem.

Dotyczy to aż 39 procent Polaków. Narzekamy częściej na bezsenność niż np. Niemcy, Francuzi lub Amerykanie. - W czasie bezsennej nocy czas się strasznie dłuży - mówi płk dr n. med. Zbigniew Kuziara, specjalista neurolog z Opola. Człowiek jest sam ze swoimi myślami. Na bezsenność wpływają stresy dnia codziennego, przepracowanie, pogoń za pieniędzmi. Człowiek przed snem przemyśliwuje problemy minionego dnia i z tego powodu nie może zasnąć bądź dochodzi u niego do zaburzeń sennych - sen staje się płytszy.

Potrzeby snu są różne dla różnych ludzi. Dorosłym zaleca się 7-8 godzin. Niektórzy budzą się po 4-5 godzinach i są całkowicie wypoczęci, a inni nawet po ośmiu budzą się nadal ospali.

- Generalnie długość i potrzeba snu kurczą się wraz z wiekiem. Nie wiadomo, dlaczego. Znam pacjentów, którzy 5-6 godzin nocnego wypoczynku uważają za normę. Długość snu ma znaczenie dla zdrowia. Istotna jest także jego jakość - podkreśla dr Zbigniew Kuziara.



FOT. WITOLD CHONACKI

Ważna jest nie tylko długość snu, ale i jego jakość.

Czynniki, które wpływają na problemy ze snem:

- ▶ niepokój i stres - najbardziej popularne, trzeba się nauczyć oddzielać pracę od życia prywatnego, choć jest to niełatwe
- ▶ depresja
- ▶ chrapanie - może być oznaką przerw w oddychaniu, co jest poważną sprawą (trzeba zwrócić się o pomoc do lekarza)
- ▶ ból
- ▶ problemy z prostatą u mężczyzn
- ▶ częste chodzenie do toalety, zwłaszcza w nocy, co przerywa sen
- ▶ przekrwienie nosa (po pomocy do lekarza)

- ▶ zgrzytanie zębami
- ▶ chodzenie we śnie - poważny problem psychologiczny
- ▶ mówienie przez sen (jeśli zbyt częste - lekarz)
- ▶ koszmarny sen - często są syndromem problemów np. psychologicznych
- ▶ wypadanie z łóżka (jeśli częste - lekarz)
- ▶ skurcze mięśni - zwłaszcza nóg - mogą być oznaką problemów z krążeniem, artretyzmu (lekarz)
- ▶ zespół niespokojnej nogi - we śnie skacze nagle ta część ciała
- ▶ nocne słodczyce - jeśli wstajesz w nocy po coś słodkiego, może to być oznaka hormonalnego zaburzenia; jeśli jesteś kobietą, może to oznaczać menopauzę; może to być cukrzyca, problemy z tarczycą lub coś innego (lekarz).

Sypiam 3 godziny

Jan POJASEK z Opola, 64 lata:



FOT. T. KWASNIEWSKI

- Na bezsenność cierpię od dawna, to chyba genetyczne, gdyż moja matka też niewiele spała. Mam już fakie uprzedzenie, że gdy idę do łóżka, to się zastanawiam, czy zasnąć, czy nie. A jak o tym myślę, to wiadomo, jak się to kończy. Czasem czuję, że uspiam, ale nagle coś wstrząsa moim ciałem i się budzę. W nocy czytałem książki, najbardziej lubię wojenne i podróżnicze, jednak jak nie ma snu, to nic to nie daje. Próbowałem już różnych sposobów, żeby móc zasnąć: przewietrzyłem mieszkanie, wyświecałem na spacer. Nie pomogło. Lekarz przepisał mi tabletki, więc czasem zażywam, ale tylko połowę, żeby się nie uzależnić. Śpię najwyżej 3 godziny w ciągu nocy i często z przerwami. Jak jeszcze pracowałem, to nierzadko 3-4 nad ranem już się ogłowiłem. Od 7 lat jestem na wcześniejszej emeryturze, więc przynajmniej nie muszę się stresować, że wstanę niewypoczęty. W nocy telewizji nie oglądam, bo nie chcę hałasować. Ale jak wiem, że żona ma w planie robienie pierogów, to w nocy nabieram jej ziemniaków, przyniosę warzywa z piwnicy. Staram się jakoś ten czas zapelnąć.

Podczas nocnego snu człowieka wyróżnia się wiele faz: zasypianie, sen płytki, sen głęboki. W trakcie tego ostatniego występuje większość marzeń sennych. Natomiast fazy zmieniają się zwykle co 90 minut. Są osoby o naturze skowronka, które wstają bardzo wcześnie i wcześniej kładą się spać. Natomiast „sowy” lubią urzędować do późna w nocy i późno się budzą. Wymienia się jeszcze „nocne mimozy”, które niby śpią, ale budzi je każdy najmniejszy szczegół - nawet wielokrotnie w ciągu jednej nocy. Wstają więc rano wykończone.

Sen z powiek mogą nam też spędzać inne, wydawało by się banalne przyczyny: zła ocena w szkole u dziecka, klótnia ze współmieszkańcem, zbyt obfita kolacja, obawa, że się spóźnimy na ranny pociąg, zmiana otoczenia, hałas, głód, pragnienie, gorąco lub chłód. - Dwie, trzy nieprzespane noce, to jeszcze nie powód do niepokojów. Natomiast trwałe zaburzenia snu wymagają już interwencji lekarskiej - dodaje dr Kuziara.

Słynni i sen

Na bezsenność cierpieli m.in. znani pisarze: Fiodor Dostojewski, Marcel Proust, Gustaw Flaubert, Virginia Woolf, Françoise Sagan, Franz Kafka. Karol Dickens, aby zasnąć, ustawiał szczyt łóżka dokładnie na północ i tak samo układał się na środku materaca. Natomiast holenderski malarz Vincent van Gogh przed snem skrapiał poduszkę kamforą, a niemiecki psychoanalityk Aleksander Mitscherlich wypijał szklankę herbaty z kwiatu malwy z miodem i cytryną. Słynny fizyk Albert Einstein musiał spać 12 godzin, żeby potem dobrze funkcjonować. Natomiast 3-4 godziny snu wystarczały Napoleonowi, Edisonowi, Churchillowi, Johnowi Kennedy'emu i Margaret Thatcher.

Bezsennosc to pojęcie ogólne, gdyż wyróżnia się jej trzy rodzaje:

- ▶ przełotna - trwająca kilka noc, spowodowana np. podnieceniem, stresem, zmianą czasu, chorobą
- ▶ krótkotrwała - trwająca 2-3 tygodnie - powody: zmiana pracy, rozwód, poważna choroba, problemy finansowe, śmierć bliskiej osoby
- ▶ trwała - dłuższa niż kilka tygodni.

Co pomaga zasnąć

- ▶ odpowiednia temperatura w sypialni, która powinna wynosić 18 stopni C
- ▶ odpowiedni kolor ścian - zieleni wpływa uspokajająco, a fiolet sprzyja zasypianiu
- ▶ najlepiej spać w pidżamie z materiałów naturalnych, gdyż sztuczne tkaniny zawierają ładunki elektrostatyczne, ponadto mogą uczulać
- ▶ wypicie herbaty ziołowej, np. z chmielu, dziurawca, melisy, passiflory
- ▶ zjedzenie banana, truskawki, papai, mango, ananasa, czyli tzw. sennych pokarmów.

ROZMOWA

z lekarzem psychiatrą Stanisławem PIOWARCZYKIEM, dyrektorem Centrum Terapii Nerwicy w Mosznej

Można się uzależnić

- Wiele osób, nie mogąc zasnąć, sięga po tabletki. Jak długo można je stosować, aby nie wywołało to skutków ubocznych w organizmie?

- Jeżeli ktoś zażywa je co wieczór, to może to robić najwyżej przez 6-8 tygodni. Dłuższe stosowanie takich specyfików jak np. relanium, oxozepam, nitrozepam czy signopam doprowadza bowiem do uzależnienia. A wtedy to wysuwa się na plan pierwszy jako problem, a nie zaburzenia snu. Poza tym branie tych leków zaburza proporcje między dwiema podstawowymi fazami snu: REM i non REM, co z kolei powoduje, że nie jest on taki pełny. Człowiek budzi się rano zmęczony, ociężały.

- Czy oznacza to, że lepiej nigdy nie brać żadnych tabletek ułatwiających zasypianie?

- Zażywanie ich doraźnie, raz na jakiś czas, nie jest szkodliwe. Wyjątkowo w stanach napięcia można sobie pomóc w ten sposób i wtedy nie będzie to groźne dla organizmu. Natomiast jeśli długo się je stosuje, to po pierwsze, o czym już mówiłem, grozi to uzależnieniem. A po drugie - wtedy dopiero jest trudno nagle je odstawić i może się to odbić negatywnie na cymś z zdrowiu.

- Ostatnio reklamowana jest melatonina jako rzekomo cudowny środek na sen. Kiedyś ten parafarmaceutyk dostępny był tylko za gra-



nicą, a teraz można go u nas kupić bez recepty. Wówczas zachwalano go jako rewelacyjny lek na przedłużenie młodości... Czy należy ufać obecnej reklamie?

- Reklama zawsze jest niebezpieczna, zwłaszcza jeżeli jakiś preparat wymyka się spod kontroli medycznej, bo ludzie kupują i zażywają go w nieograniczonych ilościach. Przestrzegalbym przed używaniem na własną rękę nieznanych leków, gdyż nie jesteśmy w stanie ocenić późniejszych tego skutków dla całego organizmu.

- Jak pomóc osobom cierpiącym na bezsenność?

- Są metody farmakologiczne, np. aby wyrwać kogoś z uzależnienia od środków na sen, przepisuje mu się specyfiki z innej grupy, a następnie doprowadza do tego, aby brał leki tylko doraźnie. Jeżeli zaburzenia senne są związane tylko z nerwicą lub depresją, można s osować psychoterapię. Natomiast jeśli są one wywołane innymi schorzeniami somatycznymi, to wtedy należy leczyć podstawową chorobę.

KRÓTKO

Uspokoją, pomogą zasnąć

Herbapol proponuje dwie nowe herbaty o działaniu uspokajającym z serii Zielnik Polski. Pierwsza to melisa - działa ona kojąco, a w stanach pobudzenia nerwowego i bezsenności jest środkiem łagodnie uspokajającym. Sposób użycia: torebkę zalać 1/2 szklanki wrzącej wody i parzyć pod przykryciem 5-10 min. Pić po 1/4-1/2 szklanki naparu 2-4 razy dziennie. Druga to dziurawiec. Ziele to ma korzystny wpływ na układ nerwowy, działa uspokajająco. Znosi uczucie zmęczenia i przygnębienia. Pomaga w bezsenności. Sposób użycia: umieścić torebkę w termosie, zalać szklanką wrzącej wody, przykryć i odstawić na 30 min. Pić



FOT. ARCHIWUM

jednorazowo pół szklanki naparu. Nie poleca się go przy nadwrażliwości na promienie ultrafioletowe, wysokiej gorączce i znacznym uszkodzeniu wątroby.

Do ssania bez cukru



FOT. ARCHIWUM

Z myślą o tych osobach, które muszą stosować leki na bóle gardła, ale nie zawierające cukru, pojawiły się na rynku pastylki do ssania Cholinex, które go nie zawierają. Poleca się je zwłaszcza chorym na cukrzycę, którzy muszą stale kontrolować poziom cukru w organizmie, osobom walczącym z nadwagą lub otyłością w celu ograniczenia wszelkich dodatkowych źródeł kalorii, pacjentom gabinetów stomatologicznych z grupy zwiększonego ryzyka - zwłaszcza ludziom o genetycznie uwarunkowanej skłonności do próchnicy lub nieprawidłowo dbających o swoje zęby, kobietom w ciąży oraz dzieciom, których składowe zębów nie jest jeszcze w pełni zmineralizowane. Cena opakowania (16 pastylek): ok. 6,70 zł.

Minerały do mycia



FOT. ARCHIWUM

Na polskim rynku pojawiły się po raz pierwszy mydła glicerynowe z morskimi minerałami. Szczególnie poleca się je osobom mającym problemy ze skórą skłoną do przesuszenia. Zawarta w nich gliceryna i sorbitol wnika głęboko w skórę i zatrzymują w niej wodę. Mydła te wzbogacano także o sól morską, która jest cennym źródłem wielu związków mineralnych oraz mikro- i makroelementów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Są one dostępne w trzech wariantach zapachowych, m.in. ziołowej herbaty i owoców cytrusowych. Cena: 2,30 zł.

KOLUMNIE REDAGUJE
MARGARZTA FEDOROWICZ

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej emerytowanej pracownicy
Pani WŁADYSŁAWY BRYL
 wyrazi współczucia
RODZINIE ZMARŁEJ
 składają:
 ZARZĄD I PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W CHRZĄSTOWICACH.

54336RJ1

Koledze MARKOWI DUDIKOWI
 wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają
 WSPÓŁPRACOWNICY Z NADLEŚNICTWA KRASIEJÓW.

54243RJ1

Pani DANUCIE LISOWSKIEJ
 wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają
 WÓJT GMINY KOMPRACHCICE ORAZ PRACOWNICY
 URZĘDU GMINY.

54308RJ1

Pani Doktor URSZULI ŻUK-SOSNOWSKIEJ
 Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki
 Zdrowotnej „Zaodrze”
 wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
 składają:
 RADA MIASTA OPOLA ORAZ ZARZĄD MIASTA OPOLA.

54309RJ1

Koleżance Weronice KURPIERS
 wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają
 PRACOWNICY PSP W DĄBROWIE.

54406DK1

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10. 131488S1
 REMONTY. 484-63-89. 42948AD1

BIURO rachunkowe 474 54 90 46678DN1

KARCHER - CZYSZCZENIE, PODSUZANIE
 WYKŁADZIN 3,50,- ZŁ/M2 * 47-45-410.

CYKLINOWANIE, układanie podłóg, 457 36 34, 0601 434 480. 50490DN1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41. 50964DK1

WIDEO - Foto, 4547-392. 7778807

WANNY odnawiamy, 481-90-43. 1092E06

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE 170 ZŁ/M2 - MONTAŻ GRATIS, GWARANCJA. 463-13-15. OPOLE. 51630DK1

NAPĘDY BRAM, ALARMY. 455-08-33, 0602-39-99-09. WWW.ELAREMIX.HG.PL 51820DK1

TAPICERSTWO 457-57-01. 51932DK1

DEKARSTWO 0608-494-567. 52075DK1

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170 ZŁ/M2, MONTAŻ GRATIS - GWARANCJA, 45-46-962, OPOLE STRZELECKA 33. 7897BD7

NAPRAWA RTV, 0602-582-765. 52647ZC1

NTO
 NOWA CZĘŚĆ TRYBUNA OPOLSKA

Biuro Ogłoszeń "NTO"
 ul. Powstańców Śl. 9
 tel. 454-18-68, 456-70-41
 fax 456-60-17

SPRZEDAŻ

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV w różnych kolorach - producent 3,50 złm2 + VAT; 0-71-325-40-73. 47920RJ1

* CIĄGNIKI LANDINI * MTZ- PRONAR * OPRYSKIWACZE * MIESZALNIKI * OGU- MIENIE ROLNICZE * KRĄPKOWICE, KOZIŁSKA * 466-47-36. 48511DK1

TKANINY obciowe, 457-55-18 50648DN1

OPAL Opole, Trans-Han" 4521-491. 51299ZC1

OPAL SZYMAŃSKI - WĘGIEL, KOKS, MIAŁ 456-44-33, 456-22-88. 51947RJ1

KOKS - WĘGIEL „HAWI” 453-66-43/44. 51988ZC1

PIASEK - POSPÓŁKA - ZIEMIA „HAWI” 453-66-43/44. 51989ZC1

KOTŁY C.O. - „IMEX-PIECHOTA” 453-17-88, 454-31-41. 52205RJ1

OPAL Pielchota: Opole 454-31-41, 453-17-88; Brynica 421-55-37; Grodków 415-55-13. 52206RJ1

* OPAL * KRĄPKOWICE * OPOLSKA 69466-17-50 * 52255RJ1

KOMÓRKI-skup, sprzedaż, naprawa, rozbiórkowa- nie, akcesoria, Opole, ul. Targowa 35, 442-56-39, ul. Kościuszki 19 (przy targowisku), 0502-900-673. 435MS2

KSEROKOPIARKI 44-19-210. 52546ZC1

NAPEŁNIAMY atramenty, tonery do drukarek. 44-19-210. 52547ZC1

DOM w Opolu. 0692-16-33-22. 52668ZC1

TARCICA stolarska sucha. 0605-52-99-47. 53442AD1

SPRZEDAM nowe felgi stalowe do Passata. Cena do uzgodnienia. Tel. 077 413 25 17. 666KK4

JAMNIKI - (077)431-28-26. 53609ZC1

SIBERIAN Husky - szczenięta, 0602591285. 8076B07

SKLEP 150 m2 w centrum Brzegu. 416-16-72. 53919ZC1

MASZYNY rolnicze, 433-25-79, 431-22-21. 1410AL3

GAZAŻE OCYNKOWANE 1.200 ZŁ 034/357-66-58. 8126B07

SPRZEDAM halę metalową (konstrukcja) ok. 400 m2, rozebrana. 06-02-316-068. 54135ZC1

ZBIORNIKI szambowe, paliwowe 412-36-66. 54141ZC1

PRZYCZEPY SAMOZBIERAJĄCE DO SIANO- KISZONEK, WYBIERAKI DO KISZONEK, BECZKOWOZY ZACHODNIE OCYNKOWANE, CHŁODNIE DO MŁĘKA, DOJARKI. 437-61-75 GOSTOMIA 75. 54143ZC1

ZBIORNIKI zbożowe, cementowe 412-36-66. 54144ZC1

OWCZARKI Kaukazkie 412-88-55. 54145ZC1

SPRZEDAM Opel 1,4i 1991r, stan idealny. Tel. 4693363. 54148ZC1

SPRZEDAM fermę drobiu - 8 kurkówek + ubo- jnia, chłowne - 2000 stanowisk. 4642-075, 0604-240-039. 54174ZC1

SPRZEDAM owczarki niemieckie bez rodowodu. Tel. 474-67-88. 54210ZC1

GUMOFILCE

cena netto
29,94

P.P. ROBO Opole, ul. Zapłocie 12
 Tel. 45-69-109

52933ZC1

TOSHIBA

Kopiarki - Faxy



CEDARTEX

SPRZEDAŻ SERWIS
 OPOLE, ul. Obr. Stalingradu 66
 tel. 456 77 48, 453 10 16

Specjalne ceny dla szkół

53862JB1

RÓŻNE

MIKOŁAJ na telefon. Tel.
 077/474-40-12, 0608-1247-86,
 17-00-21.00. 52970KJ1

DEKORACJE balonowe imprez - sprzedaż balo-
 nów, 0601-348-111. 8072B07

SYLWESTER w „Malibu” 300 zł - para. Tel.
 457-81-77. 53675ZC1

„ANDRZEJKI”, „Sylwester” w Turawie - Ośrodek
 „Peters” - zaprasza. Tel. 4212-089. 53693ZC1

ZESPÓŁ muzyczny Quartz - wolny „Sylwester”;
 465-29-58. 53964RJ1

LOKALE

„WORK-SERVICE” - nieruchomości - kredyty banko-
 we-456-49-99, 456-60-60. 21501AD1

NIERUCHOMOŚCI „Willa” Opole, Dąmrota 10,
 lp. Tel. 454-58-66 w. 313; 0604-104-640. 51080ZC1

NIERUCHOMOŚCI „BAJ” - 453-62-33;
 441-78-44. 7766B07

ZAWADA - działki, 0503-907-280, 453-94-63.
 51753DN1

DO wdzierzawienia pomieszczenia biurowe i ma-
 gazyne przy ul. Światowida w Opolu. Tel.
 453-64-64. 52141RJ1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235.
 KOŁŁATAJA 9. 52163ZC1

OPOLSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI -
 CZARNECCY, 45-64-701; 441-76-75;
 47-44-494; 0601-783-298. 7788B07

NIERUCHOMOŚCI „Grudzień”, Kołłątaja 2,
 4567-382, 0501-540-093. 52598ZC1

SPRZEDAM dom; 446-07-70. 52682RJ1

„A.Z. GWARANCJA” NIERUCHOMOŚCI,
 TEL/FAX 457-97-04; 0602531334. 52688ZC1

SPRZEDAM garaż Krapkowice; 446-07-70.
 52710RJ1

SPRZEDAM działki budowlane: Domecko
 23a, Zawada 15a. Tel. 0602-290-441. 52967ZC1

ESPERO - NIERUCHOMOŚCI; KĘDZIERZYN
 483-83-25, 0603-936-939. 53336RJ1

POKOJE I KAWALERKI DO WYNAJĘCIA
 OPOLE, TEL. 0601-461-788. 53450AD1

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną 15 ar
 - Opole - Szczepanowice. 0604-637-668. 53533DK1

WÓLCZYŃ - działkę 1,3 ha sprządkając;
 453-94-63. 53539RJ1

KĘDZIERZYN - Domix - nieruchomości,
 483-81-79. 1149E06

SPRZEDAM DOM - SUCHY BÓR, Tel.
 455-16-74. 8083B07

SPRZEDAM rozpoczętą budowę domu. Działka
 18 arów, Kędzierzyn-Kozle 481-83-74,
 0601-071-945. 53666RJ1

DOM - Sławice. 0601-746-336. 53679ZC1

KAWALERKA z boksem garażowym centrum
 sprzedaż; 457-89-52, 0604-966-861. 53751RJ1

SPRZEDAM działkę budowlaną w
 Chmielowicach. Tel. 474-57-35. 53983DK1

„DOMEX” - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82;
 474-39-12; 0602-348-410. 54016ZC1

DO wynajęcia nowe M-3 Opole, ulica
 Niedurnej. Tel. 032/203-18-72 po 16.00, ul.
 0606-888-231. 54109RJ1

PILNIE działka budowlana Opole - Grudzień.
 458-17-34; 0604-566-553. 54127ZC1

SPRZEDAM mieszkanie 68 m2 + garaż
 Metalchem - tania. Tel. 456-25-56. 54156ZC1

SPRZEDAM mieszkanie 2pkł 42 m2 Metalchem
 4743-973. 54137ZC1

PRACA

PRACA w Holandii, Niemczech - ogrodnictwo,
 kwiaty, warzywa, sortowanie cebulek, paszport
 niemiecki, 0602-645-884, 0602-493-829.
 47133ZC1

100% systemy multilotka 0504-699-613.
 52083RJ1

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym,
 wysokie zarobki. 0607-361-003. 52099ZC1

MURARZY, cieśli. Staats. 46-46-193. 52162ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport
 niemiecki. Do 20 guldów; 481-87-54.
 52316RJ1

CHAŁUPNICZE od zaraz; 024/355-72-62.
 52492RJ1

PRACA w Niemczech dla mężczyzn, kobiet (wiek
 do 55 lat) przy sortowaniu surowców włókienniczych.
 Wymagamy paszport niemiecki lub sztat. Tel.
 077/43-87-714. 52769ZC1

CHCESZ PRACOWAĆ ZADZWOŃ
 0602287674. 7968B07

PRACOWAŁEŚ w Holandii, Niemczech, Austrii.
 Odbierz podatek. (077) 454-35-34. 53367DK1

ZATRUDNIĘ doświadczonych akwizytorów drzwi -
 wysoka prowizja; 0601-757-103. 53367RJ1

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, 0608059862.
 8091B07

DODATKOWA 1.500,- stała 3.500,-
 453-74-91 w. 31. 8092B07

NOWE stanowiska, 4653-039. 8100B07

WOLNE etaty w hurtowni, kontakt 8.00-16.00
 077/45749-67. 8113B07

ROZBIÓRKA budowlana 0609-784-776.
 53996RJ1

NIEMCY, HOLANDIA - PODATKI, 077/44-10-935;
 0604-183-898. 81298B07

FIRMA handlowa zatrudni na stanowiska fizyczne
 i umysłowe, 457-49-67. 8133B07

RZECZNIKI, klinkierowcy, cieśle, mistrzowie.
 Niemiecki paszport; 077/412-55-52,
 077/431-44-73, 0605-960-210. 54045RJ1

OZIMEK - Opole poszukuję „Mikołaja” lub zespół
 muzyczny; 461-51-93, 0604-410-599. 54102RJ1

TIERNÄHRUNGSHERSTELLER in
 Deutschland bei Karlsruhe sucht Metzger. Tel.
 00-49-72-52/93-69-0. Tel. ausschall der
 Geschäftszeiten: 00-49-72-52/97-27-23.
 54167DK1

FIRMA w Niemczech k.Kaisruhe produkująca
 karmę dla zwierząt - poszukuje pracowników z
 obywatelstwem. Poszukuje także kobiety do pa-
 kowania. Tel. 00-49-72-52/93-69-0.
 00-49-72-52/97-27-23. 54170DK1

Firma
Hands To Work
 z Venlo

przyjmie osoby z paszportem niemieckim.
 Od 15-17 guld/netto. 500 guldów premii
 po 8 tygodniach.
 Możliwość stałej pracy.
 Tel. 0567-989, 456-45-04

7927B07

DAKO
 FABRYKA OKIEN

Jesteśmy prężnie działającą firmą stale poszerzającą swoje rynki zbytu. Dzięki efektywnej polityce sprzedaży od 7 lat odnosimy sukcesy na polskim rynku stolarki otworowej. Dziś działamy poprzez sieć ponad 100 biur handlowych na terenie kraju.

Aktualnie poszukujemy kandydatów
 do Składu Fabrycznego w Opolu na stanowiska:

**KIEROWNIKA SKŁADU
 PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO-
 DORADZĘ TECHNICZNEGO**

Zainteresowane osoby zapraszamy do przesłania w formie pisemnej życiorysu zawodowego oraz listu motywacyjnego z aktualnym zdjęciem w terminie do 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

Fabryka Okien „DAKO” Sp. z o.o.
 33-300 Nowy Sącz, ul. Elektroodowa 45

Prosimy o załączenie do oferty poniższego zapisu: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ust. z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych: Dz. Ustaw Nr133 poz. 883)”

54260RJ1

Oferta ważna: 21.11 – 25.11.01

Przyprawa do potraw
Kucharek
200g

1⁷⁹

Mąka pszenna
DiT, typ 650
1kg

0⁹⁹

Margaryna Delma
500g + puzzle gratis

2³⁹

Podpaski Bella Nova
10 szt.

1⁵⁹

Banany
1kg

1⁸⁹

Proszek do prania Bonux
4,5kg, automat, kolor

17⁴⁹11⁹⁹

Szynka wieprzowa
extra
1kg



www.albert-supermarket.pl

Brzeg, ul. Długa 2
Grodzów, ul. Sienkiewicza 21
Opole, ul. Chelmońskiego (Aroma) 2,
ul. Fabryczna (Aroma) 1, ul. Grota Roweckiego 2
Pudnik, ul. Skowrońskiego 26
Strzelce Opolskie, os. Piastów Śląskich 15

UDANE zakupy – NISKIE CENY

TRANSPORT

MIKROBUSAMI * MEBLE * NIEMCY *
POLSKA * TANIO. 482-99-39. 50887RU1

TRANSPORT 1,2t. 0601481810; 454-95-95
51545TK1

OSOBOWY. 455-17-49. 52213RU1

PRZEWOZY; Niemcy - Holandia tel.
077/438-72-44. 52838RU1

PRZEPROWADZKI. Tel. 0602-555-917

53507DK1

KONCESJONOWANE przejazdy do Holandii. Tel.
4564-309. 53530DK1

TRANSPORT 65 gr. 0603-167-137. 53914ZC1

TRANSPORT Busem. Tel. 0602-77-06-94.
54068DK1

MATRYMONIALNE

SAMOTNI! ANDRZEJKI - ZAPRASZA „EWA”
455-30-08 23.XI.2001R - ZAJAZD
KASZTELANSKI. 8066807

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ”. WRO-
CŁAWSKA 16 *457-02-37;
*0-602287089 20243UB1

KURS: Operatorów wózków widłowych. Certyfikat
Ministerstwa Gospodarki 81/Cert-63/2000. WU-
REX Opole tel. 454-55-57. 43538RU1

POLIGLOTUS - angielski, niemiecki, inne tel.
441 77 91 44881DK1

SAMOCZODY CIĘŻAROWE, AUTOBUSY,
CED. RATY. 453-93-50, 454-35-92.

50822RU1

KURSY: niemiecki; angielski; pilot wycieczek;
komputerowe; WZDZ; 4536357. 50873ZC1

ANGIELSKI 4743-772. 7814807

NAUKA JAZDY KAT. A,B,D. 454-71-86.
7840807

PROMOCJA SZKOŁA KIEROWCÓW „ODRA” -
44-21-782. 52364RU1

PRAWO JAZDY - WSZYSTKIE KATEGORIE
PZMOT, OPOLE, POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
18, 453-93-50. 53310AD1

ANGIELSKI. 474-49-03. 53401DK1

ANGIELSKI, korepetycje, tanio; 0504-869-679.
53548RU1

ANGIELSKI, hiszpański, 453-67-79. 8079807

TADEX * PRAWO JAZDY - RATY - ZNIŻKI
457-95-12. 53620DK1

ANGIELSKI, matematyka 45-37-032. 53816ZC1

MATEMATYKA - 456-80-37. 53817ZC1

PRAWO JAZDY - RATY 454-62-48. 53873ZC1

„TRANSBAC” - OTWARCIE KURSÓW PRA-
WA JAZDY KAT. A,B,C,D,E, 27.XI.2001R.
GODZ.16.00, UL. KRAKOWSKA 37,
POK.-405, RATY! 453-66-66 441-88-18.
8109807

INDYWIDUALNA nauka jazdy 455-02-91,
0603-29-05-29. 54187RU1

SREDNIE wykształcenie w trybie eksternistycz-
nym (14 miesięcy). Informacje i zapisy tel.
418-25-46, 418-22-97. ZSZ Nr 1 Kluczbork ul.
M.Curie-Skłodowskiej 13. 54301RU1

ZDROWIE

MASAZYSTKA - 0606-915-932. 51153ZC1

LEKARSKIE

STOMATOLOGIA 7 dni w tygodniu - całodo-
bowo - pełen zakres usług. Praxi Dent,
Piastowska 2, 453-10-96. 25480BS1

STOMATOLOGIA - pełen zakres usług; ponie-
dzialek - sobota, Praxi Dent2, Konopnickiej 2,
454-39-36. 25998BS1

CHIRURGIA PLASTYCZNA Paweł Niemie-
wicz 454-57-37; 0-602-64-66-30,
www.przychodnia.pl/p.niemki 29493BS1

MASAZJ leczniczy, relaksacyjny, fizykoterapia,
odchudzanie, laseroterapia, leczenie poru-
żowe. Konopnickiej 2, 454-39-36. 33643DK1

POTENCJA, 0602-878-544. 41342RU1
032/2428-724; 0-601-428-158 GINEKO-
LOG ZABIEGI - PRÓZNIOWO. 48180ZC1

STOMATOLOGIA - Multident - czynny 7 dni,
9,00-21.00. Opole, Reymonta 45, (k/szkoły)
454-65-75. 50792ZC1

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej,
nerkowej, prostaty, hemoroidów. 454-77-73.
50947ZC1

BIELACTWO, łuszczyca 454-77-73. 50948ZC1

BADANIE włosów 454-77-73. 50950ZC1

LASEREM: brodawki, tatuaże, odciski. ESPERAL
4-212-813. 50962DK1

PEDIATRA, LARYNGOLOG - WIZYTY DOMO-
WE, 45-70-666. 7808807

POLSKO-Francuska Klinika „Gameta”.
Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe za-
płodnienie-IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do
jaja-ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18.
Łódź, tel. (042)-645-76-00, 645-77-77.

52295RU1

STOMATOLOGIA - kompleksowe usługi, bezbo-
lesne komputerowe znieczulenie. Pl. Kazimierza
6/3, 4746-056; 4525-999. 8000807

GINEKOLOG, USG - Wrocławskie 28/2,
0602-662-087; 0605-106-981. 53383ZC1

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie;
0604-132-924. 53387DK1

„MEDREM - POLIKLINIKA” - całodobowa pomoc
lekarska. Tel. 45-46-719. 53789DK1

STOMATOLOG - BEZBOLESNIE, PROTEZY,
PORCELANA, NAPRAWA PROTEZ - NAJTA-
NIEJ. RATY! WOJCIECHA 2/1, 44-11-088.
8131807

54321RU1

ZARZĄD MIEJSKI W NIEMODLINIE
informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz na
stronie internetowej www.niemodlin.pl
zamieszczono ogłoszenie o II pisem-
nym przetargu nieograniczonym na
zaopatrywanie Samorządowego Za-
kładu Opieki Zdrowotnej w Niemodli-
nie w leki, płyny infuzyjne i sprzęt jed-
norazowego użytku.

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

54321RU1

TURYSTYKA

MERKURY-2 Centrum Międzynarodowych
Przejazdów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30.
45665ZC1

STUDENCKI SYLWESTER Z „PIASTÓW”
441-15-15 51268BU1

SYLWESTER - Wiedeń - 159 zł, 441-15-15.
52178RU1

WYNAJEM AUTOBUSÓW, MIKROBUSÓW,
454-71-86. 7904807

NIEMCY, Holandia, 455-38-43. 7942807

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

52178RU1

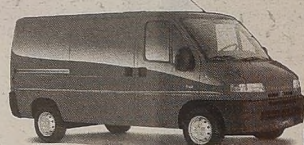
52178RU1

Niewyobrażalne?

Xsara
- 5.000 zł



UWOLNIł WYOBRAZNIł
CITROËN XSARA



Kupując teraz inne modele Citroëna oszczędzisz:

Berlingo - 5.000 zł

JUMPER - 10.000 zł

Sprecyzowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Oferta dotyczy
samochodów rok prod. 2001, zamówionych i odebranych od 05.11.2001.
Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza
promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.



CITROËN Assistance 24h

RODZAJOWA GWARANCJA

21% zwrotu w ramach CITROËN Assistance

RODZAJOWA GWARANCJA

www.citroen.pl • Bezpłatna informacja o sieci koncesjonariuszy: 0800 181818

CITROËN - OPOLE Sp. z o.o., ul. Dubois 6, 45-070 Opole,
tel: 077/ 454 42 36, 453 64 47 ÷ 9, fax: 077/454 42 26

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „DAN-
MAR”, TEL. 077/44-13-440;
0601-502-917. 52708ZC1

SKUP DOBRYCH SAMOCHODÓW.
0601-551-152. 52767ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, LAWET
TB-CAR 44-20-281, 0602-332-585.
53368ZC1

AUTOSZYBY. Opole, Zielonogórska 4.
455-45-40, www.kopol.com.pl 534320K1

ESCORT 1.6 (1999), 25.000 zł.
0600-396-903. 448MS2

SPRZEDAM Ford Escort 1.4 1990 w bardzo do-
brym stanie; 0600-369-445. 53564RU1

PEUGEOT 306 1999 482-38-14,
0501-08

METRYKA DNIA

22 listopada, czwartek

Wschód słońca 7.09, zachód 15.35.
Trzysta dwudziesty szósty dzień roku.
Imieniny: Benigny, Cecylii, Marka.

85 lat temu zmarł Jack London, amerykański pisarz, autor powieści m.in. „Wilk morski”, „Martin Eden”, opowiadań „Biały Kieł”.

Rok temu zmarł Emil Zatopek, czeski lekkoatleta, długodystansowiec, czterokrotny medalista olimpijski, wielokrotny rekordzista świata.

POGODA



HOROSKOP



Baran

21.03.-20.04.

Koło fortuny walczy się dzisiaj w stronę przeciwną, niżbyś sobie tego życzył. Musisz się z tym pogodzić, ale jednocześnie starać się o poprawę losu.



Byk

21.04.-21.05.

Twoje nadzieje są pienne i lepiej, żebyś przestał zwracać sobie głowę mrzonkami. Rzeczywistość jest twarda, ale nic na to nie poradzisz.



Bliźnięta

22.05.-21.06.

Próbujesz budować na bardzo niepewnym gruncie. Sytuacja, którą zastałeś, łączy moment może się zmienić, a konsekwencji pewnych decyzji już nie odwrócisz.



Rak

22.06.-22.07.

Partner zarzuci Ci, że za mało angażujesz się we wspólne sprawy. Nim odbijesz piłeczkę, zastanów się, czy on jednak nie ma racji.



Lew

23.07.-22.08.

Nie ukrywaj prawdy przed bliskimi. Nie jest ona przyjemna, ale im szybciej o tym powiesz, tym łatwiej będzie Ci się z nią zmagać.



Panna

23.08.-22.09.

Ostro pospraszasz się dziś z szefem. Nie bój się jego skrzywionej miny. Wyłóż swoje racje, bo tyle możesz zrobić. Decyzja i tak należy do innych.



Waga

23.09.-23.10.

Wróżyłeś z fusów i oczywiście niczego się nie dowiedziałeś. Informacji, rad, dróg postępowania szukaj w sprawdzonych źródłach.



Skorpion

24.10.-22.11.

Jeszcze nie było tak złej sytuacji, żebyś Ty nie znalazł z niej korzystnego dla siebie wyjścia. Teraz też tak będzie, ale czy warto iść do celu po trupach?



Strzelec

23.11.-21.12.

Nie bądź dla siebie taki surowy. Przecież naprawdę się starałeś, próbowałeś ugryźć sprawę z każdej strony. A że nie wyszło? Następnym razem będzie lepiej.



Koziorożec

22.12.-20.01.

Ktoś poprosi Cię o jeszcze jedną szansę. Nie odmawiaj mu. Może tym razem naprawdę się poprawi i sprawy ułożą się dobrze. Warto spróbować.



Wodnik

21.01.-19.02.

Nie wykręcaj się od odpowiedzialności, zwłaszcza że jesteś jedyną osobą, która może sobie poradzić w tej sytuacji i jeszcze pomóc innym.

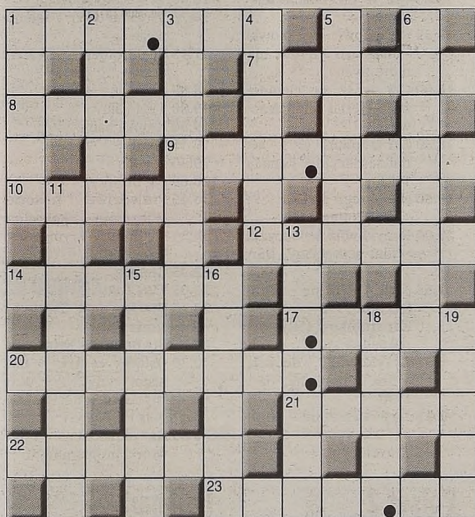


Ryby

20.02.-20.03.

Chciałeś dobrze, ale widocznie inni tego nie chcieli. To jeszcze jedno doświadczenie, z którego warto wyciągnąć wnioski na przyszłość.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 42 (D)



Poziomo: 1. Franciszek, aktor („Żywy Matusza”), 7. rozdziela sąsiadujące ze sobą pola, 8. szkie, 9. magiczny przedmiot, amulet, 10. tam Kopenhaga, 12. jeden z muskietierów A. Dumasa, 14. bywa w ... dziesiątkę, 17. pies gończy, 20. zmrók, 21. miasto w Baskonii, 22. córka Eurysteusa, kapłanka Hery, 23. wybitny rosyjski malarz, osiadły we Francji.

Pionowo: 1. nie tył, 2. w kinie lub w telewizorze, 3. stolowa lub marka samochodu, 4. imię żeńskie, 5. jedna ze stron monety, 6. mąż siostry, 11. uitożsamiana z rzymską Dianą, 13. postać z Biblii uznawana za matkę narodu izraelskiego, 15. jeden z kolorów, 16. ryba z rodziny labiryntowców, 18. wydziałina kaszalota, 19. austriacka kraina.

Litery z zaznaczonych pól czytane kolejno poziomymi rzędami utworzą czwartą część hasła: myśli Lwa Tołstoja.

Rozwiązania (pełne brzmienie hasła) należy nadsyłać w terminie do 29 listopada, na adres NTO, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka z hasłem nr 42”.

Wśród uczestników zabawy rozlosujemy cztery nagrody, po 50 zł każda.

NA WŁASNE OCZY



Po całonocnej wędrówce po górach niektórzy nie doszli do stolika. A jak pan się zmęczył, to psy też. Zdjęcie zostało zrobione w pensjonacie w Spindlerowym Młynie, a przysłała je pani Stefania Hyla z Opola.

Jeśli macie ciekawe zdjęcia, udało Wam się sfotografować niecodzienne sytuacje - przysyłajcie odblaski do nas. Co miesiąc na autorów najciekawszych ujęć czekają nagrody pieniężne.

RUD

DOBRY ZART 50 ZŁOTYCH WART

W autobusie jeden z pasażerów chce podać do skasowania bilet mężczyźnie obok kasownika. I tak sobie myśli:

„Jedziemy tym samym autobusem, więc on jedzie do mojej dzielnicy. W rękę trzyma kwiaty, tak jak ja, więc jedzie do pięknej kobiety. W mojej dzielnicy są dwie piękne kobiety: moja żona i kochanka. Do kochanki jadę ja, więc wygląda na to, że on jedzie do mojej żony. Moja żona ma dwóch kochanków: Zbychu i Franka. Franek pojechał za granicę, więc...”

- Zbychu, skasuj bilet!

Rozmawiają przedszkolacy:

- Gdzie się urodziłeś?

- Na wsi, a ty?

- Ja w szpitalu.

- A co ci było?

Przesała Anna SZCZELINIĄK z Głucholaz

W restauracji kelner pyta kelnera:

- Dlaczego nie wyrzucisz tego pijaka, co śpi przy stoliku numer pięć?

- Bo ilekroć go budzę, on za każdym razem płaci rachunek.

Na wystawie rozmawiają dwaj koneserzy:

- Jak myślisz, na tym obrazie jest wschód czy zachód słońca?

- Zachód.

- A skąd wiesz?

- Znam tego malarza, on nigdy nie wstaje przed trzynastą.

Przesała MONIKA z Opola

Policjant pyta okradzonego:

- Dlaczego pan nie krzychał, kiedy kradli panu złoty zegarek?

- Ponieważ mam jeszcze złote zęby.

Przesał Piotr MAJDANIK z Reńskiej Wsi

Młoda żona pyta męża:

- Kochanie, jak ci smakuje obiad?

- Co, znowu chcesz się kłócić?

Przesał Krzysztof PIETRZYŃSKI z Paczkowa

OPRAC. RUD

TVP 1



20.10 Ekstradycja III

Serial sensacyjny

Polska, 1998 65 min
wyk. Marek Kondrat, Janusz Gajos, Henryk Bista, Witold Dębicki, Jolanta Fraszynska, Paweł Wilczak
Fiduk szkuje się do wyjazdu z kraju. Po kłótni Tuwary z Górą i kłopotach tego ostatniego w MSW, plany całej trójki stają pod znakiem zapytania...

TVP 2



0.40 Przekręt

Film fabularny

Wielka Brytania, 1997 95 min
wyk. Steve Coogan, Jason Isaacs, Maggie O'Neill, Michael Elphick
Film opowiada o jednym z najgłośniejszych skandali w świecie piłki nożnej. W latach 60. były piłkarz zorganizował przekręt na wielką skalę, dopuszczając się oszustw zakładów piłkarskich.

Polsat



21.10 Ally McBeal

Serial komediowy

USA, 1997 20 min
wyk. Calista Flockhart, Gil Bellows, Courtney Thorne-Smith, Greg Germann, Jane Krakowski, Gil Bellows
Zbliża się Boże Narodzenie. John i Ling bronią telewizyjnego gwiazdora, wyrzuconego z pracy za ujawnienie prawdy o Świętym Mikołaju.

TV 4



20.00 Nieśmiertelny II

Film fantastyczny

USA, 1991 135 min
wyk. Christopher Lambert, Sean Connery, Virginia Madsen
«Nieśmiertelny» wraz ze swoim przyjacielem Ramirezem tym razem przystępuje do zwalczania grupy terrorystycznej planującej zniszczenie warstwy ozonowej ochraniającej atmosferę.

RTL 7



21.55 Jack Valentine

Thriller

USA, 1998 105 min
wyk. Mario Van Peebles, Rae Dawn Chong, Zehra Leverman, Randy Quaid
Policjant Jack Valentine musi odnaleźć morderców koronnego świadka. Jedynym świadkiem zabójstwa jest narzeczona zamordowanego Alima, z którą Jack nawiązuje romans.

TVN



0.30 Ostatni cesarz

Film historyczny

Wł./Hongkong/Fr./GB, 1987 175 min
wyk. John Lone, Peter O'Toole, Joan Chen, Ying Ruocheng, Victor Wong, Dennis Dun, Ryuichi Sakamoto
Opowieść o Pu Yi, ostatnim cesarzu Chin, człowieku, który z władcy musiał zmienić się w zwykłego obywatela ChRL.

6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.45 Pippi
9.10 Budzik
9.35 Kino Malucha
9.40 Kino Malucha
10.00 Okruchy życia: Obudzone sumienie - film obyczajowy, USA 1999
11.20 Po prostu paragraf
11.40 Teleshopping
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Horyzonty
12.45 Klan (521)
13.15 ZUS radzi
13.25 Teleshopping
13.50 Miliard w rozumie
14.15 Ryzyk fizyk
14.40 Jest robota
15.00 Wiadomości
15.10 Babiniec
15.40 Euroexpress
16.00 Rower Błęza
16.30 Moda na sukces (1494)
17.00 Teleshopping
17.20 Gość Jedyński
17.35 Plebania (108)
18.05 Decyzja należy do ciebie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.10 Ekstradycja III (10)
21.15 Sprawa dla reportera
21.50 Tygodnik polityczny Jedyński
22.40 Monitor Wiadomości
23.05 Sportowy flesz
23.10 Pegaz
23.40 Pięść blondynki - film obyczajowy, Wielka Brytania 1991

6.50 Wyprawa z National Geographic
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie (33)
9.00 Doktor z alpejskiej wioski
9.50 W drodze do Cordury - western, USA 1959
12.00 Na granicy życia i śmierci
12.25 Arka Noego
13.00 Panorama
13.10 Ich pięćcioro
13.55 Ponad czasem
14.25 Marek
14.45 Matki, żony i kochanki (9)
15.40 Opolski Program Publicystyczny: Reporter
16.00 Panorama
16.25 Daleko od szosy (1)
17.40 Interklasa
17.50 Program lokalny

18.00

Opolski Serwis Informacyjny

18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu
19.25 Małe ojczyzny
19.50 M jak miłość (23)
20.40 Ipswich - Inter Mediolan
21.35 Panorama (w przerwie meczu)
22.45 Panorama
23.20 997
23.55 Z Archiwum X (13)
0.40 Przekręt - film fabularny
2.15 Lokatorzy z przydziału Stalina

6.00 Piosenka na zyczenie
7.00 Pokemon
7.25 Power Rangers
7.50 MacGyver (68)
8.45 Rozbitkowie (12)
9.35 Cud miłości (147)
10.30 Po prostu miłość (81)
11.30 Adam i Ewa (164)
12.00 Czułość i kłamstwa (103)
12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
13.25 Disco Polo Live
14.20 Świat według Kiepskich (83)
14.50 Power Rangers
15.15 Pokemon
15.40 Podaruj dziećmi słońce
15.45 Informacje
16.10 Słoneczny patrol V (88)
17.05 Czułość i kłamstwa (104)
17.35 Cud miłości (148)
18.30 Graffiti
18.45 Informacje
19.00 Sport
19.05 Prognoza pogody
19.10 Dzikie księżyc (118)
20.05 Adam i Ewa (165)
20.35 13 posterunek (36)
21.10 Ally McBeal IV (74)
21.30 Losowanie Lotto (w przerwie serialu)
22.10 Nagi patrol II (23)
22.35 Telewizyjne Biuro Śledcze
22.55 Era biznesu
23.05 Informacje
23.20 Sport
23.30 Komentarz gospodarczy
23.50 Przyjaciele IV (93)
0.20 Motocyklowa banda - thriller, USA 1972
2.00 Muzyka na BIS

6.00 Strefa P
6.30 Obieżyświat
7.00 Muzyczne listy
7.50 Eek!stravaganza
8.20 Alvaro (13) - serial obyczajowy
9.20 Łysi i Blondynki
10.20 Przygody Sindbada Żeglazka (15) - serial przygodowy
11.20 Oni, ona i pizzeria III (14) - serial komediowy
11.50 Kolorowy dom II (14) - serial komediowy
12.20 Star Trek: Voyager (38) - serial sf
13.15 Obieżyświat
13.45 Strefa P
14.20 Hoboczeki
14.45 Muzyczne listy
15.35 Grace w opałach (32) - serial komediowy, USA 1995
16.00 Alvaro (14) - serial obyczajowy, Brazylia 1998
17.00 Kolorowy dom II (15) - serial komediowy
17.30 Hot Chat 2001
17.45 Dziennik
18.00 Łysi i Blondynki
19.00 Kameleon (7) - serial fantastyczny
20.00 Nieśmiertelny II - film fantastyczny, USA 1991
22.15 Dziennik
22.27 Informacje sportowe
23.20 VIP
24.40 Łysi i Blondynki
23.40 Playboy Special
0.10 Szkielety - horror, USA 1996
1.50 X Laski
2.20 Muzyczne listy
3.20 Muzyczny VIP

6.30 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 Maria Emilia (38) - telenowela, Meksyk 1999
11.00 Izabella (39) - telenowela, Peru 1999
11.50 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy
12.15 Teleshopping - program reklamowy
13.20 Maria Emilia (39) - telenowela, Meksyk 1999
14.10 Nie z tego świata (58) - serial komediowy, USA 1987
14.35 Czy boisz się ciemności? - serial młodzieżowy
15.05 Gra w przeboje - telenowela
15.35 Odjazdowe kreskówki - magazyn filmów animowanych
18.00 Czy boisz się ciemności? - serial młodzieżowy
18.30 Żar tropików (59) - serial sensacyjny, Kanada 1991
19.30 Nie z tego świata (59) - serial komediowy
20.00 Ryzykowna decyzja - film sensacyjny, USA 1996
21.55 Jack Valentine - thriller, USA 1998
23.40 Żar tropików (59) - serial sensacyjny
0.35 Ryzykowna decyzja - film sensacyjny, USA 1996
2.15 Jack Valentine - thriller, USA 1998
3.45 Teleshopping

5.45 Kropka nad i
6.00 Miłość i przeznaczenie (7) - telenowela
6.45 Telesklep
7.00 Cena miłości (2) - telenowela
7.50 Inspektor Gadget
8.15 Przygody Kuby Guzika
8.40 Lebski Harry
9.05 Dennis rozbraja
9.30 Telesklep
10.30 Big Brother
12.00 Rozmowy w toku
13.00 Nie do wiary
13.30 Lebski Harry
13.55 Dennis rozbraja
14.20 Beverly Hills 90210 (58) - serial obyczajowy
15.15 Milionerzy
16.00 TVN Fakt, pogoda
16.20 Virginia (98) - telenowela
17.15 Big Brother - w cztery oczy
18.00 Rozmowy w toku
19.00 TVN Fakt
19.30 Kropka nad i
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 Big Brother
20.45 Prawdziwe historie: Wzięcie sekretów - dramat kryminalny, USA 1997
22.35 Granice
23.05 TVN Fakt
23.15 Urzędnik mnie Twoja historia
23.45 Big Brother - Extra
0.30 Ostatni cesarz - film historyczny, Włochy/Hongkong/Francja/GB 1987
3.25 Nic straconego - powtórki programów

TV Polonia

6.00 Kawa czy herbata 7.30 Gość Jedyński 7.45 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Krakowskie Przedmieście 8.25 Kawa czy herbata 8.40 Złotopolscy 9.05 Papierowy teatrzyk 9.20 Noddy 9.50 Hotel klasy Lux 11.20 Wieszór z Jagielskim 12.30 Wiadomości 12.10 Ogród sztuk 12.40 360 stopni dookoła ciała 13.05 Chwila ze sztuką 13.10 Złotopolscy 13.35 Lina specjalna 14.25 Tatarkom szlakiem 15.00 Wiadomości 15.10 Ludzie listy piszą 15.30 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji 16.25 Weekend 16.30 Kwadrat 17.00 Teleshopping 17.20 Gość Jedyński 17.30 Papierowy teatrzyk 17.45 Słoneczna włócznia 18.10 Euroexpress 18.35 Złotopolscy 19.00 Polskie smaki 19.15 Miś Uszatek 19.30 Wiadomości 19.55 Pogoda 19.57 Sport 20.00 Kronika Polska 20.10 Anonima 21.50 Ja nie chcę spać 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Album krakowskiej sztuki 23.25 W rytmie miasta - Literacka podróż Pawła Majerskiego 23.45 Tygodnik polityczny Jedyński 0.30 Monitor Wiadomości 1.00 Polskie smaki 1.15 Miś Uszatek 1.30 Wiadomości 1.55 Sport-telegram 1.59 Pogoda 2.00 Złotopolscy 2.25 Kronika Polska 2.40 Anonima 4.15 Ja nie chcę spać 5.00 Panorama

Katowice

7.00 Przygody Oggy'ego 7.30 Witaj Franklin 8.00 Studio pod bukiem 8.10 Schlessische Wochenschau 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.35 Za wszelką cenę 9.00 Za wszelką cenę 9.25 Książki z górnej półki - prezentacje 9.30 Piknik - język francuski dla początkujących 10.00 Słoneczny patrol - serial przygodowy 10.45 Telekuiener 11.15 Anna Karenina - serial obyczajowy 12.00 To jest temat 12.15 Malowanie obrazów - to proste 12.45 Kowalski i Schmidt 13.10 Kostek - serial familijny 13.35 Familiada 14.05 Klan - telenowela 14.30 Klan - telenowela 15.00 Zwaniowana podróż - serial przygodowy 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 O niej i dla niej 16.00 Wkręt 16.30 Ponad czasem - serial sf 17.15 Fakiety 17.30 Witaj Stryio 17.50 Wyznawcy 18.00 Aktualności 18.20 Kronika miejska - Częstochowa 18.30 Spotkania z Michałem Banasiukiem 19.00 Królowa Bona 20.00 Kaledoskop regionalny 20.15 Szczęśliwej podróży 20.35 Telekuiener 21.00 Muppet Show, czyli pokaz gwiazd 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy 22.00 To jest temat 22.15 Chiński serwis 23.55 Boyzone

Wrocław

7.00 Przygody Oggy'ego 7.30 Witaj Franklin 8.00 Turbo 8.15 Fakiety 8.25 Pogoda 8.35 Za wszelką cenę 9.00 Za wszelką cenę - telenowela 9.25 Książki z górnej półki - prezentacje 9.30 Piknik - język francuski dla początkujących 10.00 Słoneczny patrol - serial przygodowy 10.45 Telekuiener 11.15 Anna Karenina - serial obyczajowy 12.00 To jest temat 12.15 Malowanie obrazów - to proste 12.45 Kowalski i Schmidt 13.10 Kostek - serial familijny 13.35 Familiada 14.05 Klan - telenowela 14.30 Klan - telenowela 15.00 Zwaniowana podróż - serial przygodowy 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 O niej i dla niej 16.00 Wkręt 16.30 Ponad czasem - serial sf 17.15 Fakiety 17.30 Witaj Stryio 17.50 Wyznawcy 18.00 Aktualności 18.20 Kowalski i Schmidt 18.50 Czas na bajkę 19.00 Królowa Bona - serial historyczny 20.00 Kaledoskop regionalny 20.15 Szczęśliwej podróży 20.35 Telekuiener 21.00 Muppet Show, czyli pokaz gwiazd 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy 22.00 To jest temat 22.15 Chiński serwis 23.55 Boyzone

TV Puls

7.30 Biznes Info 7.35 Teleshopping 8.05 Remington Steele - serial sensacyjny 8.55 Kacper i przyjaciele - serial animowany 9.20 Baśnie braci Grimm - serial animowany 9.45 Byli sobie odkrywcy - serial animowany 10.15 Domek na pralni - serial obyczajowy 11.10 Dotyk anioła - serial obyczajowy 12.00 Zdażysz się jutro - serial sensacyjny 12.50 Teleshopping 13.55 Remington Steele - serial sensacyjny 14.45 Humory Waldemara Ogńskiego 15.15 Bill Cosby Show - serial komediowy 15.40 Kacper i przyjaciele - serial animowany 16.05 Baśnie braci Grimm - serial animowany 16.35 Byli sobie odkrywcy - serial animowany 17.05 Domek na pralni - serial obyczajowy 17.55 M Kwadrat 18.30 Bill Cosby Show - serial komediowy 19.00 Dotyk anioła - serial obyczajowy 19.45 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego 20.00 Wydarzenia 20.20 Sport 20.25 Pogoda 20.30 Strażnik Pierwszej Damy - komedia 22.15 Sześć - serial kryminalny 23.05 Wydarzenia 23.15 Puenta dnia 23.20 M Kwadrat 23.50 Biznes Info 23.55 Strażnik Pierwszej Damy - komedia

Polsat 2

7.00 Wyprawy 8.00 Cristina Aguilera 9.00 Graffiti 9.10 Wehikuł 9.30 INFORmator Finansowy 10.00 Praktyczny przewodnik po Europie 10.30 Archiwum Kontakt 11.30 Bill Evans 12.30 Ludzie się liczą 13.00 Sport w Polsacie 2 14.58 Flash 15.00 INFORmator Finansowy 15.30 Praktyczny przewodnik po Europie 15.58 Flash 16.05 Biznes TV 16.15 Informacje 16.25 Biznes TV 16.30 Aficionado - program dokumentalny 16.58 Flash - wiadomości 17.00 Ludzie się liczą - cykl publicystyczny 17.30 Hot Chat 2001 - magazyn 17.40 Dziennik 18.00 TV Market - reklama 18.15 Biznes TV - magazyn gospodarczy 18.30 Graffiti 18.45 Informacje 19.00 TV Market 19.15 Okna na Chicago - serial dokumentalny 19.45 Aficionado 20.15 VIP - wydarzenia i plotki 20.45 Królewskie rody świata - serial dokumentalny 21.15 Graffiti 21.30 TV Market 21.50 Dziennik 22.05 Kontakt 22.30 INFORmator Finansowy 23.05 Informacje i biznes informacje 23.20 Prognoza pogody 23.25 Graffiti 23.40 VIP - wydarzenia i plotki 0.05 Biznes TV 0.10 Wyprawy 1.10 Graffiti

Hallmark

7.00 U zarania (2) - serial historyczny, USA 2000, reż. Kevin Connor 9.00 Małpami - film fantastyczny, reż. Stan Daniels, Brad Turner, Allan King 11.00 Kulisy mordsterwa - thriller, USA 1982, reż. David Greene 13.00 Rodzina Sary - film obyczajowy, USA 1999, reż. Glenn Jordan 15.00 Kats i pies (2) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok, wyk. Jesse Collins 15.30 Kats i pies (3) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok, wyk. Jesse Collins 16.00 Małpami - film fantastyczny, reż. Stan Daniels, Brad Turner, Allan King, wyk. Ally Sheedy 18.00 Veronica Clare. Zabójcze umysły - thriller, USA 1991, reż. Jeffrey Bloom, wyk. Laura Robinson 20.00 Dopuszczalne ryzyko - thriller, Kanada/USA 2001, reż. William A. Graham, wyk. James Bullard 22.00 Ślepa wiara - dramat, USA 1998, reż. Ernest Dickerson, wyk. Charles Dutton 0.30 Dopuszczalne ryzyko - thriller, Kanada/USA 2001, reż. William A. Graham 2.30 Ślepa wiara - dramat, USA 1998, reż. Ernest Dickerson 5.00 Córki McLeoda - western, Australia 1996, reż. Michael Offer

Discovery

11.15 Święto smakoszy 11.45 Oblicza natury
12.40 Zaginione skarby starożytności 13.30
Projekt ekologiczny - konstruowanie przy-
szłości 14.25 Morskie akcje ratunkowe 15.15
Obsesa Napoleona - wyprawa do Egiptu
16.10 Święto smakoszy - przez Kanadę
z Gregiem i Maxem 16.35 Wielka wyprawa
17.05 Wędkarskie przygody Rexa Hunta
17.30 Punkty zwrotne historii 18.00 Nazizm
19.00 Dzika Azja 20.00 Świat według Anny
Walker 20.30 Problemy przyszłości 21.00
Medycyna sądowa 21.30 Medycyna sądowa
22.00 Z akt FBI 23.00 Detektywi sądowi 0.00
Opowieści wojenne 0.30 Wojenne miesiące
1.00 Wyprawy w czasie 2.00 Narzędzia woj-
ny

Cartoon Network

8.00 Mike, Lu i Og 8.25 Kipper 8.50 Żywiołki
9.15 Miś Yogi 9.30 Scooby i Scrappy 9.55
Wampirzyca Mona 10.20 Zwirowana Szkoła
Latającego Nosorożca 10.45 Animaniacy
11.10 Maska 11.35 Dwa głupie psy 12.00 Jam
Łasica 12.30 Ed, Edd + Eddy 12.55 Atomówki
13.20 Laboratorium Dextera 13.45 Johnny
Bravo 14.00 Scooby i Scrappy 14.25 Jętonow-
wie 14.45 Nowe przygody Freda i Barnego
15.10 Scooby Doo 15.35 Mike, Lu i Og 16.00
Atomówki 16.30 Ed, Edd + Eddy 17.00 Owca
w wielkim mieście 17.30 Bliźniaki Cramp
18.00 Chojrak - chrzątlowy pies 18.30 Looney
Tunes 19.00 Tom i Jerry 19.30 Flimstonowie
20.00 X-Men: Evolucja 20.30 Batman przy-
szłości 3.00 The Magic Roundabout

National Geographic

8.00 Mój sąsiad - aligator 8.30 Za żarła-
czem ludojadem 9.00 Trzecia planeta
9.30 Reportaż z Ziemi 10.00 Wodne
wilki 11.00 Oko tygrysa 11.30 Północne
Indie - huacznictwo 12.00 Karaibski pier-
ścień ognia 13.00 Podróże po Birmie
14.00 Mój sąsiad - aligator 14.30 Za żar-
łaczem ludojadem 15.00 Trzecia planeta
15.30 Reportaż z Ziemi 16.00 Wodne
wilki 17.00 Oko tygrysa 17.30 Północne
Indie - huacznictwo 18.00 Karaibski pier-
ścień ognia 19.00 Dinozaury 20.00 Wul-
kan - szalona góra 21.00 Kły i terror
22.00 Słońce 23.00 Andyjskie mumie
23.30 Tajemnice Yantung Zangpo 0.00
Skarby głębin 1.00 Wulkan

Eurosport

8.30 Senior PGA Tour 9.30 Yachting Series
10.00 FIA European Truck 10.30 AutoMaga-
zyna 11.00 Kick In Action 11.30 Kick In Ac-
tion 12.00 Senior PGA Tour 13.00 Eliminacje
do Mistrzostw Świata 2002 14.30 Puchar
Świata 17.00 Puchar Świata w Iglis 17.45 Eu-
rosportnews 18.00 Puchar Świata 19.00 Pi-
char Świata 20.00 Kick In Action 20.30 Kick
In Action 21.00 Puchar Świata kobiet 22.00
Kick In Action 22.30 Rajd Wielkiej Brytanii
23.00 Eurosportnews report 23.15 Puchar
UEFA 1.15 Eurosportnews report

Wizja Sport

12.00 Mecz I ligi angielskiej 14.00 Pre-
mier Snooker League 2001 15.30 Ere-
divisie Hits 16.00 Liga szkolka 16.30
Magazyn sportowy 17.00 Mecz PLH
18.00 Mecz ligi NHL 20.00 Puchar UEFA
22.00 Puchar UEFA

CT 1

5.59 Dzień dobry z CT 8.30 Czarodziejska
szkoła 9.00 Sprawy 9.05 Podróżowania 9.35
Kiedy się rzeknie profesja 10.00 Blask słońca
11.40 Spojrzenia 11.45 Teleshopping 12.00
Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Bananowe
rybki 13.40 Co to jest dom? 14.05 Na basenie
z Włado Milunem 14.30 Kavy 14.45 Po-
szukiwania 15.15 Jenife i Małenka 16.00
Sprawy 16.05 Czarodziejska szkoła 16.35
Labirynt 17.05 Po czesku 17.15 Stop 17.20
Od A do Z 17.50 Popołudniówka 18.10 Przy-
stanek Alaska 18.57 Dziesięć sześciu na
milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wy-
darzenia 19.35 Tu i teraz 19.50 Bramki, punk-
ty, sekundy 20.00 Przyjaciółki z domu
smutku 21.20 Bez immunitetu 22.10 Prawda
i kłamstwo 22.45 Wydarzenia 22.55 Progno-
za pogody 22.59 Bramki, punkty, sekundy
23.05 Spin City Year II 23.30 Weekend z...
23.35 Sześciu na milion 23.55 Wydarzenia na milion
23.55 Wydarzenia na świecie 23.55 Przyjacio-
le VII 0.15 Tak, panie ministrze 0.50 Działo-
wie i rewolucja 1.40 Błękitny dzień 2.55 Eu-
ropa dzisiaj 3.20 Przygody nauki i techniki

CT 2

6.20 Nowiny STV 6.40 Wydarzenia na świecie
6.50 Wieczór z Cech 7.10 Jihomoravský ve-
derník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.00 Prze-
chadzka po Aksumie Rewolucji 9.00 Dzień
dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Jestem
menadżerem własnego zdrowia 12.00 Euro-
news 13.00 Odłot 13.50 Meduza 14.20 Pan
Tau 14.50 Przedwczesna śmierć 15.45 Obec-
słowo "Poezja" 15.55 Energia XXI wieku
16.10 Praga na scenie wiedzy 16.25 Kierunek
Europa: Prad finiszem 16.45 ABCD ekologie
aneb Żyotabud 16.55 Telewizyjny klub
nieśmiesznych 17.25 Odłot 18.10 Czarna, bia-
ła 18.30 Godziny nadziei Karla Hvězdy
18.50 Skarby świata 19.10 Wiadomości w je-
zyku migowym 19.15 Diagnosta 19.40 Wiek-
end z... albo aktywne leniuchowanie przed
ekranem 19.50 Głosy poezji 20.00 Tito - Sta-
lin: wyjątek i reguła 21.00 "21" 21.30 Cze-
chosłowacka kronika filmowa 21.40 Europa,
Europa 23.30 Muzyczny nokturn 0.10 Tygo-
dnik kulturalny 0.25 Jazzowy renesans 1.10
Prawdziwe życie na zamku 2.10 Godziny
nadziei Karla Hvězdy 2.30 "21"

NOVA

5.15 Rzykuj! 5.44 Novashopping 5.55
Śniadanie z Novą 8.30 Najdłuższa noc
9.30 Przekręt 11.05 Alfred Hitchcock
przedstawia - serial sensacyjny 11.35
Jack i Jill II - serial obyczajowy 12.20
Opisane morderstwo IX - serial krymi-
nalny 13.15 Tajemnicza kobieta - te-
lenowela 14.05 Herkules VI - serial przy-
godowy 14.55 Dziś anioł - telenowela
15.40 Litera "A" - magazyn 16.25 Poży-
czone zyciorysy - telenowela 17.15 Pro-
sto z regionu - program publicystyczny
17.25 Karuzela - talk show 17.55 Rzykuj!
- telenowela 18.25 Pogoda 18.30
Kobra 11 IV - serial kryminalny 19.30
Wiadomości 20.00 Gwiazdny Vabank
- program rozrywkowy 21.00 Jake
i Gribas III - serial kryminalny 21.50
Kocioł - program rozrywkowy 22.40 K2
- film górski 0.43 Pogoda 0.45 Jerry
Springer Show - talk show 1.30 Playboy
na noc 1.55 Novashopping 2.05 Pożąda-
nie przez internet 4.00 Litera "A" 4.51
Karuzela

INFORMATOR

APTEKI DYŻURUJĄCE

Opole - „Aretusa” ul. Oleśka 31, tel. 454-64-18.
Białe - ul. 1 Maja, tel. 438-70-22.
Brzeg - ul. Bzeczny 3, tel. 411-18-65.
Głogów - ul. Mickiewicza 20, tel. 437-34-75.
Głubczyce - ul. Kościuszki 16, tel. 485-28-19.
Głucholazy - ul. Warszawska 1a, tel. 439-26-67.
Grodzów - ul. Warszawska 17, tel. 415-54-22.
Kędzierzyn-Koźle - ul. Powstańców Śl. 8, tel. 483-48-51; ul. Chrobrego 8, tel. 482-14-54.
Kielcz - ul. Wojska Polskiego 1d, tel. 485-41-17.
Kluczbork - Rynek 21, tel. 418-10-28.
Krapkowice - ul. Dąmrota 2, tel. 466-26-65.
Namysłów - ul. Piłsudskiego 1, tel. 410-05-69.
Niemodlin - ul. Opolska 6, tel. 460-76-44.
Nysa - ul. Wrocławska, tel. 435-27-27.
Olesno - ul. Wolności 1, tel. 358-20-92.
Ozimek - ul. Kolejowa 1, tel. 465-12-62.
Paczków - Rynek 39, tel. 431-72-45.
Praszka - ul. Powstańców Śl. 2, tel. 359-15-25.
Prudnik - ul. Piastowska 8, tel. 436-26-53.
Strzelce Opolskie - ul. Jordana 1a, tel. 461-46-05.
Wolczyn - Byczyńska 2, tel. 418-87-59.
Zdzieszowice - ul. św. Anny 1, tel. 484-41-65.

SZPITALA

Opole
Wojewódzkie Centrum Medyczne, al. Włosa 26, tel. 452-07-11 (izba przyjęć, informacja medyczna).
Szpital Wojewódzki, ul. Końskiego 53, tel. 443-30-00 (w godz. 7-19), 443-31-99 (w godz. 19-7).
Wojewódzki Ośrodek Onkologii, ul. Katowicka 66a, tel. 441-60-00 (centrala), 441-60-10 (izba przyjęć).
Szpital Ginekologiczno-Położniczy i Noworodków, ul. Ozimska 20, tel. 454-54-04 (do 08).
Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny, ul. Wodociągowa 4, tel. 54-14-100 (centrala), 54-14-111 (izba przyjęć), 54-14-222 (rejestracja).
Szpital MSWiA, ul. Korfańskiego 1, tel. 422-36-00 (izba przyjęć).
Szpital Wojewódzki, ul. Wróblewskiego 46, tel. 452-55-07 (izba przyjęć), 452-58-25 (rejestracja).
Branice
Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 18, tel. 486-81-40.
Kup
Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy, ul. Karola Miarki 6, tel. 469-54-55.
Pokój
Samodzielny Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, ul. Namysłowska 22, tel. 469-30-21.
Moszna
Centrum Terapii Nerwic, tel. 466-84-18.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie: Ratunkowe - 999, Straż pożarna - 998, Policja - 997, Energetyczne - 991, Gazo-
we - 992, Wodociągowe - 994, Pomoc drogo-
wa - PZM - 981, 9637.
Opolska Delegatura Urzędu Ochrony Państwa, ofi-
cer dyżurny - tel. 401-52-65.
Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska - tel.
453-99-06 (całą dobę). Interwencje dotyczące
występienia nagłych nadzwyczajnych zagrożeń śro-
dowiska.
Opolska Regionalna Kasa Chorych (Opole, ul. Gło-
gowska 37) - informacja: tel. 94-88 w godz.
8-17, 455-18-41, 457-69-93 w godz. 10-15;
rezeźnik praw pacjenta - 457-69-76 w godz. 11-
13.
Brązowa Kasa Chorych dla Służb Mundurowych
(Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: tel. 458-
07-56 w godz. 8-15.
**Regionalne Centrum Kriowidawstwa i Krwiolec-
nicstwa** - tel. 454-54-95.
**Telefon Zaufania Poradni Przedmateriałowej i Ro-
dzinnej** - 454-48-17, dyżurny od poniedziałku do piątku
w godz. 9-19.
Młodzieżowy Telefon Zaufania - 44-18-018 -
pon. - pt. w godz. 17-19.
Telefon zaufania - AIDS, narkomania - tel. 453-
83-81, 442-58-17, dyżurny od poniedziałku do piątku
w godz. 11-19, w soboty 16-19.
Telefon zaufania „Moje pomoć” - oczekuje po-

mocy - 454-20-63 - pon. i wt. w godz. 9-11,
śr. i czw. w godz. 16-19.
Telefon Zaufania Ośrodka Interwencji Kryzysowej
w Opolu - 457-54-92.
**Telefon Zaufania Klubu Wzajemnej Pomocy „Owar-
te Drzwi”** w Opolu - 455-25-28 pon.-pt. w godz.
17-20.
„Pomarańczowa linia” - pomaga rodzicom, któ-
rych dzieci się upijają - tel. 0801-14-00-68 co-
dziennie od 16 do 21.
Informacja gospodarcza i medyczna - 94-34.
Dary dla powoźnika przyjmuje: Zarząd Okręgowy
PKC, Opole, ul. Sienkiewicza 2, tel. 454-47-55
- od poniedziałku do piątku w godz. 7-15.

GALERIE I MUZEA

Galeria Szuki Współczesnej (Opole, pl. Teatralny
12, czynna codziennie w godz. 10-20) - wysta-
wa „World Press Photo 2001”.
Galeria Szuki „Autor” (Opole, Rynek 10, czynna
w godz. 10-18) - rysunek Dariusza Słoty oraz eks-
pozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rzeź-
by, ikony, szkła i ceramiki artystycznej.
Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleśka 45) -
wystawa malarstwa „Nastroje” opolskich artystów:
Krystyna Wiekaj, Teresy Drózdzi-Muszyńskiej, Tere-
sy Salamonik-Biernackiej, Iwony Polnar, Jolanty
Tackiewicz, Lecha Biernackiego, Bolesława Po-
lnara.
Salon Desa (Opole, ul. Ściegiennego 1, czynna w
godz. 9-17) - ekspozycja zbiorowa malarstwa,
grafiki i rzeźby.
Galeria „Fotografika” (Opole, ul. Sosnkowskiego
6/40 - Pasaż Skaut) - podtypowa wystawa
fotografii Ewy Sufnarowskiej pt. „Joanna”.
Galeria „Studienna” (Opole, ul. Studienna 3, w
godz. 9.30-18) - wystawa plastyków opolskich
„Barwy jesieni w malarstwie”.
Galeria Autorska Biernaczy (Opole, ul. Końskiego
11, w godz. 10-18) - wystawa malarstwa Te-
resy i Lecha Biernackich.
Pub „Maska” Klub Związków Twórczych (Opole,
Rynek 5-6) - malarstwo i grafika Renaty Kukli.
Galeria MCK „9” (Opole, ul. B. Bytnara „Rude-
go” 2) - wystawa „Małgosia i przyjaciele” po-
szerzona o prace dzieci uczęszczających na zaję-
cia plastyczne w filii MCK na Maliniec.
Galeria MDK „Forma” (Opole, ul. Targowa 12,
czynna pon.-pt. w godz. 8-18) - wystawa prac
plastycznych uczniów Publicznego Gimnazjum nr
8 w Opolu pt. „Pejzaże”.
Galeria Szuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek-
ratusz) - wystawa fotografii Stanisława Wiergo-
nia i malarstwa Doroty Krzemieńskiej pt. „Roman-
tyzm i romantyzm”.
Miejska Biblioteka Publiczna (Kędzierzyn-Koźle,
Rynek 3) - wystawa fotografii Sławomira Mieli-
nika.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna (Nysa, wy-
stawa czynna od poniedziałku do piątku w godz.
8-19, w soboty 8-16) - malarstwo, grafika i rzeź-
ba Franciszka Pitkuly.
Muzeum Wsi Opolskiej (Opole, ul. Wrocławska
174, tel. 457-23-49) czynne od poniedziałku do
piątku w godz. 9-14, wejście do ul. Etnografów
- do zwiedzania tereny parkowe bez wstępów obiek-
tów zabytkowych.
Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek 7,
tel. 453-66-77) czynne od wtorku do piątku w
godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-15, nie-
dziele w godz. 12-17. Wystawy: „Pradzieje Opols-
czyny”, „Opole - gród, miasto, stolica regionu”,
„Malarstwo polskie XIX-XX w.”, „Święta, śmier-
telnia, zmysłowa. Kobieta w sztuce polskiej”.
Galeria MSO przy ul. Ozimskiej 10 czynna od wtorku
do piątku w godz. 9-15.30, w soboty w godz.
10-15, niedziele w godz. 12-17 - ekspozycja
stała: „Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i
rysunek”.
Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy
1, tel. 416-32-57, czynne od wtorku do niedzieli
w godz. 10-16, środy 10-18). Wystawy: „Sztu-
ka Śląska XV-XVIII w.”, „Z przeszłości i tradycji Pia-
stów Śląskich”, „Brzeg. 750 lat”, „Panorama ka-
rykatury polskiej 1945-2000”, „Artyści i ma-
laci - Ignacy Jan Paderewski (1860-1941)”.
Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11,
tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17,
83-81, 442-58-17, dyżurny od poniedziałku do piątku
w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło
artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria ma-

larstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i
akwarel Soni i Ireneusza Boforów, „Zamki, kościoły,
krajobrazy kresowe”.
Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamko-
wa 10, tel. 418-27-07, czynne we wtorki i w śro-
dy w godz. 10-15.30, piątki i niedziele w godz.
10-14). Wystawy: „Pszczelarstwo dawne i nowe”,
„Kościółki drewniane z okolic Kluczborka w ma-
larstwie Elżbiety Szolomaiak”, „Kluczbork w ma-
larstwie opolskich artystów”, „Prowincjonalny por-
tret polski XVIII-XX w.”.
Centrale Muzeum Jęńców Wojennych (Tambi-
nowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czyn-
ne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz
w niedziele w godz. 10-17. Wystawy: „W niewo-
li niemieckiej”, „Dzieje obywateli jęńców w tam-
binowicach”, „Radziecy jęńcy wojenni w Stala-
gu 318/VIII Łamósł”, „Łożnice polscy w nie-
woli radzieckiej”, „Z pomocą walczącej Warszawy”.

SPOTKANIA

Opole - godz. 17, Miejska Biblioteka Publiczna
(Filia nr 4, ul. Piłsudskiego 5-6) - spotkanie z Ka-
roliną Turkiewicz-Suchanowską połączone z pro-
mocją nowego tomiku poezji „Kardamon”.

KONCERTY

Opole - godz. 19, Filharmonia Opolska, sala ka-
meralna - koncert w wykonaniu orkiestry symfo-
nicznej FO oraz solistów M. Collinsa, O. Popsy i J.
Adamaska. W programie utwory B.G. von Hoch-
berga i O. Benninghoffa.

TEATRY

Teatr im. J. Kochanowskiego (Opole, pl. Teatral-
ny) - godz. 11 - „Wilki i owce” (Dział Scena, bi-
lety 17 zł i 11 zł), godz. 18 - „Lekcja” (Scena
na Parterze, bilety 15 zł i 10 zł).
Opolski Teatr Lalki i Aktora (Opole, ul. Końskiego
1a) - godz. 9 i 11 - „Król malowany” (bilety 9
zł).

KINA

Opole
„Centrum Odra” - godz. 16.45 - „Straszny film
2” (USA, komedia-horror), godz. 18.30 - „Oczy
aniola” (USA, romantyczny thriller), godz. 20.30
- „Ułubeńczy Ameryki” (USA, komedia roman-
tyczna). Bilety 14 zł i 12 zł ulg.
„Kraków” - godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30
- „Wiedźmin” (Polska, fantasy, bilety 16 zł i 14 zł
ulgowy).

Kędzierzyn-Koźle

„Chemik” - godz. 17 - „Psy i koły” (USA), godz.
19 i 21 - „Straszny film 2” (USA, komedia-hor-
ror).
„Hel” - godz. 16.30, 18.45 i 21 - „Wiedźmin”
(Polska, fantasy).

Kluczbork

„Bajka” - godz. 16 i 19 - „Quo vadis” (Polska,
dramat hist.).

Krapkowice

„Krapkowice” - kino nieczynne.

Nysa

„Pokoł” - godz. 17 i 20.15 - „Quo vadis” (Polska,
dramat hist.).

Paczków

„Kopernik” - nieczynne do 22 XI.

Prudnik

„Kameleon” - godz. 16.30 i 20 - „Quo vadis”
(Polska, dramat hist.).

Strzelce Opolskie

„Pionier” - godz. 18 i 20 - „Powiedz tak” (USA,
komedia romantyczna).

Zawadzkie

„Hutnik” - kino nieczynne do 22 XI.

Zdzieszowice

„Odrodzenie” - godz. 16 i 19.15 - „Quo vadis”
(Polska, dramat hist.).

RELAKS

Ogród Zoologiczny w Opolu (tel. 456-42-67) -
czynny w godz. 9-15. Bilety: 4 zł i 2 zł ulg.
Kryta Pływalnia „Akwarium” (Opole, ul. Ozimska
48, tel. 454-38-22) - czynna w godzinach 6-7
i 15-20. Bilety w cenie 6 zł i 4 zł ulg. (do godz.
15), 8 zł i 6 zł ulg. (od godz. 16).
Tor Karłowicz (Opole, ul. Magazynowa 4/bocz-
na Budowlanych, tel. 060-506-813) - od po-
niedziałku do piątku w godz. 14-23, soboty i nie-
dziele 12-23.

RADIO

Radio Opole

radio 103.2 96.3

103.2 96.3

Czwartek 22 listopada

Przykład niekompletnego zabytku w jednym z kościołów
Opolszczyzny będzie okazją do rozmowy o nietypowych pro-
blemach ochrony zabytków. Do wysłuchania programu „Kłopot
z zabytkiem” zaprasza o 10.35 Teresa Zielińska.

Aktualne wydarzenia w regionie i Opolu zrelacjonują reporterzy i korespondenci Radio
Opole o 12.10 w magazynie „Dzień w mieście” oraz naszej popołudniowej między 14.30
a 17.00.

W magazynie Europa o 13.15 powiemy m.in. o Komisji Europejskiej w Sejmie i integracji
z Europą w ujęciu kościoła. Na „Ruchome wydmy” jesienną porą wybierzemy się wraz
z Ewelina Rusin-Różycką o 14.10.

„Magazyn Lotniczy Radio Opole” poświęćmy problematyce zabezpieczenia samolotów
przed sezonem zimowym. O 18.30 zaprasza Tomasz Bazan.

W magazynie Showbiz o 19.05 omówimy nowości fonograficzne w Anglii i Stanach Zjed-
noczonych, opowiemy o nowej wytwórni płytowej, którą założyli muzycy grupy Scorpions.

Częstotliwości Stacji Radiowych:

Radio OPÓLE 103.2 96.3 FM • Radio OILE 92.8 FM • PRO-KOLOR 100.7 FM • RMF FM 100.9 95.3 FM
Radio ZET 92.20 98.60 102.80 FM • Park FM 93.9 FM • Radio POLSKA 102.7 107.9 FM • PR 1 94.5
FM 255kHz 196kHz • PR 2 88.3 FM • PR 3 90.30 FM • Radio ESKA 90.8 FM • VANESSA 100.3 FM

ROZMOWA

Z Petrim HUHTIM,
fińskim hokeistą Orlika Opole

Z Wrocławia jest blisko

- Jak trafił pan do opolskiego klubu?

- To był zupełny przypadek. Byłem w Krakowie i zobaczyłem tam plakat meczu Cracovii z Orlikiem. Pomyślałem - to w końcu coś dla mnie. A że mam w Opolu kolega, ten rozeznał sytuację, powiedział mi, co to za zespół, a ja zgłosiłem akces do drużyny. Przyjechałem na trening i okazało się, że doceniono moje umiejętności.

- Od dawna nie miał pan jednak styczności z hokejem. Nie bał się pan, że powiedzą panu: „nie skorzystamy z pana usług”?

- Faktycznie miałem dwuletnią przerwę w grze, jednak pewnych rzeczy się nie zapomina.

- A co robi pan w Polsce?

- Pracuję jako projekt manager w fińskiej firmie Elcoteq we Wrocławiu. Wcześniej przez rok pracowałem w Warszawie.

- Jak przebiegała pańska kariera sportowa?

- Zaczynałem w Ilvesie Tampere, później grałem w drugoligowym LeKi i pierwszoligowym Vaasan Sport.

- Pracuje pan we Wrocławiu, na treningi musi pan przyjeżdżać do Opola. Nie dostaje pan żadnych pieniędzy, bo Orlik jest zespołem amatorskim. Nie jest to kłopotliwe?

- Absolutnie. Moją carismą w ciągu pięćdziesięciu minut jestem w Opolu. Ta nowa autostrada to dobra rzecz. Poza tym najważniejsze dla mnie jest, że znów mogę grać w hokeja, a pieniądze mam własne. Dwa razy w tygodniu robię sobie po prostu wycieczkę do innego miasta.

- Jak został pan przyjęty w drużynie, co pan powie o polskiej pierwszej lidze?

- Przyjęto mnie bardzo dobrze, nie było żadnych problemów. Ja tu nie jestem długo, ale widzę, że jest to bardzo sympatyczna, zgrana młoda drużyna, chłopcy lubią się pośmiać, więc atmosfera jest okay. Zdziwiłem się też, że w Opolu tak wiele osób pracuje dla hokeja, jest tak dużo drużyn młodzieżowych, gdy we Wrocławiu, o wiele więcej przeciwieście, o tej dyscyplinie zapomniałem. A co do poziomu ligi - trudno mi się wypowiadać, bo zagrałem dopiero jeden mecz.

- Debiut miał pan jednak znakomity. Trener nie mógł się pana nachwalić, zaliczył pan też asystę.

- To duży powód do zadowolenia. Jestem obcokrajowcem i moim zadaniem jest uniemożliwianie rywalowi strzelania bramek. W Sosnowcu wygraliśmy niespodziewanie. Ja też zauważyłem, że drużyna SMS-u była lepiej wyszkolona technicznie, ale myśmy pokonali ją właśnie dzięki naszej szybkości, ambicji i zespołowej grze. Oby tak dalej.

- Jak długo zamierza pan grać w Opolu?

- Ja wiem tylko, ile jestem w Polsce, ale nie wiem, jak długo tu zostanie, gdzie i kiedy odejdę moje firma. Myślę jednak, że nie nastąpi to tak szybko i jeszcze przydam się Orlikowi.

- A co na pański pomysł powrotu na tatę mówi rodzina?

- Nic, bo nie mam rodziny. Jestem jeszcze kawalerem.

Rozmawiał Tadeusz WYSPIAŃSKI



FOT. JERZY STEMPLEWSKI

HOKEJ ● OPOLSKI AWANS

Najmłodszy w finale

W Opolu odbył się jeden z półfinałów mistrzostw Polski w minihokeju. Opolski Orlik wywalczył awans.

Zanim jednak do tego doszło, nerwy trenera Ryszarda Grochowicza, zawodników i ich rodziców zostały wystawione na ciężką próbę. W opolskim turnieju wystartowały także zespoły Skalnych Nowy Targ i szkoły sportowej Oliwii 35 Gdańsk. W pierwszym meczu Orlik grał ze Skalnymi i już po kilku minutach przegrywał 2:4. Po żartach walce opolanie potrafili jednak pokonać rywali 5:4. W rzutach karnych zanotowano remis i Orlik zainkasował 3 pkt. W drugim spotkaniu orlicy wystąpili przeciwko faworytowi imprezy z Gdańska. I znów już po kilku minutach rywale prowadzili 3:0. Orlik strzelił bramkę, na co goście odpowiedzieli dwiema i wydawało się, że jest już po meczu, jednak powtórzył się scenariusz z poprzedniego spotkania. Orlik strzelił kolejno pięć goli i wygrał 6:5, ulegając jednak rywalom w karnych 3:4. O zajęciu drugiej premiowanej awansem lokaty decydował mecz Skalnych z Oliwią. W meczu był remis 3:3, w karnych wygrali Skalni 7:6. Final już w sobotę w Nowym Targu.

Orlik: M. Ryszkiewicz, M. Wojciechowski - J. Wnacki, W. Błaszczak, B. Bychawski, W. Franiczak, K. Hirs, G. Błęka, F. Niekrasz, M. Koziarz, A.



FOT. JERZY STEMPLEWSKI

Najmłodszy opolski hokeista równają już do czołówek krajowej.

Kosteł, K. Benisz, K. Sieroszewski, Sz. Hućnica, P. Kosidło, M. Kowalczyk, L. Sznotala, A. Zeweld, M. Olczyk.

W lidze śląskiej zacy młodzi zawodnicy nie sprościli natomiast MUKS-owi Janów, przegrywając 1:3 (0:0, 0:1, 1:2). Juniorzy grali dwumecz z Podhalem w Nowym Targu. Podopieczni H. Wojtyńki i A. Kusia, grający tylko w 10-osobowym zestawieniu, zagrali jednak nie najgorzej i w drugim meczu byli nawet bliżej sprawienia niespodzianki. Podhale wygrało 6:0 (3:0, 1:0, 2:0) i 8:4 (1:1, 4:3, 3:0).

Tadeusz WYSPIAŃSKI

SHORT TRACK ● PUCHAR POLSKI NA „TOROPOLU”

0 nominacje na mistrzostwa

W piątek i w sobotę na opolskim sztucznym lodowisku zostaną rozegrane ogólnopolskie zawody rankingowe oraz Pucharu Polski w łyżwiarstwie szybkim - short tracku.

Na starcie stanie cała krajowa czołówka w kilku kategoriach wiekowych. Zawody w oba dni rozpoczną się o godz. 9.00 i potrwają w piątek do godz. 19.00, a w sobotę do 12.00.

- Spodziewamy się ponad 150 uczestników - mówi trenerka Opolskiego Międzynarodowego Klubu Łyżwiarstwa Szybkiego Anna Łukanowa. Dla moich zawodniczek są to o tyle ważne zawody, że Aida Popielek i Ka-



FOT. JERZY STEMPLEWSKI

Na „Toropolu” zapowiada się zacięta walka o nominacje do reprezentowania barw kraju na ważnych zawodach.

rolina Stadryniak walczyć z Magdaleną Gąsior z Nowego Targu i Anną Ro-

manowicz z Białegostoku o nominacje na mistrzostwa świata juniork.

OMKŁS wystawi do zawodów silną grupę łyżwiarzy we wszystkich kategoriach. Oprócz wymienionych pojadą także Aleksandra Janas, Malwina Zawada, Natalia Grajcar, Michał Furch, Krzysztof Bujalski, Karol Bobowicz, który niedawno wrócił ze stażu w Kanadzie, oraz Mariusz Wojnowski. Rywalizować oni będą z klubami z Białegostoku, Torunia, Sanoka, Elbląga i Nowego Targu. Na uwagę zasługuje także start Krystiana Zdrojkowskiego z Białegostoku, który razem z Bobowiczem ubiega się o nominacje na igrzyska olimpijskie w Salt Lake City.

TAW

KRÓTKO

Krnowska „Hrozovka”

Opolscy biegacze startowali w Krnovie w górskim biegu na dystansie 15 km. W poszczególnych kategoriach wiekowych zajmowali tam następujące lokaty: do 40 lat - 21. Jarosław Kostarzewski (Głucholazy) - 1:02.02; 40-49 - 1. Mieczysław Majer (Kędzierzyn) - 56.27, 8. Ireneusz Węgrzyn (Klub Biegacza Głubczyce) - 1:03.53; 50-59 - 3. Jan Ściogocki (OSiR Strzelce Opolskie) - 1:00.54, 4. Józef Litwin (Klub Biegacza) - 1:02.52, 5. Andrzej Wybraniec (Kietrz) - 1:04.42.

W biegach młodzieżowych dobrze zaprezentowały się dziewczęta. Na dystansie 2000 m z nawrotem w dot (rocznik 1988) 5. była Barbara Szumra, a 6. Angelika Wiecek z OSiR-u, natomiast na 4000 m (rocznik 1985) 2. miejsce przypadło Patrycyi Węgrzyn (Klub Biegacza). W rywalizacji chłopców (rocznik 1987) na 4 km 2. miejsce zajął Błażej Szołko (OSiR).

- W zawodach uczestniczyło ponad tysiąc osób z kilku krajów, trasa była trudna - powiedział Jan Ściogocki. - Wiodła na najwyższy szczyt w okolicy Kromowa. Z wyników jestem zadowolony, dopisała także pogoda, bo było chłodno, a w takie warunki pozwalają na dobre rezultaty.

TAW

PIŁKA RĘCZNA ● Nasi w finale

W Głogowie rozegrano jedną z czterech eliminacji do finałów mistrzostw Polski kadry wojewódzkich juniorów młodszych w piłce ręcznej chłopców (rocznik 1985). Wystartowała tam także reprezentacja Opolszczyzny prowadzona przez Zdzisława Zielenkę z Grodzka i Stanisława Pakuła z Opola. Opolanie wywalczyli awans do finału, wygrywając z Wrocławem 37-29 i Łodzią 31-28 oraz ulegając Katowicom 25-29. Na najlepszego zawodnika turnieju wybrano Adama Skrabanie (ASPR Zawadzkie), a oprócz niego w drużynie wystąpili Daniel Litwin (Olimp Grodzko), Marcin Ślędz (Gwardia Opole) w bramce oraz Paweł Biernat, Marcin Mrozek, Paweł Dziwienka, Roman Smolinski, Norbert Kuroski i Gracjan Nowak (wszyscy Olimpia), Marcin Bąk, Wojciech Knop, Bogusław Baran, Krzysztof Wiecek (Gwardia) i Patryk Ciałek (ASPR).

- Na razie nie wiadomo jeszcze, gdzie zostanie rozegrany finał, bo chce go zorganizować każdy z ośmiu uczestników - powiedział S. Pakula. - Najważniejsze, że prawidłowo rozwijają się kolejni młodzi zawodnicy, którzy niedługo zasilą będą ligowe drużyny, a może trafią także do kadry narodowej.

TAW

ZAPASY ● Turniej nadziei

W Rudzie Śląskiej odbył się X międzynarodowy zawodowy zapasniczy w stylu wolnym w kategorii kadetów i młodzików im. Ryszarda Dworaka. W imprezie wzięło udział blisko 150 zawodników, a w tej stawkie bardzo dobrze wypadli reprezentanci AKS „As” Kędzierzyn-Koźle. W kategorii 54 kg Sebastian Głogowski wysoko wygrał wszystkie swoje walki i w bardzo dobrym stylu wywalczył pierwsze miejsce. W wadze 69 kg Tomasz Lerach był trzeci, a w kategorii 50 kg Arkadiusz Głogowski - piąty. Wszyscy trzej są podopiecznymi trenera Dariusza Stankiewicza.

SAB

MINIPIŁKA NOŻNA ● OPOLSKA LIGA HALOWA

Górze wzięło doświadczenie

W najciekawszym spotkaniu czwartej kolejki CSC prowadziło już z Mariuszem 3-0, ale po trafieniach Bryli i Łubczyńskiego przegrało 3-4.

Grupa A

* ZTS Poczta Polska - Politechnika Opolska 6-4 (2-1). Jeleniewski 2, Wołoszczuk, Maciak, Tkacz, Szepeta - A. Łupak 2, Głowacki, Marek.

* Gizek Karo Strzelec Op. - Energo-budowa 4-4 (1-2). Szczyrba 2, Spiechowicz, Wienke - Konfisz 2, Kaleta, Pleszczyński.

* LZS Tomiczek Tarnów Op. - Owita Nutricia 1-13 (0-7). Lake - Jeremkowski 4, Kowalczyk 2, Młodawski 2, Grabowiecki 2, Kręzlewski, Staszewski, Johan.

* Mexpol Opole - ECO Opole 9-4 (4-2). Stykała 3, Wójcik 3, Kaliszewski 2, Widel - Baraniecki 3, Lipin.

1. Gizek	4	10	38-15
2. Mexpol	4	9	40-11
3. Energo-budowa	4	8	32-8
4. Owita	4	7	28-12
5. ECO	4	6	24-27
6. Politechnika	4	3	12-16
7. Poczta	4	3	11-37
8. Tomiczek	4	0	4-63

Grupa B

* ZLK Opole - Toyota-Szic 3-5 (2-1). Druszc 2, Poterkiwicz - Ścisło 2, Babik 2, Łaskarzewski.

* PURG Agra Opole - TTI Opole 8-3 (3-0). Gąrowski 3, Grendziak 2, Świętek 2, Łabuda - Druguć 2, Wilczek.

* Uniwersytet Opolski - Old Gold Złotniki 4-3 (2-2). Dominik, Jaźwiec, Antosik, Porowski - Klemens, Piechaczek, Walaszczyk.

* CSV Opole - Marioss Opole 3-4 (3-

4). Wolański, Nowacki, A. Matkowski - Bryli 2, Hetmański, Łubczyński.

1. Marioss	4	12	22-9
2. Toyota	4	12	30-19
3. PURG Agra	4	9	37-16
4. TTI	4	6	23-18
5. CSV	4	3	17-18
6. ZLK	4	3	17-20
7. Uniwersytet	4	3	12-36
8. Old Gold	4	0	11-33

Program V kolejki:

Czwartek - grupa A: ECO - Poczta (17.00), Politechnika - Tomiczek (18.00), Owita - Gizek (19.00), Energo-budowa - Mexpol (20.00); grupa B: TTI - ZLK (21.00).

Piątek - grupa B: Toyota - Uniwersytet (17.00), Old Gold - CSV (18.00), Marioss - Agra (19.00).

SAB

WYBIERAMY SPORTOWCA I TRENERA OPOLSZCZYZNY Więcej, coraz więcej

Otrzymałmy kolejną partię kuponów i cieszymy się, że nasza zabawa spotkała się z tak przychylnym przyjęciem. Przypominamy, że swoje głosy mogą Państwo nadsyłać do 21 grudnia.

Sportowcy: Karol Bobowicz (short-track, OMKŁ), Janusz Bułkowski (siatkówka, KS Nysa), Paweł Dytko (rajdy samochodowe, AOPolski), Irena Czuta-Pakosz (l.a. Technik Komomo), Ewa Flieger (l.a. MLKS Gosińnica), Mateusz Gucman (zapasy, ZKS Górażdże), Robert Halicki (wyciągi samochodowe, AOPolski), Grzegorz Kleszcz (ciężary, Budowlani Opole), Maciej Kluczyk (wyciągi samochodowe, AOPolski), Szymon Kołeci (ciężary, Budowlani), Katarzyna Krasowska (badminton, Technik Głubczyce), Małgorzata Morszyn (jeździectwo, Lewada Zakrzów), Gabriela Mróz-Czerkawska (koszykówka, Cukierki Brzeg), Rafał Musielak (siatkówka, Mostostal), Krzysztof Neugebauer (karate, KKK Kluczbork), Konrad Ogórek (gimnastyka, NTG Nysa), Paweł Papke (siatkówka, Mostostal), Marcin Prus (siatkówka, Mostostal), Zbigniew Rektor (siatkówka, AZS Opole), Zana Skowrońska (jeździectwo, Lewada Zakrzów), Czesław Słodkowski (gimnastyka, NTG), Paweł Soja

(karling, Taboss Karl Nysa), Sebastian Świdorski (siatkówka, Mostostal), Dilara Wieliszajewa (koszykówka, Cukierki Brzeg), Jolanta Wojnarowicz (dźido, AZS Opole), Łukasz Wolny (karate, Zarzewie Prudnik), Maciej Wróbel (rajdy enduro, Torflex Grodków), Izabela Zakowicz (karate, Zarzewie), Kamila Zakowicz (hokej na trawie, Krupol Leszczynki Nysa).

Trenerzy: Janusz Bajorek (karate, ENSO Krapkowiec), Andrzej Brożyna (zapasy, ZKS Górażdże), Tadeusz Brudniak (karate, Zarzewie), Paweł Czerepok (siatkówka, AZS Opole), Edward Faciejew (dźido, AZS Opole), Karol Hawel (badminton, Technik), Bolesław Kardeła (ciężary, Budowlani), Anna Łukanowa (łyżwiarstwo, OMKŁ), Teresa Małczyńska (strzelectwo, LOK Opole), Mirosław Nawrocki (piłka ręczna, Gwardia Opole), Algirdas Paulauskas (koszykówka, Cukierki), Krzysztof Pawlak (zapasy, Orzeł), Remigiusz Powroźnik (karate, Zarzewie), Andrzej Sałacki (jeździectwo, Lewada), Marian Staniszewski (kolarstwo, LKS Ziemia Opolska), Ryszard Szewczyk (ciężary, Budowlani), Jarodiga Wilejto (tucznichwo, Obuwnik Prudnik), Dorota Witos (hokej na trawie, Krupol Nysa), Mariusz Wróński (gimnastyka, NTG), Waldemar Wspaniały (siatkówka, Mostostal).

MARK

SIATKÓWKA • ĆWIERĆFINAŁ PUCHARU POLSKI

Czwarty finał

Mostostal pokonał KS Nysa i po raz czwarty z rzędu awansował do turnieju finałowego rozgrywek. Mostostal jest obrońcą trofeum.

* **MOSTOSTAL AZOTY
KĘDZIERZYN-KOŹLE - KS
NYSA 3:0 (21, 15, 26)**

Mostostal: Kardos, Świdorski, Serafin, Stancelewski, Szczepaniuk, Papke, Kubica (libero) - Soroka, Dembończyk, Lipiński. **Trener:** Waldemar Wspaniały.
KS Nysa: Ratajczak, Bułkowski, Łuka, Sedlacek, Krupnik, Machuła, Kop (libero) - Olejniczak. **Trener:** Jerzy Salwin.

Sędziowali Andrzej Salomonik (Świdnica), Bogusław Kawiak (Warszawa). Widzów 1000.

Mostostal dwa razy z rzędu sięgał po Puchar Polski i jest na dobrej drodze, by obronić trofeum. Po zwycięstwie nad KS Nysa awansował do turnieju finałowego, w którym zagrają cztery zespoły.

Obie ekipy nie zagrały w najścisłych składach.

- Chciałem sprawdzić dublerów - mówi trener Salwin. - Na „wystawie” zagrał Ratajczak. Potwierdził, że palce miał zawsze nieźle, natomiast ma nadwagę i sam się przekonał, że może wchodzić na zmiany taktyczne. Choć miał trudniejsze zadanie, bo przyjęcie zespołu było fatalne. Sedlacek, choć z nowych zawodników jest w Nysie najdłużej, jest jeszcze niezgrany z zespołem, lecz jako trzeci środkowy będzie bardzo przydatny. Łuka

Opinie trenerów

Jerzy SALWIN:

- Zespół Mostostalu był lepszy i gratuluje mu awansu do finału Pucharu Polski. Nasza gra była nieźle, jednak serijne błędy w przyjęciu zagrywki kosztowały nas stratę przewagi i decydowały o porażce.

Waldemar WSPANIAŁY:

- Cieszę się, że po raz czwarty z rzędu zespół Mostostalu wystąpi w finałach rozgrywek. Ten mecz już za nami, a w niedzielę czeka nas dużo trudniejsze zadanie, bo pojedynki naszych zespołów w nyskiej hali zawsze były zacięte i dramatyczne.



Piotra Łukę (nr 13) skutecznie blokuje Jarosław Stancelewski.

ka miał przeście w grze, ale w sumie wypadł poprawnie. Natomiast Olejniczak jest talentem, który będziemy spokojnie kierować i ogrywać.

W Mostostalu całe spotkanie zagrał Serafin i wypadł bardzo dobrze. Natomiast słaby występ zanotował wracający po kontuzji libero Kubica.

- Trudno, żeby błyszczał - tłumaczy trener Wspaniały. - Trzy tygodnie nie trenował i to widać. Popęnia wiele błędów.

Mecz nie był porywającym widowiskiem. Mostostal przed tygodniem wygrał w Nysie 3:2 i był zdecydowanym faworytem rewanżu. Gospodarze kontrolowali wydarzenia na parkiecie i kiedy kilka razy siatkarskie z Nysy odskakiwały kędzierzynom, ci natychmiast zdobywali kilka punktów z rzędu i wszystko wracało do normy.

W I odsłonie długo obie ekipy szły punkt za punkt. Przy stanie 16:15 mocne podanie Stancelewskiego źle przyjęła Łuka i Kardos zaatakował z drugiej piłki. Potem Stancelewski posłał asa, a za moment po kolejnym niedokładnym odbiorze Bułkowskiego zaatakował w aut i było 18:14.

Na początku II odsłony goście za sprawą zagrywek i ataków Bułkowskiego odskoczyli na 7:3. Od tej pory dominacja kędzierzynom była widoczna. As Papkego doprowadził do remisu po 12. „Papkin” wciąż bombardował z zagrywki i Mostostal zdobył trzy punkty z rzędu. Później asową zagrywką popisał się Serafin, który także dynamicznie zbijał. Mostostal wygrał 17:13.

Najbardziej wyrównany był trzeci set. Bojowy Olejniczak dał gościom prowadzenie 3:1. Wprawdzie asy Lipińskiego i Szczepaniuka pozwoliły miejscowym odrobić straty. Po kolejnym niedokładnym odbiorze Kubiicy Krupnik zaatakował ze środka i przyjeźdni mieli pierwszą piłkę setową (24:25). Mostostal się obronił, a w końcówce błędy gości przesądziły o ich porażce.

Roman STĘPOROWSKI

Pozostałe mecze

- **AZS PZU Olsztyn - KS Iwett Jastrzębie 3:1.** Pierwszy mecz 0:3, awans Jastrzębia.
- **Cami Radom - Polska Energia Sosnowiec 3:0.** Pierwszy mecz 1:3, awans Czarnych.
- **Morze Szczecin - Galaxia Częstochowa 2:3.** Pierwszy mecz 1:3, awans Galaxii.



Plebiscyt 2001

Najpopularniejszy sportowiec i trener Śląska Opolskiego

SPORTOWIEC ROKU		TRENER ROKU	
	pkt		pkt
1	10	1	5
2	9	2	4
3	8	3	3
4	7	4	2
5	6	5	1
6	5		
7	4		
8	3		
9	2		
10	1		



NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Wytnij. Wypełnij. Prześlij do 21 grudnia na adres: „Nowa Trybuna Opolska”, 45-086 Opole, ul. Powstańców Śląskich 9 z dopiskiem „Plebiscyt sportowy”. Na uczestników plebiscytu czekają atrakcyjne nagrody.

Imię, nazwisko _____

Adres _____ tel. _____

Warunkiem udziału w losowaniu nagród jest prawidłowa odpowiedź na pytanie:
Kto zdobył tytuł najpopularniejszego sportowca Śląska Opolskiego w 2000 roku?

Udział w plebiscyście oznacza zgodę uczestnika na przetwarzanie danych osobowych przez wydawcę „NTO” na potrzeby plebiscytu. W przypadku wygranej uczestnik wyraża zgodę na publikację w „NTO” swych danych i zdjęcia.

Podpis _____



Zakłady Piwowskie
Głubczyce S.A.

Kolastyna
LABORATORIUM

Mercedes na Gwiazdkę

Jak gramy

Codziennie w „Nowej Trybunie Opolskiej”, od 19.10.2001r. do 7.12.2001r. włącznie, drukowane są ponumerowane kupony, zawierające różne zestawy liczb, które należy odnaleźć na drodze. Kupony należy wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze. Z odnalezionych pól z numerami należy zdrapać srebrną farbę (powolnie lateksową) i odczytać znajdujący się pod nią znak.

Pamiętaj, że tracisz ważność kart, na której zdrapano srebrną farbę z pól innych niż z numerami opublikowanymi w „Nowej Trybunie Opolskiej”.

Kiedy wygrasz?
Wygrasz nagrodę, jeśli odnajdziesz: pięć jednakowych symboli samochodu w diagramie „SAMOCHÓD” cztery jednakowe symbole kółka w diagramie „SUPER NAGRODA” cztery jednakowe symbole kwadraty w diagramie „NAGRODA” trzy jednakowe symbole trójkąty w jednym z diagramów „PREZENT”.

UWAGA!
Otrzymasz swoją nagrodę, jeśli:

● W ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygranie nagrody skontaktujesz się telefonicznie lub osobiście z Biurem Loterii, znajdującym się w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej”, tel. (077) 454-18-67, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 15.00, w celu zgłoszenia wygranej oraz ustalenia terminu i miejsca odbioru nagrody.

● Przedstawisz najpóźniej w dniu odbioru nagrody wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrałeś nagrodę (może brakować dwóch kuponów), oraz kartę do gry, na którą padła wygrana.

Drugi Czytelniku

Twój udział w zabawie oznacza, że znasz i akceptujesz regulamin loterii oraz, jeśli zostaniesz jej laureatem, wyrażasz zgodę na publikację w gazecie swojej fotografii, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania, a także na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb loterii. Pełny regulamin loterii jest do wglądu w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej” w Opolu.

Prenumerata 2001/2002

Wszelkie informacje - 0 800 163 132

22 listopada 2001

kupon nr **29**
Dzisiejszy numer do zdrapania

42

Wytnij i zachowaj kupon